

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

Pismo dla bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych
Styczeń

1/2006



BARBARA BUDYŃSKA:
Działalność kulturalna
bibliotek publicznych

HANNA ZARAZIŃSKA:
Biblioteka szkolna –
biblioteką jakości

BARBARA SZCZEPAŃSKA:
Biblioteki –
odkrywcza podróż –
sprawozdanie
z 71. Kongresu IFLA

Walentynki.
Scenariusz
świętecznej imprezy



Szanowni Państwo

Na mocy ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich jest organizacją pożytku publicznego. Zgodnie z ustawą, SBP uzyskało prawo korzystania z dobrowolnych odpisów od podatku dochodowego osób fizycznych i prawnych w wysokości 1%. Pozyskane środki są przeznaczane wyłącznie na cele statutowe Stowarzyszenia.

Pierwsze odpisy w ramach 1% trafiły do SBP w 2005 r. Wszystkim Darczyńcom, Zarząd Główny Stowarzyszenia składa z tego tytułu serdeczne podziękowania.

Również w 2006 r. pragniemy skorzystać z publicznego wsparcia. Zwracamy się zatem do Państwa z prośbą o rozważenie możliwości dokonania wpłaty wspomagającej naszą działalność.

W celu przekazania 1% podatku dochodowego prosimy wpisać obliczoną kwotę (zaokrągloną w dół do 1 zł) we właściwe pole druku rozliczeniowego PIT, co będzie równoznaczne ze zmniejszeniem należnego podatku lub zwrotu nadpłaty z Urzędu Skarbowego. Następnie należy wypełnić polecenie przelewu i wpłacić deklarowaną kwotę.

Załączamy blankiet wraz z danymi SBP, umożliwiającymi prawidłowy przekaz pieniędzy na rachunek Stowarzyszenia.

Z koleżeńskim pozdrowieniem i podziękowaniem

**Zarząd Główny
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich**

Warszawa, październik 2005 r.

WYDAWNICTWO
SBP



Już w sprzedaży

WYDAWNICTWO
SBP



Kolejna interesująca pozycja z serii
«BIBLIOTECZKA Poradnika Bibliotekarza» nr 8

pt. POETKI POLSKIE. SCENARIUSZE WYSTAW

autorstwa Celiny Markowiak-Luty i Moniki Aleksandry Luty

Z a m ó w i e n i a: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.
Dział Promocji i Kolportażu – 02-086 Warszawa, Al. Niepodległości 213,
tel. (0-22) 825-50-24, e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

Cena 24 zł

W NUMERZE:

Jadwiga Chruścińska	2	Od redaktora
PROBLEMY • DOŚWIADCZENIA • OPINIE		
Barbara Budyńska	3	Działalność kulturalna bibliotek publicznych
Lucjan Biliński	9	Prawo autorskie a udostępnianie książek naukowych i dydaktycznych
Hanna Zarazińska	13	Biblioteka szkolna – biblioteką jakości
<i>Świat bibliotek</i>		
Elżbieta Stefańczyk	17	Chińska Biblioteka Narodowa
<i>Cyfrowe okolice (5)</i>		
Henryk Hollender	19	Głos gigantów
<i>Prawo w bibliotece</i>		
Krystyna Kuźmińska	20	Regulacje prawne
RELACJE		
Barbara Szczepańska	22	Biblioteki – odkrywczą podróż – sprawozdanie z 71. Kongresu IFLA
Joanna Grotowska, Urszula Klin	26	Program studiów z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa – założenia i realizacja
KSIĄŻKA		
<i>Świat książki dziecięcej</i>		
Danuta Mucha	28	Cudze chwalicie, swego nie znacie – sami nie wiecie. co posiadacie
Stanisława Niedziela	29	Ze słońcem i uśmiechem po drukowanych ścieżkach
<i>Kalejdoskop</i>		
Bogdan Klukowski	31	Pana Reja przypadki
BIBLIOTEKA • ŚRODOWISKO		
Elżbieta Nawrocka	32	Edukacja regionalna
Andrzej Grupa	33	Integracja inaczej
Z WARSZTATU METODYKA		
Małgorzata Wiśniewska-Ruszczyk	34	Walentynki. Scenariusz świątecznej imprezy
Iwona Bożena Bukrejewska	38	Mass media. Zestawienie bibliograficzne
<i>Wi@domości</i>	40	

Konkurencja na rynku czasopiśmiennictwa zawodowego jest obecnie stosunkowo duża. Każdy bibliotekarz w naszym kraju ma do dyspozycji kilka czasopism ogólnopolskich (o różnym stopniu trudności) np. „Przegląd Biblioteczny”, „Bibliotekarz”, „Poradnik Bibliotekarza”, „Biblioteka w Szkole” i kilkanaście regionalnych np. „Bibliotekarz Podlaski”, „Bibliotekarz Zachodniopomorski” „Notes Biblioteczny”, „Pomagamy sobie w pracy”. Tych czasopism jest znacznie więcej. W tym miejscu podałam tylko kilka przykładów. Oprócz wydawnictw tradycyjnych (drukowanych) coraz większym zainteresowaniem cieszą się czasopisma elektroniczne, udostępniane za pośrednictwem Internetu. Często sięgamy do EBIB-u, ale też dostępne są „Warsztaty Bibliotekarskie”, internetowa wersja „Biblioteki w Szkole”. Każde czasopismo pragnie jak najszerzej, najszybciej poinformować swojego czytelnika o ważnych problemach współczesnego bibliotekarstwa, ułatwić mu dostęp do wiedzy, informacji, pomóc w doskonaleniu i samokształceniu. Wybór tego, a nie innego tytułu zależy od potrzeb, zainteresowań i poziomu przygotowania zawodowego bibliotekarza.

„Poradnik Bibliotekarza” ze względu na szeroki zakres omawianej problematyki, przystępność treści i wysoki nakład pełni funkcję wiodącą wśród prasy zawodowej. W założeniu jest adresowany do trzech podstawowych grup bibliotekarzy reprezentujących biblioteki publiczne, szkolne i pedagogiczne. Gdyby policzyć biblioteki działające w ramach tych trzech wielkich sieci – to wyszłaby suma znacznie przekraczająca 20 tys. placówek. Niestety nakład „Poradnika” jest dużo, dużo niższy, a czasopismo nie dociera do wielu placówek bibliotecznych. Przeprowadzona w 2005 r. analiza treści „Poradnika” za rok 2004 wykazała, że prezentacja tekstów dotyczących ww. typów bibliotek na łamach czasopisma nie jest równomierna. Preferowane są problemy bibliotek publicznych, znacznie mniej tekstów dotyczy placówek szkolnych. W 2006 r. pragniemy potraktować biblioteki szkolne priorytetowo. Ale czy fakt ten przełoży się na zwiększenie zainteresowania czytelników „Poradnikiem Bibliotekarza”? Czy biblioteki szkolne zaczną prenumerować obok „Biblioteki w Szkole” również i nasze czasopismo? Inną kategorią odbiorców są studenci – przyszli pracownicy bibliotek. W różnych ankietach przeprowadzanych wśród studentów, deklarują oni kontakt z tym czasopismem, ba – nawet stałą jego lekturę, podając, iż pismo to jest najchętniej czytany przez tę grupę periodykiem zawodowym. „Poradnik” zamieszczał do tej pory teksty studenckie, w miarę jak napływały do redakcji. Od nowego roku redakcja zamierza usankcjonować ten fakt, nadając drukowanym tekstom autorów – studentów – stały tytuł „wwwpor@dnikstudenta.pl”. Będą one wkomponowane w dotychczasową strukturę czasopisma, a z czasem mogą przekształcić się np. w 4-stronicową wkładkę redagowaną przez samych studentów (w ramach współpracy ze studenckimi kołami naukowymi, p. str. 25). Znając powszechną niechęć studentów do kupowania książek, czy czasopism, nie liczymy na gwałtowny wzrost nakładu pisma, a raczej emocjonalny związek z czasopismem, jego stałą lekturę. Jest to inwestycja w przyszłość.

Z początkiem każdego Nowego Roku podejmuje się różne zobowiązania, nowe działania, wprowadza się nowe koncepcje. Również i nasza redakcja uległa tajemniczej magii noworocznej. Już teraz możemy zaproponować naszym czytelnikom trochę nowości. Otóż zależy nam bardzo, aby pierwszy numer „Poradnika Bibliotekarza” ukazał się w nowej szacie graficznej. Na wprowadzenie koloru do tekstu nie możemy sobie jeszcze pozwolić, ale zaczniemy od okładki. Nowa okładka z pewnością wzbudzi wiele emocji. Obok tytułu czasopisma pojawi się podtytuł: pismo dla bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych. Przez ostatnie 6 lat przyzwyczailiśmy się do „Kalejdoskopu” Bogdana Klukowskiego. Sympatyków tego felietonu pragnę od razu uspokoić. Nie rezygnujemy z „Kalejdoskopu”, ale będzie on ukazywał się rzadziej. Natomiast wprowadzamy nowy cykl pt. „Salon pisarzy Bogdana Klukowskiego”, w którym prezentowane będą: sylwetki współczesnych pisarzy, ich twórczość i bibliografia. Celem tej rubryki będzie bliższe zapoznanie bibliotekarzy ze współczesną literaturą, przede wszystkim polską i jej promocja w bibliotekach. Bardzo ważny dla Państwa jest dział «Prawo w bibliotece», w którym zamieszczane są informacje o nowych przepisach prawnych dotyczących bibliotekarstwa. Zamierzamy go rozszerzyć publikując porady prawne, czyli odpowiedzi na pytania czytelników skierowane bądź do redakcji PB, EBIB-u lub bezpośrednio do samej autorki – Krystyny Kuźmińskiej. W miarę możliwości będziemy odpowiadać na wszystkie Państwa zapytania, problemy. Na razie tyle o zmianach.

Zapraszam do lektury numeru 1 „Poradnika” i życzę Państwu szczęśliwego Nowego Roku.



Działalność kulturalna bibliotek publicznych

BARBARA BUDYŃSKA

Biblioteki publiczne, podobnie jak inne instytucje działające w społeczeństwie i służące jego członkom, realizują określone funkcje społeczne wynikające m.in. z szeroko rozumianej roli kulturowej, oświatowej, edukacyjnej¹. Biblioteki są częścią układu społecznego i dlatego podlegają nieustannym przeobrażeniom. Na ich organizację, zakres i sposób działania wpływają przemiany cywilizacyjne, technologiczne, ekonomiczne. Mówiąc o sytuacji bibliotek w Polsce nie można pominąć zmian w systemie polityczno-gospodarczym kraju, które nastąpiły w ciągu ostatnich kilkunastu lat. Biblioteki jako instytucje ściśle związane ze społeczeństwem musiały na te zmiany zareagować, dostosować się do nowych warunków, odpowiedzieć na nowe potrzeby.

W nowych warunkach działania najdłuższe doświadczenie mają gminne biblioteki publiczne (gmin miejskich i wiejskich), które wraz z wprowadzeniem ustawy o samorządzie terytorialnym² stały się lokalnymi instytucjami samorządowymi. Blisko dziesięć lat później powstały powiaty, a wraz z nimi instytucje powiatowe³, w tym biblioteki. W tym samym okresie wprowadzono ustawę o samorządzie wojewódzkim⁴, określającą nową sytuację bibliotek wojewódzkich jako instytucji finansowanych i organizowanych przez urząd marszałkowski.

Niestabilna sytuacja budżetowa bibliotek w Polsce (bo o takiej mówi się najczęściej i o konsekwencjach z niej wynikających) sprawia, że poszukują one różnych możliwości wyjścia z trudnej sytuacji, często uniemożli-

wiającej wypełnianie nałożonych na nie zadań. Jednym ze sposobów minimalizowania tych trudności jest konieczność przekonywania obywateli o niezbędności biblioteki w życiu społecznym. **Każdy użytkownik, także ten potencjalny, musi widzieć potrzebę istnienia biblioteki**, musi być przekonany, iż przy wielu potrzebach społecznych jego zgoda na jej finansowanie jest decyzją ze wszech miar słuszną. Oznacza to, że biblioteki powinny podkreślać przydatność i zasadność swojego istnienia, zwłaszcza w sytuacji, gdy powstaje wiele innych instytucji, konkurencyjnych w stosunku do nich.

Problem określenia miejsca biblioteki w środowisku dostrzegany jest nie tylko w Polsce. W wielu dokumentach mówi się o roli bibliotek, ich znaczeniu i potrzebie działania. *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*⁵ w sposób ogólny formułuje prawo każdego z nas do „swobodnego uczestniczenia w życiu kulturalnym społeczeństwa, do korzystania ze sztuki, do uczestniczenia w postępie nauki i korzystania z jego dobrodziejstw”. „Każdy ma prawo do wolności myśli i ich wyrażania” – czytamy w Deklaracji – „Prawo to zawiera niczym nieskrępowaną swobodę posiadania własnej opinii i szukania, otrzymywania oraz dzielenia się informacjami, pomysłami za pomocą różnorodnych środków, bez względu na granice”. *Wzityczne dla bibliotek publicznych IFLA*⁶ konkretyzują powinności bibliotek i wskazują na konieczność rozpoznania przez nie potrzeb obsługiwanego środowiska. Biblioteki powinny dążyć do zaspokajania potrzeb wszystkich grup użytkowników, niwelować dysproporcje między zamożnymi i ubogimi, jeśli chodzi o dostęp do informacji i promowanie programów bibliotecznych dla ubogich środowisk wiejskich i miejskich. W komentarzu do dokumen-

¹ J. Kołodziejcka: *Spoleczna funkcja biblioteki publicznej*. Warszawa 1976 s. 9.

² Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 16, poz. 95).

³ Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. Nr 91, poz. 578).

⁴ Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. Nr 91, poz. 576).

⁵ Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, artykuł 19 i 27.

⁶ Manifest bibliotek publicznych IFLA/UNESCO (1994) – Uchwała Rady IFLA na Światowy Szczyt Społeczeństwa Informacyjnego (WSIS). Deklaracja IFLA w sprawie bibliotek, usług informacyjnych i wolności intelektualnej, Glasgow (2002).

tu czytamy, że biblioteki są jednymi z niewielu instytucji w lokalnych środowiskach, które są dostępne dla wszystkich, bez względu na dochód, zawód, wykształcenie, pochodzenie, płeć i zdolności. Oferują ściśle określone, specyficzne usługi, dzięki którym użytkownicy bibliotek mogą nabywać nowe umiejętności i poszukiwać potrzebnych im informacji. Korzystający z usług bibliotek nie są poddawani presji kupowania produktu, bądź przystawania na dany punkt widzenia. Wszystkie te atuty sprawiają, że biblioteki określane są mianem „lokalnych wrót wiedzy”.

Liczne zapisy w cytowanych dokumentach odnoszą się także do sytuacji polskich bibliotek. W rodzimych publikacjach wiele jest ocen, propozycji, sugestii zgodnych z propozycjami organizacji międzynarodowych⁷. Ich autorzy podkreślają, iż biblioteki publiczne utrzymywane przez lokalne samorządy są z natury rzeczy nastawione na realizację zadań lokalnych – funkcjonują w lokalnych środowiskach, obsługują lokalne społeczności oraz gromadzą lokalne materiały. Są więc ośrodkami, które rozpowszechniają informacje o lokalnych wydarzeniach, a ich publiczny i użytkowy charakter sprawia, że odwiedzane są przez lokalną społeczność, która ma możliwość nawiązania lub utrwalenia lokalnych kontaktów, a to służy lepszej integracji.

Lokalny charakter bibliotek nakłada na nie określony sposób działania:

1. Każda, nawet najmniejsza społeczność nie jest jednolita – biblioteka musi podjąć próbę poznania środowiska, w którym działa i dostosowania swoich usług do potrzeb i oczekiwań jego członków.

2. Nie ma biblioteki samowystarczalnej zarówno pod względem posiadanych zasobów, jak i realizowania usług informacyjnych. Niezbędna jest więc współpraca bibliotek różnych typów, ale także współpraca bibliotek z innymi instytucjami lokalnymi (np. szkołami).

3. Biblioteka lokalna niezależnie od tego, w jakim środowisku działa musi być widoczna i znana mieszkańcom. Niezbędne są informacje o niej przekazywane przez lokalne media, czy w sposób bezpośredni, przygotowany przez bibliotekę. Mieszkańcy mają prawo wiedzieć, kiedy biblioteka jest otwarta, jakie książ-

ki zakupiono do jej zbiorów, jakie imprezy biblioteczne obejmuje kalendarz, czy jest dostęp do Internetu i kto może z niego korzystać.

Warto dodać jeszcze jedną uwagę. W środowiskach lokalnych wzrosło znaczenie bibliotek publicznych jako instytucji wspomagających działalność szkoły. Dotyczy to zwłaszcza utrwalania umiejętności czytania wśród uczniów, upowszechniania wartościowej literatury pięknej oraz popularnonaukowej, pomocy w dokonywaniu samodzielnych wyborów i kształtowaniu zainteresowań czytelnicznych. Współczesne obserwacje potwierdzają, że połowa korzystających z bibliotek publicznych to młodzież ucząca się⁸. Jej potrzeby edukacyjne decydują przede wszystkim o kierunkach gromadzenia zbiorów, organizacji warsztatów informacyjnych, a także o wprowadzaniu nowych technologii.

Jakie są możliwości działania bibliotek i w jakiej przestrzeni społecznej powinny one funkcjonować?

Biblioteki wpisane są w dwa układy:

– **organizacyjny-administracyjny** – biblioteka to instytucja lokalna, powołana i finansowana przez samorząd lokalny, zobowiązana do wykonywania określonych usług, spełniania oczekiwań i potrzeb użytkowników,

– **funkcjonalny** – biblioteka działa w określonej sieci i podporządkowana jest określonym zasadom współpracy merytorycznej, obejmującej kontakty warsztatowe, doradczo-konsultacyjne, kształceniowe, doskonalące. W sieci bibliotek publicznych współpracą merytoryczną obejmuje wszystkie biblioteki: wojewódzkie, powiatowe, czy też duże biblioteki miejskie z odpowiednim warsztatem, zapleczem i kadrami mogą pełnić role wiodące – występować w roli koordynatora, np. podczas komputeryzacji biblioteki, budowania sieci łączącej placówki danego regionu, tworzenia baz informacji regionalnej, budowania baz rejestrujących wydarzenia społeczno-kulturowe.

Warto zastanowić się nad pierwszym z wymienionych układów.

Częste kontakty pracowników Instytutu Książki i Czytelnictwa BN z bibliotekami publicznymi pokazują, że relacje biblioteka-organizator, organizator-biblioteka są dwustronne i niezmiernie ważne. Bibliotece potrzebny jest organizator (który powołuje, finansuje

⁷ J. Wojciechowski: *Idee i rzeczywistość. Bibliotekarstwo pragmatyczne*. Warszawa 2002.

⁸ „Biblioteki Publiczne w Liczbach” 2004 s. 27-30.

instytucję, a także ocenia jej społeczną przydatność), tak jak organizatorom potrzebne są instytucje działające np. w obrębie gminy. Współpraca w ramach tego układu bywa często zachwiana ze stratą dla jednej i drugiej strony, ale głównie dla środowiska lokalnego. Doświadczenia wielu bibliotek pokazują, że są one niedofinansowane, traktowane gorzej niż inne lokalne instytucje, zamykane, łączone, słowem niepotrzebne. Organizator – samorząd, jakby zapomniał lub nie dostrzegł instytucji, z którymi powinien współpracować. Sytuacje takie mają różne przyczyny, nie wynikają wyłącznie z niechęci współpracy, czy też niedocenia pracy bibliotek. Na jednej ze stron WWW Polskiej Agencji Prasowej zamieszczono informację, że 1/3 samorządów powiatowych dysponuje funduszami, które wystarczają tylko na utrzymanie urzędów i pracujących tam urzędników. Można postawić pytanie, być może retoryczne, o finansowanie otoczenia tych urzędów, tzn. instytucji, do zarządzania których urzędy zostały powołane. Ale bywa też tak, że to biblioteki nie spełniają oczekiwań zarówno organizatorów, jak i użytkowników. Ich pracownicy nie dostrzegają potrzeby zmian, nie starają się unowocześnić pracy swej instytucji, która jest ostoją tradycji i nikt tego nie może i nie chce zmienić.

Doświadczenia bibliotek bywają także inne. Liczne przykłady ich funkcjonowania są świadectwem doskonałej współpracy samorządów i bibliotek, zależności między nimi, partnerstwa w działaniu i to niezależnie od tego, jak zasobna jest samorządowa kasa. Podczas wizyt pracowników IKiCz w bibliotekach powiatowych i spotkań z ich pracownikami uczestniczyli przedstawiciele starostw, także urzędów miasta, jeśli biblioteka pełniła jednocześnie funkcje biblioteki miejskiej. Rozmowy dotyczyły nie tylko sytuacji biblioteki, ale również kondycji powiatu, problemów miasta. Uczestniczący w spotkaniach byli partnerami w rozmowie, ale także partnerami w działaniu, którym zależało na jak najlepszej promocji zarówno biblioteki, jak i powiatu. Z rozmów wynikały przemyślane koncepcje działania i przekonanie, że uczestnictwo w jakimkolwiek przedsięwzięciu, np. ubieganie się o grant, przydział środków pomocowych, udział w działaniach lokalnych i regionalnych (np. przystąpienie do współpracy w ramach euroregionów) musi być wspólną inicjatywą, o którą jednako-wo zabiega jedna i druga strona.

Dwa układy, o których mowa wyżej pozwalają bibliotekom pracować, realizować swe zadania, odpowiadać na społeczne zapotrzebowanie, doskonalić formy pracy, podnosić jakość oferowanych usług.

O działalności bibliotek publicznych możemy mówić przyjmując pewne ustalenia modelowe, przydatne np. do opisu i klasyfikowania ich przedsięwzięć, kiedy dokonujemy oceny oferty usługowej biblioteki, wskazujemy stopień zaspokajania przez nią możliwych potrzeb czytelniczych. Jeśli przyjąć – jak to zapisano w dokumentach Unii Europejskiej⁹ – że biblioteka publiczna jest instytucją zapewniającą dostęp i upowszechniającą wiedzę i kulturę to możemy mówić o jej działalności, jako o:

– **lokalnym centrum kultury**, które oferuje m.in. realizację podstawowych zadań wypożyczalni i udostępniania prezencyjnego (w formach tradycyjnych lub nowoczesnych), lokalną informację społeczno-kulturalną, pomoc organizacyjną i merytoryczną dla lokalnych inicjatyw i przedsięwzięć kulturalnych (grup zainteresowań, organizacji społeczno-kulturalnych), propozycje form usług skierowanych do różnych grup odbiorców (dzieci, młodzieży, bezrobotnych, ludzi starszych, mniejszości etnicznych, hobbystów), promocję regionu, jego osobliwości, osiągnięć, folkloru, historii. Aktywnie i profesjonalnie prowadzona działalność kulturalna jest w stanie przyciągnąć do biblioteki wielu użytkowników łącznie z przedstawicielami środowisk twórczych, społecznych oraz władz samorządowych, czyniąc z niej instytucję prestiżowych spotkań, co bibliotece ułatwia oddziaływanie na środowisko i pozyskiwanie wsparcia finansowego;

– **lokalnym ośrodkiem świadczącym specjalne usługi informacyjne**, który udostępnia dokumenty informujące np. o działalności władz samorządowych (budżetach gminnych i powiatowych, protokołach z posiedzeń ważnych organów samorządowych, lokalnych programach, projektach planowanych, zrealizowanych przedsięwzięciach), usługach z zakresu informacji biznesowej, głównie dla małych i średnich firm na danym terenie, profesjonalnych usługach informacyjnych dotyczących

⁹ J. Skrzypkowska: *Biblioteki publiczne w społeczeństwie informacyjnym*. Katowice 1998.

np. przepisów prawnych, podatkowych, wolnych miejsc pracy. Świadczenie tego rodzaju usług stwarza bibliotece możliwość aktywnego uczestniczenia we wspomaganiu procesów demokratyzacyjnych, gospodarczych i edukacyjnych;

– **lokalnym ośrodkiem kształcenia, informowania i edukacji w zakresie nowych technik informacyjnych**, który powinien zapewniać (w miarę możliwości) dostęp do sprzętu i oprogramowania komputerowego, do sieci komputerowych i lokalnych baz danych.

Wiele bibliotek w Polsce jest aktywnych w obrębie dwóch pierwszych zakresów, pod warunkiem jednak, że obok kryterium nowoczesności spełniają jeszcze inne. Są placówkami dobrze osadzonymi w środowisku lokalnym, aktywnymi, otwartymi i chętnymi do współpracy. Trzeci z wymienionych zakresów w działalności bibliotek publicznych odgrywa obecnie mniejsze znaczenie. Nie wynika to jednak z braku chęci do wypełniania przez biblioteki tego rodzaju zadań, lecz z niedoinwestowania i zbyt skromnego ich nasycenia nowymi technologiami. Z pewnością sytuacja ta będzie się zmieniać w miarę poprawy warunków materialnych samych bibliotek.

Na funkcjonowanie bibliotek publicznych można spojrzeć także z innej perspektywy. Analizując formy ich aktywności okazuje się, że podejmują one różne działania: koncentrują się na pracy własnej, skierowanej do otaczającego bibliotekę środowiska; poszukują nowych atrakcyjnych propozycji współpracy, partnerów, sponsorów, którzy ułatwią, czy wręcz umożliwią realizację pomysłu; poszukują programów, pomysłów, idei, które zainspirują, pomogą np. w unowocześnianiu pracy biblioteki, czy też w określeniu kierunków jej zmian. Można więc powiedzieć, że inicjatywy bibliotek różni sposób ich podejmowania, choć w każdej sytuacji przynoszą one wymierne korzyści.

Wśród wielu różnych form aktywności bibliotek umownie wyróżnić można:

- bezpośrednie oferty biblioteki skierowane do jej najbliższego otoczenia,
- działania lokalne biblioteki zainicjowane przez inne instytucje,
- działania bibliotek wspomagane inicjatywami zewnętrznymi.

Bezpośrednia oferta biblioteki w najbliższym otoczeniu lokalnym

Odbiorcami bezpośrednich usług bibliotecznych są użytkownicy bibliotek. Bibliotekę – lokalną instytucję kultury – interesują zarówno oni, jak i potencjalni odbiorcy usług, ci, którzy biblioteki jeszcze nie znają, nie spotkali się dotychczas z jej propozycjami. Rozpoznanie potrzeb pierwszej grupy, zaspokojenie jej gustów i oczekiwań – jest zadaniem łatwiejszym, przygotowanie oferty dla grupy drugiej wymaga bardziej zdecydowanych zabiegów. Zadania bibliotek w tym zakresie powinny koncentrować się na obserwacji społeczności lokalnej i odnotowywaniu wszelkich zmian dotyczących życia jej mieszkańców, tak aby mogły włączyć się one w lokalne inicjatywy. Np. w miastach, w których powstają szkoły wyższe potencjalnymi użytkownikami biblioteki będą ich studenci i być może wykładowcy, podobnie tam gdzie rozwija się lokalna przedsiębiorczość lub usługi bankowe, działalność firm świadczących usługi ubezpieczeniowe – ich pracownicy mogą stanowić prawdopodobną, dużą grupę odbiorców usług bibliotecznych o specjalistycznych, wąskich zainteresowaniach. Grupą o innych potrzebach mogą być osoby pozostające bez pracy, zmuszone do zmiany zawodu, a także ludzie w podeszłym wieku, czekający na ofertę wypożyczenia na telefon, bądź na książkę, którą do domu przyniesie książkowy listonosz.

Przygotowanie informacji o zbiorowości już korzystającej z biblioteki pozwoli na świadome kształtowanie księgozbioru. Jakie elementy dotyczące tej grupy powinny być w zasięgu zainteresowania bibliotekarzy? Z pewnością należy zwrócić baczną uwagę na cechy demograficzne użytkowników, ich cechy społeczne (wpływ otoczenia rodzinnego, grup rówieśniczych, koleżeńskich, specyfikę mikro i makro środowiska), cechy kulturowe i psychologiczne (inteligencja, temperament, zainteresowania różnicują wybory czytelnicze, odbiór i reakcję na teksty), a także na specyfikę środowiska, jego obyczajowość, tradycję, która scala, integruje społeczeństwo, narzucając pewne formy zachowań przeniesione z przeszłości.

Wiedza o użytkownikach pozwala na przygotowanie właściwych form pracy. Wśród

nich są formy o charakterze **indywidualnym** – skierowane do konkretnego użytkownika, najczęściej związane z udostępnianiem zbiorów, informacji, nauką użytkownika komputera, korzystania z baz danych, z Internetu, tradycyjnego katalogu, czy wreszcie korekcyjną nauką czytania; **oglądowym** – łączące się z działalnością informacyjną bibliotek np. przygotowaniem stron internetowych z pełnym zestawem informacji o bibliotece, przewodników (to w dużych placówkach), informacji o organizacji zbiorów, często nawiązujących do tradycji, osiągnięć, a także wystaw; **zbiorowym** – obejmujące prelekcje, odczyty, konkursy, a także małe formy imprezowe; **zespołowym** – proponujące udział w kołach zainteresowań, kołach przyjaciół biblioteki, zapraszające do udziału w lekcjach bibliotecznych, spotkaniach autorskich.

Skuteczna, dostosowana do potrzeb środowiskowych działalność biblioteki łączy się z:

- atrakcyjnością i popularnością placówki w lokalnym otoczeniu,
- uznaniem, prestiżem i akceptacją wśród użytkowników, a także organizatorów,
- gwarancją utrzymania na wysokim poziomie świadczonych usług.

Działania lokalne biblioteki inspirowane przez instytucje z zewnątrz

Nie sposób wymienić nawet części przedsięwzięć o zasięgu lokalnym, czy regionalnym zainspirowanych przez różne instytucje, stowarzyszenia, w których uczestniczą biblioteki publiczne. Wiele jest też inicjatyw o zasięgu ogólnopolskim, np. „Tydzień Bibliotek” organizowany przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich i Bibliotekę Narodową, konkurs „Biblioteka – lokalne centrum informacji, kultury i edukacji” zainicjowany przez SBP, Bibliotekę Narodową, Polską Izbę Książki, tygodnik „Przegląd”¹⁰, czy konkurs „Z ekonomią na ty” prowadzony przez Narodowy Bank Polski i Bibliotekę Narodową. Ta ostatnia inicjatywa, organizowana w tym roku po raz czwarty, skierowana jest do bibliotek powiatowych oraz bibliotek, nie pełniących wprawdzie funkcji ponadlokalnych, ale usytuowa-

nych w miastach powiatowych. Biblioteki przystępujące do konkursu otrzymywały dotacje, dzięki którym przygotowywały działania obejmujące edukację ekonomiczną gimnazjalistów i uczniów szkół średnich. Celem tych działań było rozbudzenie zainteresowań młodzieży problematyką ekonomiczną, przede wszystkim racjonalnym gospodarowaniem pieniędzmi. Biblioteki proponowały młodym odbiorcom wiele różnorodnych form uczestnictwa od tradycyjnych wykładów, warsztatów, pogadanek, prelekcji po zajęcia pod hasłem „Z ekonomią na wesoło”. Tajniki trudnej wiedzy ekonomicznej najmłodszy zdobywali podczas zajęć w bibliotekach, projektując wystawy tematyczne, graficzne projekty monet, kart płatniczych. Starsi wykazywali wiele inwencji i aktywności przygotowując się do dorosłego zawodowego życia. Tworzyli np. własne wirtualne firmy, przygotowując przy pomocy pracowników odpowiednich instytucji ich podstawy organizacyjne i finansowe, uczyli się zasad poruszania na wolnym rynku, zachęcali do kupna wytworzonych przez siebie towarów. Niektóre biblioteki propozycję zajęć dla młodzieży poprzedziły diagnozą sytuacji na lokalnym rynku pracy i doszły do wniosku, że najlepiej pomogą młodzieży organizując (zresztą przy jej aktywnej pomocy) Punkty Informacji Ekonomicznej – miejsca, w których młodzi ludzie otrzymywali praktyczne wskazówki, zwłaszcza ubiegający się o pierwszą pracę.

Nie sposób wymienić wszystkich proponowanych działań, ale warto odnieść się do korzyści wynikających z organizacji konkursu i uczestniczenia w nim bibliotek:

- należy mówić o udanej i efektywnej aktywizacji dzieci i młodzieży, bowiem zaproponowano im uczestnictwo w wielu formach o charakterze edukacyjnym, ale również rozrywkowym,

- zgłoszenia konkursowe bibliotek zróżnicowanych pod względem wielkości i zasobności (np. nowopowstałych bibliotek powiatowych, czy bibliotek w powiatach grodzkich) pokazały, że wszystkie biblioteki mogą starać się o grant, próbować trudnej sztuki negocjacji, reklamowania siebie i swojego najbliższego otoczenia i każda z nich może wygrać,

- udział w konkursie stał się okazją do promowania bibliotek w środowisku, nawiązywania partnerskich kontaktów z władzami samo-

¹⁰ M. Jezierska, E. Stefańczyk: *Lokalne wrota do wiedzy*. „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 2003 nr 4 s. 30-35.

rządowymi, instytucjami lokalnymi, a także zaznaczenia ich miejsca w lokalnej społeczności i podkreślenia, że biblioteki nie tylko z powodzeniem potrafią zabiegać o przydział dotacji, ale również wygrywać konkursy o zasięgu ogólnokrajowym.

Aktywność lokalna biblioteki wspomagana inicjatywami zewnętrznymi

Biblioteki poszukujące nowych rozwiązań organizacyjnych, warsztatowych, zainspirowane efektami prac bibliotek w innych krajach podejmują starania o wsparcie finansowe i przeniesienie doświadczeń już sprawdzonych na polski grunt. Wprawdzie zasięg tych inicjatyw jest na razie niewielki, ale te wdrożone w życie dość skutecznie zmieniają wizerunek biblioteki w środowisku lokalnym, dlatego warto poświęcić im uwagę.

Jedną z możliwości zmian w bibliotekach i w ich społecznym oddziaływaniu jest wprowadzenie np. programu PLACCAI¹¹, czy PULMAN¹², których celem jest wyposażenie bibliotek działających na określonym terenie (miasta, gminy, powiatu) w sprzęt komputerowy z dostępem do Internetu.

Ideą powstania i wdrażania programu PULMAN była potrzeba unowocześniania bibliotek¹³. Pomysłodawcy projektu uznali, że biblioteki przestały być instytucjami kultury pośredniczącymi jedynie w dostępie do dziedzictwa kulturowego i coraz częściej spełniają rolę ośrodków zapewniających dostęp do każdej potrzebnej informacji, co jest możliwe dzięki nowym technologiom, wirtualnie dostępnym zasobom informacji. U podstaw programu znalazło się również założenie, że biblioteki po-

winny ściśle współpracować z lokalnymi instytucjami, aby właściwie rozpoznawać potrzeby użytkowników, tworzyć optymalne programy ich zaspokajania. Niezbędnym elementem właściwego uczestnictwa w programie jest odpowiednie wyposażenie bibliotek w sprzęt komputerowy, co szczególnie ważne jest w funkcjonowaniu bibliotek publicznych w Polsce. Ponieważ wyposażenie w sprzęt jest procesem ciągłym, stąd nałożenie na biblioteki obowiązku pozyskiwania wsparcia otoczenia dla swych działań oraz stałe zabieganie o rozbudowę najnowocześniejszej technicznej infrastruktury i dostęp do elektronicznych zasobów informacji.

Innym przykładem przeniesienia sprawdzonych już doświadczeń w zakresie funkcjonowania bibliotek jest powołanie nowoczesnych bibliotek dla młodzieży w środowiskach wielkomiejskich przy wsparciu Fundacji Bertelsmanna¹⁴.

W artykule zasygnalizowano jedynie pewne sfery aktywności biblioteki, różnicując je stopniem zaangażowania bibliotek, ich wkładem materialnym, warsztatowym. Ale najważniejsze jest, aby współczesne biblioteki były użyteczne i właśnie użyteczność powinna być podstawową przesłanką ich działalności. „To, co proponuje biblioteka powinno być dla publiczności użyteczne – z różnych powodów. Dla wiedzy, celów informacyjnych, umiejętności praktycznych. Dla refleksji, bądź dla celów o charakterze estetycznym. Dla rozrywki lub dla psychokompensacji. Dla wszystkich celów łącznych lub dla jednego z nich. Sam użytkownik nie zawsze musi mieć świadomość, może bowiem zachowywać się rutynowo, bądź intuicyjnie. Natomiast powinien o nich wiedzieć każdy bibliotekarz”¹⁵.

Barbara Budyńska
Instytut Książki i Czytelnictwa
Biblioteki Narodowej

¹¹ PLACCAI – współpraca z bibliotekami publicznymi w Szwecji. *Biblioteki publiczne jako centra kultury i informacji (Public as Centres for Culture and Information – PLACCAI)*, „Bibliotekarz” 2000 nr 1 s. 15-21.

¹² R. Lawrynowicz: *Warmińsko-mazurska droga do współpracy bibliotek publicznych*. „Bibliotekarz” 2002 nr 12 s. 11-16.

¹³ *Manifest z Oeiras. Plan działania sieci PULMAN na rzecz e-Europy*. „Bibliotekarz” 2003 nr 5 s. 3-7.

¹⁴ *Biblioteki dla młodych klientów – scenariusz*. Bertelsmann Stiftung [2005].

¹⁵ J. Wojciechowski: *Marketing w bibliotece*. Warszawa 1993 s. 32.

Nie zapomnij o prenumeracie!

Prawo autorskie a udostępnianie książek naukowych i dydaktycznych

LUCJAN BILIŃSKI

Nowości wydawnicze dla studentów w ich uczelni

W dniach 3-5 listopada 2005 r. w Dużej Auli Politechniki Warszawskiej odbyły się XII Krajowe Targi Książki Akademickiej ATENA. Głównym organizatorem Targów były Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, a współorganizatorami: Biblioteka Analiz Literackich KSIĄŻKI, Fundacja „Książka Naukowo-Techniczna”, Polskie Towarzystwo Wydawców Książek, Stowarzyszenie Wydawców Szkół Wyższych. Z uwagi na wielokrotne zwiększenie się liczby wyższych uczelni i liczby studentów w Polsce w ostatnich latach, powstanie w wielu ośrodkach akademickich profesjonalnych oficyn wydawniczych, w niczym nieprzypominających dawniej prowadzonych powielarni skryptów, można się było spodziewać ogromnego zainteresowania owymi targami. Idąc na Targi Książki Akademickiej spodziewałem się tłoku, obleganych przez studentów stoisk, dużego obrotu książką edukacyjną, jednak nic takiego nie zauważyłem. Był dość duży ruch w Dużej Auli PW, ale spowodowany głównie wchodzeniem i wychodzeniem studentów tej uczelni na zajęcia. Tymczasem stoisk było aż 57, a w nich książki zaśluzonych oficyn: PWN, PWE, ARKADY, ARS POLONA, GUS, PZWL, WKŁ, WNT, instytucji wydających publikacje edukacyjne, np. Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej, uczelni państwowych (np. Uniwersytetów: Warszawskiego, Łódzkiego, Toruńskiego, Opolskiego, Rzeszowskiego, Śląskiego, Warmińsko-Mazurskiego, Politechnik, AGH, AWF, AE; stoiska swoje miały także uczelnie prywatne, zawodowe. Trochę egzotyczny charakter miało stoisko Stowarzyszenia Studentów Muzułmańskich w Polsce.

Oceniając poziom studiów w Polsce na podstawie stopnia zainteresowania młodzieży akademickiej zakupem książki naukowej i dydaktycznej popełniamy błąd, bo studenci chociaż książki nie kupują, to sobie jakoś radzą z dostępem do nich. Problem jednak tkwi w łamaniu lub omijaniu postanowień prawa autorskiego. Uznając zasady teorii prawa autorskiego studenci stosują jego praktykę przyjazną dla ich najczęściej pustych kieszeni. Tymczasem na stosowanie prawa autorskiego i praw pokrewnych powinniśmy spojrzeć znacznie szerzej. Okazją do głębszej analizy tego

zjawiska są ostatnio podejmowane działania rządowe w tej sprawie.

Prawo autorskie w Polsce

Na posiedzeniu Rządu w dniu 13 września 2005 r. Rada Ministrów przyjęła **Raport Zespołu do Spraw Przeciwdziałania Naruszeniom Prawa Autorskiego i Praw Pokrewnych¹** dotyczący przestrzegania prawa autorskiego i praw pokrewnych w Polsce za rok 2004 oraz **Strategię działań na rzecz ochrony własności intelektualnej w Polsce na rok 2005²**.

Cele i działania określone w tych dokumentach mają ułatwić organom władzy publicznej walkę z piractwem i – w konsekwencji – doprowadzić do obniżenia poziomu naruszeń własności intelektualnej w Polsce.

Raport opracowano na podstawie materiałów przekazanych przez podmioty publiczne i prywatne. Stanowi on podstawę dla założeń przyjętych w Strategii działań na rzecz ochrony własności intelektualnej w Polsce na 2005 r. Podkreślić należy, że w sprawach ochrony prawa autorskiego działa w Polsce kilkanaście instytucji i organizacji, a są to Ministerstwo Finansów – Służba Celna; Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji – Policja i Straż Graniczna; Ministerstwo Edukacji Narodowej; Ministerstwo Sportu; Ministerstwo Sprawiedliwości – Prokuratura Krajowa; Ministerstwo Nauki i Informatyzacji; Ministerstwo Kultury. Oprócz wymienionych resortów ochroną praw autorskich i zwalczaniem piractwa zainteresowane są inne podmioty. Należą do nich: FOTA – Fundacja Ochrony Twórczości Audiowizualnej; ZPAV – Związek Producentów Audio Video; ANAW – Agencja Literacka; ZAiKS – Stowarzyszenie Autorów; Izba Wydawców Prasy; Stowarzyszenie PRO – Polski Rynek Oprogramowania; Business Software Alliance (BSA); Związek Stowarzyszeń Artystów Wykonawców STOART.

Wymienione instytucje i organizacje w swoich działaniach na rzecz ochrony prawa autorskiego i praw pokrewnych wyposażone są w szerokie

¹ *Raport Zespołu do Spraw Przeciwdziałania Naruszeniom Prawa Autorskiego i Praw Pokrewnych*. Zob. Internet: www.mk.gov.pl

² *Strategię działań na rzecz ochrony własności intelektualnej w Polsce na 2005 r.* Zob. Internet: www.mk.gov.pl



podstawy prawne na ten temat. Podstawowe akty prawne dla ochrony prawa autorskiego i praw pokrewnych w Polsce powinny być dostępne nie tylko w większych bibliotekach.

■ Konwencja o ochronie dzieł literackich i artystycznych (Akt Paryski) sporządzona w Paryżu w dniu 24 lipca 1971 r.

■ Międzynarodowa Konwencja o ochronie artystów wykonawców, producentów fonogramów oraz organizacji nadawczych, sporządzona w Rzymie w dniu 26 października 1961 r.

■ Porozumienie w Sprawie Handlowych Aspektów Praw Własności Intelektualnej, stanowiące załącznik do Porozumienia ustanawiającego Światową Organizację Handlu, sporządzonego w Marakeszu w dniu 15 kwietnia 1994 r.

■ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 z późn. zm.); Dnia 1 maja 2004 r. wraz z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej weszła w życie ustawa o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2004 r. Nr 91, poz. 869).

■ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.).

■ Ustawa z dnia 16 lipca 1987 r. o kinematografii (Dz. U. z 2003 r. Nr 58, poz. 513).

■ Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (Dz. U. z 2002 r. Nr 171, poz. 1399).

■ Ustawa z dnia 9 stycznia 1997 r. Kodeks celny (Dz. U. z 2001 r. Nr 75, poz. 802 z późn. zm.).

■ Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 2001 r. Nr 101, poz. 1114 z późn. zm.).

■ Ustawa z dnia 5 lipca 2002 r. o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym (Dz. U. Nr 126, poz. 1068).

■ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 lutego 2002 r. w sprawie sposobu i trybu postępowania organów celnych przy zatrzymywaniu towarów w wypadku podejrzenia naruszenia przepisów dotyczących ochrony własności intelektualnej, handlowej i przemysłowej (Dz. U. Nr 12, poz. 112 z późn. zm.).

Uregulowania prawne w każdej dziedzinie nie są ponadczasowe, tak samo w zakresie prawa autorskiego potrzebne są zmiany. Raport wskazuje np. na konieczność nowelizacji ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych zarówno w związku z implementacją „Dyrektywy w zakresie środków i procedur zapewniających egzekwowanie praw własności intelektualnej”, jak rów-

nież poprawienia zapisów dotyczących prowadzenia kontroli produkcji dysków optycznych.

Z przedstawionego Raportu za 2004 r. wynika, że podobnie jak w 2003 r. najbardziej powszechnym zjawiskiem naruszenia prawa autorskiego i praw pokrewnych w Polsce jest w dalszym ciągu produkcja i rozprowadzanie nielegalnych kopii fonogramów i wideogramów, programów komputerowych oraz wydawanie i rozpowszechnianie książek bez ważnych licencji, zaniżanie przez legalne wydawnictwa liczby wydrukowanych egzemplarzy i nie zgłaszanie dodatków wbrew warunkom licencji.

Agencja Literacka podkreśla, że zasadnicze znaczenie w przypadku postępowań dotyczących piractwa książkowego ma czas trwania postępowania. **Piractwo książkowe różni się od piractwa fonograficznego tym, że jest dokonywane przez legalnie i oficjalnie działające wydawnictwa.**

Raport podkreśla, że w przypadku książek, egzemplarze pirackie są produkowane zarówno w Polsce, jak i za granicą. Organy ścigania bez współpracy z właścicielami praw mają problemy z rozpoznaniem egzemplarzy pirackich, ponieważ zachowują wszelkie znamiona legalnych wydań. Wydawcy dokonują dodatków książek, do których nie mają już ważnych licencji, zafałszowując (antydatując) daty wydania. Skąd my to znamy? – z autopsji, odpowie każdy autor mający w swoim dorobku chociaż kilka książek.

Zamyka się w ten sposób krąg osób odczuwających skutki nieprzestrzegania praw autorskich.

Studenci książek nie kupują, bo nie mają pieniędzy, wydawcy w związku z tym oszczędzają na wydaniu książek, ale za papier, druk muszą zapłacić, bo to decyduje o wydaniu książki, a więc oszczędzają na autorze zaniżając stawki autorskie, zamieniając kolejne wydania na utajnione dodatki.

Aby poprawić sytuację w dziedzinie ochrony prawa autorskiego i praw pokrewnych Zespół do Spraw Przeciwdziałania Naruszeniom Prawa Autorskiego i Praw Pokrewnych przyjął strategię działań na rzecz ochrony własności intelektualnej w Polsce określoną w sześciu następujących celach:

1. Zwiększanie efektywności, skuteczności oraz lepsza koordynacja działań służb państwowych (Policja, Straż Graniczna, Służba Celna);

2. Zwiększanie efektywności i skuteczności działań wymiaru sprawiedliwości w walce z piractwem.

3. Opracowanie odpowiednich zmian w prawie związanych z koniecznością usprawnienia postępowań w zakresie naruszeń prawa autorskiego i praw pokrewnych.

4. Ograniczenie procedury piractwa na targowiskach (bazarach).

5. Zwiększanie efektywności i skuteczności działań organów ścigania w zakresie walki z przestępczością w Internecie.

6. Monitorowanie działań administracji publicznej.

Zawężając przedmiot naszych rozważań do problemów rozpowszechniania książek naukowych i dydaktycznych, powinna nas zainteresować jej obecność w Internecie.

Rozszerzający się dostęp do literatury naukowej w Internecie

„Gazeta Wyborcza” z 4 listopada 2005 r. poinformowała, że już od 3 listopada 2005 r. serwis Google Print za darmo udostępnił w sieci tysiące zeskanowanych książek. Blisko 10 tys. nieobjętych prawem autorskim książek pochodzi z czterech prestiżowych amerykańskich bibliotek: Uniwersytetów Stanford, Harvard, Michigan oraz Nowojorskiej Biblioteki Publicznej. Można zapoznać się z ich treścią wchodząc na stronę internetową, <http://print.google.com>

Jest to owoc ogromnego przedsięwzięcia szacowanego na 200 mln dolarów. Projekt Google Library ruszył w 2004 r. i zakładał zeskanowanie milionów pozycji. Na przeszkodzie do realizacji tego projektu stanął protest pisarzy, którzy domagali się respektowania praw autorskich. W surowym kursie za pisarzami poszło Stowarzyszenie Wydawców Amerykańskich³, zrzeszające największe w USA firmy wydawnicze, składając skargę do sądu.

Skutek tych działań jest taki, że internetowy concern udostępnił pełne teksty tylko tych tytułów, do których prawa autorskie już wygasły, a ponadto w ograniczonej wersji, bo w tekście dostępnych „w całości” książek znajdują się luki, które mają pomóc w ochronie praw autorskich.

Przedstawiciele firmy Google Print zdają sobie sprawę z ułomności takiej prezentacji tekstów książek, która umożliwia jedynie wyszukiwanie cytatów. Interesujące nas pozycje można kupić w jednej ze wskazanych księgarni internetowych.

Dać należy, że wiele bibliotek internetowych, takich jak Gutenberg Project oferuje kompletne dzieła angielskich klasyków, które za darmo można ściągnąć na dysk. Jedną z nich – Open Library – jest dziełem organizacji Internet Archive, która wchodzi w skład konsorcjum Open Content Alliance, wspieranego przez największych rywali Google – Yahoo! oraz Microsoft.

W praktyce Google’oteka zawiera pełne teksty dokumentów historycznych, rządowych oraz powieści wydanych przed 1935 r., z nowszych pozycji – zaledwie po kilka stron z całej książki.

Utworzona w 2002 r. Polska Biblioteka Internetowa (<http://www.pbi.edu.pl/>), uznając za obowiązującą zasadę przestrzegania prawa autorskiego zakłada odpłatny dostęp do części materiałów udostępnianych.

Wydaje się, że przekonujące spojrzenie na książkę elektroniczną i przestrzeganie prawa autorskiego ma dr Aleksander Radwański, który stwierdził m.in.⁴:

„Dla konserwatywnych wydawców publikacje elektroniczne oznaczają bankructwo. Ponieważ nie ma różnicy pomiędzy oryginałem a kopią, nie istnieje pojęcie egzemplarza. Nie ma więc nakładu ani sprzedaży. Nie ma więc również zysku. Obecnie pracuje się nad takim modelem odpłatności, który chroniłby interesy autora i wydawcy, bazując na rozwiązaniach wypracowanych przy sprzedaży oprogramowania (licencje) lub na sieciowych mikropłatnościach. Wymaga to jednak instalacji dodatkowego oprogramowania reglamentującego dostęp i naliczającego opłaty co znacznie podraża koszty biblioteki cyfrowej”.

Rozpatrując kwestie związane z przestrzeganiem prawa autorskiego powinniśmy w niedalekiej przyszłości zrezygnować z funkcji stróża bibliotecznego i nie decydować czy student może skserować kilka stron tekstu, choć to też jest ważne, ale oczekiwać na najszerze, legalne udostępnianie całych książek naukowych i dydaktycznych za pośrednictwem Internetu.

Jeśli to się nie stanie, to wielomilionowe rzesze studentów, szczególnie zaocznych, zdobywać będą tylko namiastkę wiedzy.

Studentów ubiegających się o stypendia socjalne nie stać na zakup coraz droższych książek naukowych, starają się więc pożyczać je z bibliotek. Ale i w tym miejscu istnieją dla nich zagrożenia, bo co jakiś czas odzywają pomysły, aby w bibliotekach wprowadzić opłaty za wypożyczanie książek. W lipcu 2005 r. Krajowa Rada Biblioteczna omawiała interpelację poselską w sprawie utworzenia Narodowego Funduszu Promocji Czytelnictwa oraz postulat wprowadzenia opłaty abonamentowej za wypożyczanie książek w bibliotece⁵. Rada wypowiedziała się przeciwko tej koncepcji, ponieważ jest ona sprzeczna z ustawą z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach. Nie jest wykluczone, że za jakiś czas odżyje pomysł takiej zmiany tej ustawy, aby nie była ona sprzeczna z koncepcją odpłatnego wypożyczania książek w bibliotekach.

⁴ A. Radwański: *Czym jest komputeryzacja bibliotek*. W: *Vademecum bibliotekarza*. T. 2. Warszawa 2005.

⁵ „Komunikaty” 2005/7-8. Biblioteka Narodowa.

³ The Association of American Publishers (AAP).

Tworzy ją Biblioteka Kongresu w Waszyngtonie. Biblioteka ta rozpoczęła 22 listopada 2005 r. szeroką kampanię współpracy z bibliotekami narodowymi różnych krajów w celu stworzenia Światowej Biblioteki Cyfrowej. Koncepcja jest następująca: Biblioteka Kongresu stworzy wspólną kolekcję z innymi krajami, wzbogacając ją o własne zbiory. Przewiduje się, że dzięki współpracy z egipską biblioteką narodową do cyfrowych zbiorów zostanie włączona m.in. kolekcja wielkich naukowych dzieł islamskich. Na Światową Bibliotekę Cyfrową firma Google Incorporated – której wyszukiwarka jest niezmiernie popularna wśród internautów – przeznaczyła 3 miliony dolarów; zgodziła się zarchiwizować kolekcję w formie elektronicznej i dostarczyć sprzęt komputerowy. Dyrektor Biblioteki Kongresu James Billington⁶ wyraził życzenie, aby inne prywatne firmy włączyły się w finansowanie dwujęzycznych projektów z bibliotekami w Chinach, Indiach, w państwach muzułmańskich i w innych krajach. Wyraził pogląd, że Światowa Biblioteka Cyfrowa jest próbą wyjścia dalej poza Europę i dwie Ameryki. Celem tego projektu jest zgromadzenie dokumentacji wielkich kultur świata. Sukcesy tego przedsięwzięcia zależą od tego, ilu dodatkowych partnerów uda się pozyskać do tego przedsięwzięcia – powiedział J. H. Billington.

⁶ Dr James Hadley Billington jest trzynastym z kolei dyrektorem Biblioteki Kongresu w Waszyngtonie, licząc od daty założenia tej Biblioteki. Był profesorem historii w Princeton University. Dr J. H. Billington jest również przewodniczącym rady zarządzającej Programem Fulbrighta oraz dyrektorem Woodrow Wilson International Center for Scholars.

Dość należy, że już przed dziesięciu laty Biblioteka Kongresu w projekcie zwanym „Amerykańska Pamięć” zapisała w formie elektronicznej ponad dziesięć tysięcy pozycji. Zbiór zawiera rękopisy, mapy, nagrania audiowizualne, kreskówki, karykatury, plakaty, zdjęcia dokumentalne, muzykę i w mniejszym stopniu książki historyczne. Można je znaleźć pod adresem www.loc.gov/memory/.

Światowa Biblioteka Cyfrowa będzie korzystać z podobnego bogactwa zbiorów multimedialnych. Drugi projekt, znany jako Global Gateway i zainicjowany w 2000 r., obejmuje współpracę z pięcioma bibliotekami narodowymi w Europie i Brazylii i ma na celu dokumentować związki pomiędzy tymi krajami a kulturą Stanów Zjednoczonych (international.loc.gov/intldl/find/digital_collaborations.html).

Na początku października 2005 r. grupa amerykańskich internautów portalu Yahoo zdecydowała, że sfinansuje opracowanie cyfrowej biblioteki zawierającej tysiące książek, które będą dostępne w sieci za darmo.

Yahoo ma zarchiwizować 18 tys. dzieł literatury amerykańskiej oraz materiałów z innych archiwów narodowych, głównie europejskich. Pierwsze dzieła powinny znaleźć się w sieci do końca tego roku, a wszystkie 18 tys. pozycji do końca przyszłego.

Nowy projekt gromadzenia książek w Internecie – zainicjowany, a później przerwany przez firmę Google – ma połączyć siły portalu internetowego Yahoo oraz amerykańskie i europejskie biblioteki uniwersyteckie i archiwa w operacji pod nazwą „Open Content Alliance” (OCA).

Tak więc przed naszymi studentami rysuje się ciekawa perspektywa bliższego dostępu do światowych zbiorów bibliotecznych niż polskich.

DO AUTORÓW

Redakcja uprzejmie prosi Autorów nadsyłających teksty do druku o podawanie następujących danych:

1. Imię i nazwisko
2. Data i miejsce urodzenia
3. Imiona rodziców
4. Adres zamieszkania
5. Adres urzędu skarbowego
6. Nr PESEL
7. Nr NIP
8. Miejsce pracy i funkcja
9. Numer konta bankowego

Prosimy o przysyłanie tekstów wraz z dyskietkami i dołączonymi zdjęciami (dyskietki i zdjęcia należy podpisać!)

Biblioteka szkolna – biblioteką jakości

(na przykładzie działalności Zespołu Szkół Ekonomicznych w Wołominie)

HANNA ZARAZIŃSKA

Przemiany w edukacji, konkurencja ze strony innych instytucji gromadzących i udostępniających informacje, rosnące wymagania użytkowników sprawiają, że biblioteki różnych sieci – także szkolne – przywiązują coraz większą wagę do jakości swojej pracy. Aby stawić czoło nowym wyzwaniom, nauczyciele bibliotekarze muszą „przejawić twórczą postawę, odwagę, stanowcze postanowienie przeprowadzenia rzeczywistych zmian, wolę sprostania oczekującym ich zadaniom”.

Stosowanie w działalności bibliotecznej zasad filozofii jakości wymaga nowoczesnego myślenia i działania, służącego ulepszeniu usług bibliotecznych poprzez nieustanne dostosowywanie ich do potrzeb konkretnych użytkowników, którzy dla biblioteki są najważniejszym punktem wszelkich odniesień.

Tworzenie jakości wiąże się więc z koniecznością prowadzenia systematycznych badań klientów, konfrontowania wyników badań z ofertą usług bibliotecznych oraz dostarczania usług o coraz wyższej jakości.

Dbając zatem o satysfakcję i zadowolenie użytkowników, biblioteka Zespołu Szkół Ekonomicznych im. St. Staszica w Wołominie dąży do usprawnienia pracy bibliotekarzy mając na uwadze realizację wizji i misji, a więc przygotowania czytelników do pełnego uczestnictwa w życiu i w społeczeństwie.

Celem zdobycia informacji o tym, jakie są potrzeby oraz oczekiwania uczniów i nauczycieli w stosunku do biblioteki szkolnej, a także, jaki jest poziom świadczonych przez bibliotekę usług, przeprowadzono badania ankietowe.

Przystępując do badań sformułowano następujące pytania – problemy:

1. Czy godziny pracy biblioteki nie ograniczają aktywności czytelniczej uczniów i nauczycieli?

2. Jakimi zbiorami zainteresowani są czytelnicy?

3. Jaka jest relacja między tym, co proponuje biblioteka w zakresie zbiorów i warsztatu informacyjnego a oczekiwaniami użytkowników?

4. Jaki jest poziom usług proponowanych przez bibliotekę w ocenie odbiorców?

W procesie badawczym zastosowano metodę sondażu diagnostycznego. Główną techniką badawczą była ankieta, zaś narzędziem badawczym – kwestionariusz ankiety.

Kierując się spostrzeżeniami nauczycieli bibliotekarzy, postawiono następujące hipotezy:

1. Godziny pracy biblioteki sprzyjają aktywności czytelniczej uczniów i nauczycieli.

2. Uczniowie zainteresowani są głównie lekturami do języka polskiego, zaś nauczyciele literaturą metodyczno – fachową.

3. Zarówno zbiory biblioteki, jak i warsztat informacyjny spełniają oczekiwania użytkowników.

4. Usługi proponowane przez bibliotekę są wysoko oceniane przez odbiorców.

Hipotezę pierwszą zakładającą, że godziny pracy biblioteki sprzyjają aktywności czytelniczej uczniów i nauczycieli weryfikują pytania 1 i 2 zawarte w obu kwestionariuszach (dla uczniów i dla nauczycieli).

Prawdziwość hipotezy drugiej, w której stwierdza się, że uczniowie zainteresowani są głównie lekturami do nauki języka polskiego, zaś nauczyciele literaturą metodyczno-fachową sprawdzają pytania 3, 7, 9 z kwestionariusza dla uczniów i pytania 5, 6, 9 z kwestionariusza dla nauczycieli.

Weryfikację trzeciej hipotezy, która zakładała, że zarówno zbiory biblioteki, jak i warsztat informacyjny spełniają oczekiwania użytkowników stanowią pytania 4, 5, 6 z kwestionariusza dla uczniów i pytania 3, 4, 7 z kwestionariusza dla nauczycieli.

Zasadność czwartej hipotezy twierdzącej, że usługi proponowane przez bibliotekę są wysoko oceniane przez odbiorców weryfikują pytania 8, 10, 11 z kwestionariusza dla uczniów i pytania 8, 10, 11 z kwestionariusza dla nauczycieli.

Badania na temat potrzeb i oczekiwań użytkowników biblioteki szkolnej oraz poziomu świadczonych przez bibliotekę usług przeprowadzono w ZSE im. St. Staszica w Wołominie, w roku szkolnym 2004/2005, po wyrażeniu zgody przez dyrektora szkoły.

Badaniami objęto ogółem 48 uczniów – 34 dziewcząt (70,8%) i 14 chłopców (29,2%), w tym uczniów mieszkających w Wołominie – 21 (43,8%) i mieszkających poza Wołominem – 27 (56,3%).

Do badań wytypowano taką grupę, która stanowiła możliwie najwierniejsze odbicie struktury, wszystkich elementów i wszystkich cech badanej populacji. Sensem tego badania była możliwość uogólnienia wyników z próbki na populację.

Wśród uczniów celowo wybrano 2 klasy zróżnicowane pod względem uzdolnień i osiągnięć szkolnych o możliwie najmniejszej różnicy

w liczbie dziewcząt i chłopców, których miejscem zamieszkania jest w zbliżonych proporcjach Wołomin lub miejscowości poza Wołominem.

Nauczycieli reprezentowało 37 osób – 31 kobiet (83,8%) i 6 mężczyzn (16,2%).

Ze względu na staż pracy w zawodzie nauczyciela wyodrębniono grupy: do 5 lat – 7 osób (18,9%); 5 – 10 lat – 6 osób (16,2%); 10 – 15 lat – 2 osoby (5,4%); 15 – 20 lat – 6 osób (16,2%); powyżej 20 lat – 16 osób (43,2%).

Obie grupy respondentów poinformowano o tym, że wyniki badań posłużą jako wskazówki do lepszego planowania rozwoju biblioteki.

Wyniki badań nie potwierdziły w całości słuszności hipotez.

Hipoteza pierwsza, zakładająca, że czas pracy biblioteki sprzyja aktywności czytelniczej uczniów i nauczycieli w zasadzie znalazła potwierdzenie w uzyskanych wynikach.

Na podstawie analizy otrzymanych danych można wnioskować, że aktywność czytelnicza dość licznej grupy uczniów i nauczycieli jest właściwa. Ważne jest to, że wszyscy ankietowani są użytkownikami biblioteki. Jak wynika z badań – chętnie odwiedzają ją zarówno uczniowie, jak i nauczyciele.

Daje to uczniom szansę opanowania technik prawidłowego korzystania z zasobów biblioteki. Niezwykle cenna umiejętność samodzielnej pracy z książką powinna sprzyjać kształtowaniu aktywności poznawczej, a także pobudzać motywację do samodzielnego zdobywania wiedzy oraz potrzebę korzystania z innych bibliotek i ośrodków informacji.

Nauczyciele mają możliwość otrzymania wsparcia w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej, w doskonaleniu zawodowym, doskonaleniu się itp.

Zadaniem biblioteki jest stworzenie optymalnych warunków, aby procesy te przebiegały efektywnie. Analizując oczekiwania użytkowników, co do godzin otwarcia biblioteki, należy zastanowić się nad zmianami, gdyż uzyskane wyniki sugerują niepełne zadowolenie czytelników. Wprawdzie w znacznej większości nauczycieli satysfakcjonują godziny pracy biblioteki (odpowiedzi: „tak” – 81%, „raczej tak” – 16,2%, „inne” – 2,7%), ale ponad połowa uczniów twierdzi, że czas, kiedy można skorzystać z usług bibliotecznych niepełnie im odpowiada (odpowiedzi: „tak” – 35,5%, „raczej tak” – 56,3%, „nie” – 6,3%). Szczególnie należy wziąć pod uwagę potrzeby licznej grupy uczniów mieszkających poza Wołominem, którzy nieco rzadziej odwiedzają bibliotekę niż uczniowie mieszkający w Wołominie, być może między innymi też z tego powodu, że godziny jej otwarcia nie są dla nich sprzyjające.

Hipoteza druga, zakładająca, że uczniowie zainteresowani są głównie lekturami do języka polskiego, zaś nauczyciele literaturą metodyczno – fachową okazała się nie do końca słuszną.

W świetle wyników badań okazuje się, że poziom kultury czytelniczej uczniów jest dość wysoki. Wbrew opinii, że powszechny dostęp do mediów – przede wszystkim telewizji i wideo oraz gier komputerowych powoduje małe zainteresowanie lekturą obowiązkową i uzupełniającą – uczniowie chętnie wypożyczają lektury (93,8%). Często poszukują też informacji na określone tematy (64,6%) – korzystając dość często z księgozbioru podręcznego (33,3%). Poszukiwane materiały związane są na ogół z językiem polskim (93,8%), ale też z historią (39,6%) i przedmiotami ekonomicznymi (31,3%). Planując zakupy do biblioteki, należy uwzględnić to, że uczniowie oczekują nowości literatury młodzieżowej (56,3%), lektur (54,2%) i wydawnictw informacyjnych (45,8%). Przy czym, potrzeby uczniów mieszkających poza Wołominem są większe niż mieszkających w Wołominie i należałoby szczególnie do nich skierować właściwą ofertę biblioteczną.

Nauczyciele zwrócili uwagę na duże potrzeby głównie w zakresie zbiorów audiowizualnych (51,4%), ale też literatury metodyczno-fachowej (43,2%). Dość dużo osób dostrzega konieczność uzupełnienia zbiorów o wydawnictwa informacyjne (35,1%) i popularnonaukowe (35,1%).

W zakresie literatury metodyczno-fachowej nauczyciele najbardziej zainteresowani są metodyką nauczania poszczególnych przedmiotów (45,9%), ale też psychologią (27%) i aktywizującymi metodami nauczania (27%). Porównując zainteresowania czytelnicze z latami pracy w zawodzie nauczyciela, można stwierdzić pewne różnice w oczekiwaniach nauczycieli w tym zakresie. Nauczyciele rozpoczynający pracę (mają największe oczekiwania w zakresie zbiorów), zainteresowani są metodyką nauczania poszczególnych przedmiotów (85,7%) oraz psychologią (57,1%) i awansem zawodowym nauczyciela (29%).

Najlepszą formą informowania o nowościach w bibliotece są wystawki (51,4%) oraz informacje na tablicy ogłoszeń (48,6%).

W hipotezie trzeciej założono, że zarówno zbiory biblioteki, jak i warsztat informacyjny spełniają oczekiwania użytkowników. Po opracowaniu wyników badań można stwierdzić, że rzeczywiste potrzeby czytelników tylko częściowo są zgodne z tym, co oferuje biblioteka.

Z analizy odpowiedzi respondentów wynika, że księgozbiór biblioteki w największym stopniu spełnia oczekiwania uczniów w zakresie lektur (75,0%) i wydawnictw informacyjnych (43,8%). Najmniej zaś, zaspokojone są potrzeby dotyczą-

ce zbiorów audiowizualnych (4,2%), literatury młodzieżowej (18,8%) i czasopism (18,8%).

Natomiast prawie połowa ankietowanych nauczycieli stwierdziła, że zbiory biblioteczne (księgozbiór – 48,6% i czasopisma – 45,9%) są zgodne z ich oczekiwaniami, a druga – uważa, że księgozbiór jest przestarzały (45,9%), a zbiór czasopism niewystarczający (53%).

Dla wszystkich użytkowników biblioteki – zarówno uczniów (91,6%), jak i nauczycieli (89,1%) przy wyszukiwaniu informacji bardzo ważna i potrzebna jest pomoc nauczyciela bibliotekarza. Dość duża grupa uczniów szuka potrzebnych publikacji samodzielnie (47,9%). Natomiast spośród źródeł informacji ułatwiających dostęp do poszukiwanych wydawnictw typu katalogi i kartoteki korzysta niewiele osób (27,1%), przy czym największą trudność sprawia uczniom posługiwanie się katalogiem rzeczowym. Wpływa to niekorzystnie na samodzielne poszukiwanie i gromadzenie materiałów na zadany temat, co niewątpliwie rzutuje negatywnie na rozwój techniki pracy umysłowej. Uczniowie mieszkający w Wołominie (szczególnie dziewczęta) potrafią lepiej posługiwać się warsztatem informacyjnym (katalog alfabetyczny – 85,7%, katalog rzeczowy – 47,6%, kartoteka bibliograficzna – 52,4%) niż uczniowie mieszkający poza Wołominem (katalog alfabetyczny – 81,5%, katalog rzeczowy – 29,6%, kartoteka bibliograficzna – 33,3%).

Jeżeli chodzi o nauczycieli, to największa pomoc bibliotekarzy przy wyszukiwaniu materiałów potrzebna jest osobom pracującym 15, 20 i ponad 20 lat pracy w zawodzie nauczyciela.

Porównując uzyskane wyniki z punktu widzenia płci respondentów można stwierdzić, że chłopcy i mężczyźni rzadziej niż dziewczęta i kobiety odwiedzają bibliotekę i są mniej zadowoleni z jej godzin otwarcia oraz innych usług, toteż warto zwrócić większą uwagę na ich zainteresowania oraz potrzeby i uwzględnić je w działalności biblioteki. Ponadto mają podobne oczekiwania dotyczące zbiorów, postulując ich uzupełnienie o pozycje lekturowe, wydawnictwa informacyjne, audiowizualne, literaturę metodyczno-fachową, głównie metodykę nauczania poszczególnych przedmiotów. Chłopcy w mniejszym stopniu niż dziewczęta potrafią posługiwać się warsztatem informacyjnym, dlatego też nauczyciele bibliotekarze oraz dyżurujący uczniowie powinni służyć im większą pomocą przy wyszukiwaniu informacji, jednocześnie udzielając porad w tym zakresie.

Hipoteza czwarta, zakładająca, że usługi proponowane przez bibliotekę są wysoko oceniane przez odbiorców potwierdziła się wśród większości ankietowanych. Jednak jest wiele osób, które nie są zadowolone z jakości dostarczanych usług.

Badania wykazały, że potrzeby odbiorców w zakresie wypożyczeń potrzebnych publikacji zaspokajane były na ogół „często” (uczniowie – 56,3%, nauczyciele – 51,4%).

Z poziomu usług proponowanych przez bibliotekę w pełni zadowolona jest dość liczna grupa czytelników.

Wielu ankietowanych uczniów (odpowiadając na pytania otwarte) podkreśla, że w bibliotece panuje przyjazna atmosfera (16,7%), a ze strony nauczycieli bibliotekarzy spotykają się z życzliwością i zainteresowaniem (20,8%) oraz chęcią służenia pomocą (23,8%).

Ponad połowa badanych nauczycieli docenia to, że bibliotekarze są dla nich wsparciem (62,2%), przy tym są kompetentni (59,5%), życzliwi (56,8%) i chętni do pomocy (54,1%).

Część respondentów dostrzega możliwości udoskonalenia pracy biblioteki. Wielu uczniów umieściło w formularzu ankiety swoje spostrzeżenia i uwagi. Badani uczniowie wyraźnie podkreślają potrzebę jeszcze większej liczby lektur (41,7%), zwłaszcza nowości z różnych dziedzin wiedzy (31,3%), informatorów (31,3%) oraz podnoszą problem zniszczonego księgozbioru (10,4%). Stopień zadowolenia czytelnika zależy nie tylko od możliwości otrzymania książek bądź innych materiałów, ale też od umiętęnego poinformowania go o sposobach zdobycia źródeł. Dlatego nie należy bagatelizować krytycznych uwag pod adresem niektórych pracowników biblioteki (niemiła obsługa i brak zaangażowania – 18,8%). Umiejętne podejście do potrzeb klientów jest trudnym wyzwaniem, wymagającym wszechstronnej wiedzy, umiejętności dochodzenia do kompromisu, nawiązywania współpracy, właściwego prezentowania własnych poglądów, taktownej polemiki, zjednywania sympatii innych osób oraz dużej odporności na stres. Cenną metodą osiągnięcia pożądaných relacji z czytelnikami jest akceptacja swojej usługowej roli oraz samodoskonalenie pracowników. Służyć temu powinna codzienna analiza własnego postępowania i korygowania ewentualnych błędów, poszerzanie wiedzy i umiejętności poprzez czytanie najnowszej literatury fachowej oraz uczestnictwo w studiach podyplomowych, kursach, szkoleniach, warsztatach itp. (ze zwróceniem uwagi na zagadnienia psychologii pracy i psychologii stosunków społecznych, zwłaszcza w aspekcie zawodu usług społecznych, jakim jest bibliotekarstwo). „Punktem wyjścia jest chyba jednak wzajemne zrozumienie – [...] bibliotekarzy wobec użytkowników i odwrotnie – oraz wyrozumiałość: każdy z nas jest tylko i aż człowiekiem, któremu mogą zdarzać się gorsze dni i nastroje. Potrzeba tylko trochę samodyscypliny i pozytywnego myślenia, żeby było ich jak najmniej”.

Jak wykazały badania, uczniowie (8,3%) i nauczyciele (8,1%) widzą konieczność funkcjonowania systemu komputerowego, m.in. ze względu na możliwość dostępu do nowoczesnych źródeł informacji. Wiadomo, że skomputeryzowane biblioteki są bardziej atrakcyjne dla swych użytkowników.

Warto zastanowić się nad stworzeniem czytelnikom możliwości wolnego dostępu do półek, czego, jak wykazały badania, oczekują niektórzy uczniowie (6,3%). W tej chwili biblioteka umożliwia bezpośredni dostęp do wydzielonych półek (regały z literaturą dla młodzieży i nowości), ponadto zaufanym czytelnikom zezwala się na dostęp do książek w magazynie. Wolny dostęp do półek jest to forma kontaktu czytelnika z książką wymagająca odpowiedniej powierzchni lokalowej oraz zwiększonego nadzoru ze strony nauczyciela bibliotekarza. Do organizacji udostępniania z wolnym dostępem można włączyć uczniów pracujących w Kole Przyjaciół Biblioteki, wykorzystując ich pomoc w trakcie dyżurów.

Ograniczone środki finansowe w budżecie biblioteki determinują jej działalność nie tylko w zakresie gromadzenia zbiorów i komputeryzacji. Słabą stroną biblioteki są też, co podkreślali ankietowani (12,5%), zbyt ciasne pomieszczenia (tym bardziej, że jedno z nich wykorzystywane jest często jako sala lekcyjna), wyposażone w przestarzałe szafy i regały. A wiadomo, że dysponowanie odpowiednimi, funkcjonalnie urządzonymi pomieszczeniami, ze swobodnym dostępem do zbiorów umożliwi realizację zadań statutowych na właściwym poziomie.

Wdrażanie nowoczesnego podejścia do zarządzania biblioteką opartego na wykorzystaniu filozofii TQM jest procesem złożonym i długotrwałym, wymagającym zmian, jak wykazały badania, w wielu obszarach funkcjonowania biblioteki. Kluczową rolę w całym procesie podnoszenia jakości odgrywa personel. Zaangażowanie i współuczestnictwo wszystkich pracowników w tym procesie stanowi podstawę do osiągnięcia końcowego sukcesu, jakim jest pełna satysfakcja użytkowników.

WNIOSKI

Na podstawie przeprowadzonej analizy badań empirycznych można wysunąć następujące wnioski:

1. Aktywność czytelnicza licznej grupy uczniów jest właściwa. Dość często odwiedzają ją też nauczyciele. Mniej chętnych czytelników należy motywować, prowadząc bardziej efektywną promocję działalności biblioteki w środowisku szkolnym. Warto zadbać o to, aby wizyta w bibliotece była ciekawym przeżyciem i zachęciła młodego człowieka do poszukiwania informa-

cji w książkach, czasopiśmie i innych środkach przekazu.

2. Zastanowić się, czy zmiana godzin otwarcia biblioteki (uwzględniając udostępnianie zbiorów także w środy) oraz przywrócenie 1/2 etatu na obsługę czytelników nie zapewniłoby lepszego dostępu do zbiorów wszystkim użytkownikom, a szczególnie uczniom mieszkającym poza Wołominem.

3. Rozważyć możliwość stworzenia czytelnikom wolnego dostępu do półek, bowiem bezpośredni kontakt z wieloma materiałami aktywizuje czytelnika, zwiększa wykorzystanie zbiorów, pogłębia i ukonkretnia informacje o nich.

4. Uczniowie bardzo chętnie wypożyczają lektury oraz poszukują informacji na określone tematy, korzystając dość często z księgozbioru podręcznego. Natomiast w niewielkim stopniu wykorzystują katalogi i kartoteki. Należy zatem wdrażać uczniów do większej samodzielności w korzystaniu z warsztatu informacyjnego biblioteki.

5. Wszyscy nauczyciele bibliotekarze powinni zwrócić większą uwagę na pracę indywidualną lub grupową z uczniami mającymi trudności w samodzielnym korzystaniu z warsztatu informacyjnego biblioteki, w celu przygotowania ich do korzystania z różnych źródeł informacji, przydatnych w dalszym kształceniu lub w pracy zawodowej.

6. Warto przeszkolić chętnych uczniów z Kole Przyjaciół Biblioteki, którzy mogliby na co dzień wdrażać uczniów do korzystania z katalogów i kartotek (szczególnie podczas dużego natężenia ruchu czytelników) oraz pomagać podczas udostępniania zbiorów z wolnym dostępem, gdyż zbyt mała liczba zatrudnionych bibliotekarzy nie odpowiada potrzebom.

7. Planując zakupy do biblioteki należy uwzględnić zainteresowania użytkowników, dbając o to, aby ich potrzeby w zakresie poszukiwanych publikacji zaspokajane były w większym stopniu. Zgodnie z oczekiwaniami uczniów należy wzbogacić księgozbiór o nowości literatury młodzieżowej, lektury i wydawnictwa informacyjne, zaś w dziedzinie literatury popularnonaukowej o pozycje z języka polskiego, historii i przedmiotów ekonomicznych. Konieczne jest uzupełnienie zbiorów audiowizualnych. Zastanowienia wymaga dobór prenumerowanych nowych tytułów czasopism. Uwzględniając spostrzeżenia badanych nauczycieli należy zwrócić baczną uwagę na zakup kaset video, kaset magnetofonowych, płyt CD oraz pozycji z literatury metodyczno-fachowej, szczególnie w zakresie metodyki nauczania poszczególnych przedmiotów, psychologii i aktywizujących metod nauczania. Dobrze byłoby, zgodnie z zainteresowaniami nauczycieli, wzbogacić księgozbiór o wydawnictwa informacyjne i popularnonaukowe.

8. W związku z tym, że w wypożyczalni znajduje się na stałe wystawka nowości, dodatkowe informacje o zakupionych zbiorach warto umieszczać na tablicy ogłoszeń w pokoju nauczycielskim.

9. Sukcesywnie zbierać dezyderaty (życzenia czytelników) i uwagi odnośnie kompletowania zbiorów, które będą je ukierunkowywały. Problemem może być tylko w obecnej sytuacji finansowej realizacja tych życzeń.

10. Zwrócić uwagę na porozumienie się między sobą (i z bibliotekarzami) nauczycieli polonistów, co do kolejności realizacji tematów, a w konsekwencji – wypożyczania lektur przez uczniów równoległych klas, co rozwiązałoby w pewnym stopniu problem zbyt małej liczby lektur.

11. Zadać o to, aby użytkownicy byli w pełni zadowoleni z poziomu usług proponowanych przez bibliotekę. Dla czytelników bardzo istotny jest życzliwy stosunek do nich, poczucie, że są mile widziani, a ich problemy spotykają się ze zrozumieniem. Nauczyciele bibliotekarze powinni więc zwrócić większą uwagę na właściwe relacje z czytelnikiem, akceptując swoją usługową rolę oraz biorąc udział w samodoskonaleniu (czytanie literatury fachowej, udział w studiach podyplomowych, kursach, warsztatach itp.). Kompetentna i szybka obsługa użytkownika jest bardzo ważna, bowiem czytelnika „zniechęconego toksycznością bibliotekarza będzie trudno ponownie przyciągnąć do biblioteki”.

12. Skomputeryzować pracę biblioteki szkolnej, bowiem ankietowani dostrzegają konieczność korzystania z nowoczesnych nośników audiowizualnych.

13. Systematycznie prowadzić selekcję księgozbioru, wycofując książki zniszczone, przestarzałe, zdezaktualizowane oraz zbędne.

14. Zadać o funkcjonalność i estetykę pomieszczeń bibliotecznych.

Badania stanowią podstawę do zaplanowania i przygotowania właściwej oferty biblioteki.

BIBLIOGRAFIA

1. Bonstingl J. J.: *Szkoły jakości. Wprowadzenie do Total Quality Management w edukacji*. Warszawa 1999.

2. *Edukacja: jest w niej ukryty skarb: Raport dla UNESCO Międzynarodowej Komisji ds. Edukacji Dwudziestego Pierwszego Wieku pod przewodnictwem Jacques'a a Delors'a*. Warszawa 1998.

3. Kisilowska M.: *Etyka w pracy bibliotekarza szkolnego*. W: *Książka i biblioteka w środowisku edukacyjnym*. Praca zbior. pod red. E. B. Zyburt. Warszawa 2002.

4. Papić, Jan Paweł II: *Encyklika Laborem exercens*.

5. Zyburt E. B.: *Biblioteka szkolna – biblioteką jakości*. [Dokument elektroniczny] / EBIB; 2002 nr 31; Tryb dostępu: <http://cbib.oss.wroc.pl/2002/31zyburt.php>

6. Zyburt E. B.: *Jakość w pracy biblioteki szkolnej*. W: *Książka i biblioteka w środowisku edukacyjnym*. Praca zbior. pod red. E. B. Zyburt. Warszawa 2002.

Hanna Zarazińska
nauczyciel bibliotekarz w Bibliotece Zespołu
Szkoł Ekonomicznych im. St. Staszica w Wołominie

Świat bibliotek

Chińska Biblioteka Narodowa

ELŻBIETA STEFAŃCZYK

W czerwcu 2005 r. przebywałam w Chinach w składzie delegacji Biblioteki Narodowej, która na zaproszenie Chińskiej Biblioteki Narodowej zapoznawała się z działalnością chińskich bibliotek.

Polska delegacja odwiedziła następujące biblioteki w Pekinie: Chińską Bibliotekę Narodową i Bibliotekę Chińskiej Akademii Nauk oraz biblioteki publiczne w Hongzhou i Suzhou.

We wrześniu 2004 r. w czasie pobytu w Warszawie delegacji Chińskiej Biblioteki Narodowej

podpisano porozumienie o współpracy z Biblioteką Narodową w Warszawie.

Poprzedniczką Biblioteki Narodowej w Pekinie była Stołeczna Biblioteka Publiczna utworzona przez dynastię Qing. W 1909 r. wybudowano budynek dla tej biblioteki i mianowano Miao Quansuna cesarskim bibliotekarzem. 27 sierpnia 1912 r. biblioteka została udostępniona publiczności. Od 1916 r. zaczęła gromadzić publikacje narodowe, otrzymując egzemplarz obowiązkowy. W 1928 r. została nazwana Narodową/Państwową Biblioteką Beijing. W 1931 r. rozpoczęto w dzielnicy Wenjin budowę budynku na potrzeby biblioteki – dziś stanowi on oddział Biblioteki Narodowej Chin. W 1951 r. przyjęła nazwę Biblioteka



Chińska Biblioteka Narodowa posiada 46 czytelni dla poszczególnych kategorii czytelników i zbiorów, w tym 23 czytelnie, w których jest ponad 2 mln wol. książek z wolnym dostępem oraz m.in. 2 czytelnie z dostępem do źródeł elektronicznych. Biblioteka jest otwarta 365 dni w roku, a serwis online jest dostępny 24 godziny na dobę. Biblioteka obsługuje 13-14 tys. użytkowników dziennie wypożyczając

Pekińska. W 1987 r. otrzymała nowy budynek, w którym mieści się do dzisiaj. Od 1999 r. nazywana jest Biblioteką Narodową Chin. Pełni funkcję narodowej skarbnicy wydawnictw/publikacji chińskich, centrum bibliografii narodowej, narodowego centrum informacji komputerowej, biblioteki naukowej i centrum rozwoju.

Biblioteka Narodowa w Pekinie zajmuje powierzchnię 170 tys. m² i jest piątą pod względem wielkości biblioteką na świecie.

W chwili obecnej trwa rozbudowa Biblioteki Narodowej, obejmująca wybudowanie nowego gmachu o powierzchni 77 tys. m² (koszt 200 mln USD). W nowej Bibliotece cyfrowej, której otwarcie planowane jest na październik 2007 r. będzie się znajdowało 8 centrów informacji cyfrowej oraz nowe pracownie dygitalizacji zbiorów.

Biblioteka Narodowa posiada bogate i różnorodne zbiory, przechowuje ponad 24 mln książek, w tym m.in.: 270 000 rzadkich książek; 1 600 000 starych druków oraz 35 000 inskrypcji na skorupach i kościach zwierzęcych. Od 1920 r. gromadzi publikacje obce i jest obecnie największą biblioteką literatury w językach obcych w Chinach. Gromadzi publikacje ONZ i innych organizacji międzynarodowych oraz publikacje elektroniczne i na mikrofilmach, w tym 100 baz danych na CD-ROM-ach. Roczne wpływy zbiorów osiągają 600-700 tys. wol./j. W ramach egzemplarza obowiązkowego trafiają do zbiorów dwa egzemplarze, trzeci egzemplarz służy do wypożyczania na zewnątrz. W Chinach około 4 tys. wydawców publikuje książki.

Biblioteka gromadzi także książki w językach mniejszości narodowych zamieszkujących terytorium Chin. Narodowa Książnica Chin prowadzi wymianę z ok. 500 bibliotekami zagranicznymi, w tym od 1960 r. z Biblioteką Narodową w Warszawie.

ponad 70 000 wol. Placówka prowadzi wypożyczenia swoich zbiorów na zewnątrz. Rocznie ponad 2,5 mln zbiorów jest wypożyczanych przez czytelników. W wypożyczeniach międzybibliotecznych uczestniczy około 600 bibliotek chińskich i 550 bibliotek zagranicznych z 67 krajów.

Chińska Biblioteka Narodowa zatrudnia 1300 osób oraz 600 osób na czas określony.

Biblioteka Narodowa pełni następujące funkcje:

- gromadzi wszystkie wydawnictwa chińskie oraz obce o Chinach,
- prowadzi badania naukowe,
- pełni funkcję biblioteki publicznej,
- jest największym centrum informacji w zakresie bibliotekarstwa i informacji naukowej.

Po rozbudowie będzie to największe centrum informacji cyfrowej.

Automatyzację Biblioteki rozpoczęto w 1970 r., od 2003 r. wykorzystywany jest zintegrowany system ALEPH 500. Zbiory są opracowywane zgodnie z formatem China MARC a opisy są wykorzystywane przez wszystkie biblioteki chińskie. Biblioteka Narodowa Chin przygotowuje i publikuje bibliografię narodową „China National Bibliography”, narodowe katalogi centralne oraz katalogi zbiorów.

Bazy danych Chińskiej Biblioteki Narodowej liczą:

- 400 000 rekordów bibliograficznych książek chińskich od 1985 r. do dziś;
- ponad 340 000 rekordów bibliograficznych książek w językach zachodnich od 1975 r.;
- ponad 10 000 tytułów chińskich wydawnictw periodycznych;
- 8000 tytułów wydawnictw periodycznych w językach zachodnich;
- ponad 20 000 rekordów bibliograficznych książek, dokumentów, rozpraw, artykułów po-

chodzących z groty Dun Huang odkrytych w 1908 r.;

- 60 000 rekordów bibliograficznych materiałów audiowizualnych;

- ponad 32 000 rekordów bibliograficznych kronik lokalnych publikowanych od 1949 r.

Biblioteka przechowuje ok. 16 000 książek powstałych między V a X w. i 1 675 000 książek drukowanych od X do XIV w.

Zwoje przechowywane są w opakowaniach – pudełkach z drzewa sandałowego. Szafy, w których przechowywane są zbiory, również wykonano z drzewa sandałowego.

Łącznie w magazynach zbiorów rzadkich przechowuje się ponad 1 mln. obiektów. Do najcenniejszych należą:

- Wielka encyklopedia chińska wydana przez cesarza Tien Lou w 1773 r. – rękopis w 36 304 tomach liczących łącznie 700 mln znaków. Książka powstała w siedmiu egzemplarzach.

- Jednym z najstarszych druków jest pochodząca ze zbiorów cesarskich księga buddyjska z XII w. (dynastia Song). Zgodnie z tradycją tekst poprzedzony został ilustracjami. Użyto tu jednego z najstarszych rodzajów papieru wykonanego z kory drzewa sandałowego.

- Dwie najślynniejsze książki drukowane to dzieło filozofów z dynastii Song. Książka drukowana w prowincji Syczuan na papierze bambusowym.

- Zwój z groty Dun Huang.

- Pochodzący z XII w., tekst buddyjski.

Biblioteka kładzie duży nacisk na ochronę i konserwację zbiorów.

Od dziesięciu lat Chińska Biblioteka Narodowa wprowadza wiele nowości w zakresie bibliotekarstwa cyfrowego w Chinach. Realizuje kilkanaście projektów badawczych związanych z chińską klasyfikacją dla bibliotek, chińskim tezaurem oraz chińską narodową biblioteką cyfrową. Ważnym zadaniem realizowanym w bibliotece jest szkolenie kadr dla bibliotek chińskich, z wykorzystaniem nowych technologii. Szeroką działalność wydawniczą prowadzi Wydawnictwo Biblioteki, które opublikowało ponad 1500 tytułów książek dotyczących bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Jest wydawcą czasopism w zakresie bibliotekarstwa: „Journal of the National Library of China” (kwartalnik), „Documents” (kwartalnik) i „Journal of Library Science In China” (dwumiesięcznik).

Biblioteka Narodowa jest także ważną instytucją kultury w Chinach. Organizuje rocznie wiele konferencji krajowych i zagranicznych, a także spotkań i imprez kulturalnych.

Elżbieta Stefańczyk
przewodnicząca ZG Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

CYFROWE OKOLICE (5)

Henryk Hollender

Głos gigantów

Będziemy więc musieli w najbliższych latach obsłużyć rosnącą grupę użytkowników, którzy nie będą skłonni mówić nam, że „kochają książkę”, lecz stanowczo poproszą o tekst. Drukowany lub elektroniczny; beletrystyczny, z najnowszym podręcznikiem akademickim lub z informacjami praktycznymi z dowolnej dziedziny. Odbiór tekstu nastąpi w bibliotece albo w domu; plik otworzy się na komputerze biblioteki, na notebooku klienta, na domowej maszynie stacjonarnej; może być wydrukowany albo pozostać migotliwym tworem ekranowym. To wszystko nie ma znaczenia, skoro jest w świecie tyle tekstów i tylu ludzi, którzy ich poszukują.

Użytkownik pyta coraz częściej, i pyta z sensem, dlaczego wszystkich tych tek-

stów nie da się zgromadzić w jednym miejscu? Naprawdę trudno mu wytłumaczyć, że wielkie scalające biblioteki cyfrowe są w realizacji równie niełatwe co siedemnastowieczne pansofie, ale za to o wiele kosztowniejsze. Co więcej, często ulegamy złudzeniu, że już oto znaleźliśmy właściwe, zasobne źródło, i doznajemy przykrego rozczarowania, zapoznawszy się z jego zawartością.

Porozmawiajmy na przykład ze studentami, którzy muszą na ogół przeczytać pewną liczbę tekstów filozoficznych. W Internecie nie brakuje instalacyjek noszących dumne miano „portalu filozoficznego”, ale ani jedna nie daje tego, co powinna: rozległego, rzetelnie zredagowanego wyboru tekstów źródłowych. A co mają do powiedzenia giganci? Czy w Polskiej Bibliotece Internetowej możemy na przykład zapytać o Platona? Byłoby to wszak zgodne z edukacyjnymi celami, dla których ją tworzone. I rzeczywiście wprowadzenie Platona jako autora przynosi 15 wyników,

z czego pięć to utwory autorstwa lub współautorstwa Platona Kosteckiego (1832-1908), zapomnianego lwowskiego wierszoklety. Pozostałe dziewięć to faktyczne dialogi filozofa greckiego o imieniu Platon (427-347 p.n.e.), i warto polecić studentom korzystanie z nich za pośrednictwem PBI. Co więcej, kilka z nich – np. *Ucztę* – opublikowano jako pliki tekstowe, co znacznie ułatwia czytanie, wybór fragmentu tekstu i wybór cytatu. Z drugiej strony plik tekstowy ma tę wadę, że nie pokazuje w oryginale strony tytułowej, więc nie sposób dowiedzieć się, w jakim przekładzie tego Platona dostajemy. Na „stronie informacyjnej” znajduje się tylko informacja o firmie, która przeprowadziła skanowanie. W edytorstwie takie praktyki byłyby skandalem, w tradycyjnym bibliotekarstwie też, ale w świecie bibliotek cyfrowych są niestety powszechne. Ważne jest jednak, że nawet taki Platon może poratować niejednego studenta, który przygotowuje się do zajęć i ma trudności ze zdobyciem egzemplarza.

Dla porównania możemy zerknąć, jak Platona pokazuje światu IntraText® – „peł-

notekstowa biblioteka cyfrowa oddana dokładności, dostępności i użyteczności praktycznej”, jak czytamy na pierwszym ekranie serwisu, który każdy użytkownik WWW znajdzie bez wysiłku. IntraText® jest produktem włoskiej firmy Čulo-gos, powołującym się na zasady przenoszenia tekstów do Internetu, tworzone przez takie organizacje jak DELOS, DigiCULT czy MINERVA, których akronimów próżno by szukać w PBI. Publikuje w ponad trzydziestu językach, ale głównie – po angielsku i włosku. I robi to głównie dla filologów, którzy chcą zaprząć komputer do badań nad słownictwem. Dlatego intratekstowe dokumenty są konsekwentnie tekstowe (a nie graficzne – to znaczy nie są podobiznami oryginałów), z możliwością liczenia i zestawiania wszystkich słów, zawartych w utworze. Zwykłemu czytelnikowi serwis przynosi prawie 6 tys. dzieł, wśród których szczególnie bogato reprezentowana jest spuścizna klasyczna i chrześcijańska, podanych w niezwykłe przejrzysty i wyrazisty sposób. Zaprawdę, wśród autorów nie brak tam gigantów: dzieła Platona są w komplecie. Ale nie po polsku, choć jest i kolekcja „Literatura polska”, z wieloma pożytecznymi (i kilkoma zaskakującymi) dziełami.

hollcnder@bg.pw.edu.pl



PRAWO W BIBLIOTECE

Regulacje prawne

■ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 października 2005 r. w sprawie utworzenia Ministerstwa Edukacji i Nauki oraz zniesienia Ministerstwa Edukacji Narodowej i Ministerstwa Nauki i Informatyzacji (Dz. U. 220, poz. 1879).

■ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 31 października 2005 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Edukacji i Nauki (Dz. U. Nr 220, poz. 1886). Minister kieruje następującymi działaniami administracji rządowej: 1) nauka; 2) oświata i wychowanie; 3) szkolnictwo wyższe.

■ Zarządzenie Nr 27 z dnia 23 września 2005 r. Ministra Edukacji Narodowej w sprawie nadania regulaminu organizacyjnego Ministerstwu Edukacji Narodowej.

§ 16. Do zakresu działania Departamentu Kształcenia Ogólnego i Specjalnego należą zagadnienia i sprawy dotyczące: 40) realizacji przez szkoły zadań związanych z: b) edukacją czytelną i medialną.

§ 21 Do zakresu działania Departamentu Szkolnictwa Wyższego należą zagadnienia i sprawy 42) działalności bibliotek szkół wyższych.

■ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 października 2005 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie utworzenia Ministerstwa Kultury (Dz. U. Nr 220, poz. 1885).

§ 1. W rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 26 października 1999 r. w sprawie utworzenia Ministerstwa Kultury (Dz. U. Nr 91, poz. 1014 oraz z 2001 r. Nr 122, poz. 1329) zmienia się nazwę „Ministerstwo Kultury” na nazwę „Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego”.

§ 2. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, z mocą od dnia 31 października 2005 r.

■ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 31 października 2005 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (Dz. U. Nr 220, poz. 1889).

Minister kieruje działem administracji rządowej – kultura i ochrona dziedzictwa narodowego. Minister sprawuje nadzór nad Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych.

Na stanowisko Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego został powołany Kazimierz Michał Ujazdowski z dniem 31 października 2005 r. Sprawował stanowisko Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego od marca 2000 r. do lipca 2001 r.

Prezes Rady Ministrów Kazimierz Marcinkiewicz z dniem 10 listopada powołał Jarosława Selina na stanowisko sekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W tym samym dniu premier powierzył Grażynie Ignaczak-Bandyńskim pełnienie obowiązków dyrektora generalnego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Według obowiązującej struktury organizacyjnej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego określonej w zarządzeniu Nr 9 Ministra Kultury z dnia 19 maja 2005 r. w sprawie nadania regulaminu organizacyjnego Ministerstwu Kultury (Dz. Urz. MK Nr 2, poz. 13, zmiana Dz. U. MK Nr 6, poz. 57) do zadań własnych Departamentu Współpracy z Samorządami i Upowszechnienia Kultury należą:

7. Koordynacja oraz gromadzenie informacji na temat podejmowanych w ministerstwie działań mających na celu umożliwienie osobom niepełnosprawnym uczestnictwo w życiu kulturalnym (m.in. udzielanie dotacji celowych Bibliotece Centralnej Polskiego Związku Niewidomych).

9. Wspieranie działań mających na celu ochronę twórczości literackiej i czasopism kulturalnych.

10. Współpraca z jednostkami samorządu terytorialnego, Krajową Radą Biblioteczną oraz organizacjami reprezentującymi środowiska bibliotekarzy i czytelników w działaniu na rzecz rozwoju bibliotek i popularyzacji czytelnictwa.

11. Ustalanie zasad dotyczących wymagań kwalifikacyjnych bibliotekarzy i animatorów kultury; wspieranie ich doskonalenia zawodowego.

12. Prowadzenie postępowania administracyjnego w sprawach o uznanie nabytych, w państwach członkowskich Unii Europejskiej, kwalifikacji do wykonywania zawodów bibliotekarskich i animatora kultury.

■ W załączonym do zarządzenia Ministra Kultury Nr 36 z dnia 4 października 2005 r. zmieniającym zarządzenie w sprawie nadania regulaminu organizacyjnego Ministerstwu Kultury – wykaz jednostek podległych lub nadzorowanych przez Ministra Kultury według właściwości przedmiotowej Departamentów (Dz. Urz. MK Nr 6, poz. 57) otrzymuje brzmienie: Departament Ochrony Zabytków: Ośrodek Ochrony Zbiorów Publicznych w Warszawie; Departament Szkolnictwa Artystycznego:

20. Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. Heleny Radlińskiej w Warszawie.

21. Państwowe Pomaturalne Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy w Ciechanowie.

22. Państwowe Pomaturalne Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy w Krośnie.

23. Państwowe Pomaturalne Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy we Wrocławiu.

24. Państwowe Pomaturalne Studium Kształcenia Animatorów Kultury w Kaliszu.

Departament Współpracy z Samorządami i Upowszechniania Kultury: 1. Biblioteka Narodowa, 2. Instytut Książki w Krakowie.

■ Zarządzenie Nr 29 Ministra Kultury z dnia 30 sierpnia 2005 r. w sprawie nadania statutu Bibliotece Narodowej. Załącznik statut Biblioteki Narodowej (Dz. Urz. MK Nr 4, poz. 44). Traci moc zarządzenie Nr 4 Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 6 lipca 2000 r. w sprawie nadania statutu Bibliotece Narodowej (Dz. U. MK Nr 6, poz. 12 oraz z 2001 r. Nr 18, poz. 49).

W rozdz. II statutu *Zadania Biblioteki* został sformułowany m.in. zapis stanowiący, że Biblioteka realizuje inne zadania zlecone przez Ministra, a w szczególności wynikające ze strategii i programów dotyczących wspierania rozwoju czytelnictwa, bibliotek i czasopism kulturalnych (§ 19).

■ Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 31 sierpnia 2005 r. w sprawie ramowych statutów publicznych szkół i placówek artystycznych (Dz. U. Nr 181, poz. 1507). § 11.1. Szkoła organizuje bibliotekę. 2. Statut szkoły określa szczegółowo organizację biblioteki szkolnej oraz zadania nauczyciela bibliotekarza, zgodnie z potrzebami danej szkoły.

Zarządzenie Ministra Kultury Nr 32 z dnia 9 września 2005 r. w sprawie utworzenia i nadania statutu Polskiemu Wydawnictwu Audiowizualnemu (Dz. Urz. MK Nr 5, poz. 52).

Przedmiotem działania Wydawnictwa określonym w statucie, stanowiącym załącznik do zarządzenia, jest upowszechnianie kultury, nauki i edukacji w mediach audiowizualnych. Wydawnictwo będzie w szczególności:

1) współtworzyć, produkować, rejestrować i promować dzieła kultury o wysokim poziomie artystycznym w celu ich emisji w programach mediów publicznych i prywatnych;

2) współorganizować wydarzenia o ważnym znaczeniu dla kultury, nauki i edukacji;

3) produkować audycje telewizyjne i radiowe o wysokim poziomie artystycznym, dotyczące zagadnień związanych z kulturą, nauką lub edukacją w celu ich emisji w programach mediów publicznych i prywatnych lub w Internecie albo w inny sposób;

4) wykorzystywać nowe technologie (w tym Internet) do działań w zakresie promocji kultury, nauki i edukacji;

5) poszukiwać nowego języka i form przekazu;

6) inicjować badania w sferze komunikacji społecznej i upowszechniać ich wyniki w sferze kultury;

7) upowszechniać w mediach oraz wydawnictwach dokonania naukowe i popularyzatorskie w sferze kultury;

8) prowadzić działalność wydawniczą w sferze wydawnictw muzycznych, w tym nutowych, muzykologicznych oraz wydawnictw audiowizualnych.

Wydawnictwo może realizować swoje cele poprzez współpracę z polskimi i zagranicznymi instytucjami kultury, instytucjami edukacyjnymi i naukowymi, organami administracji państwowej i samorządowej, organizacjami pozarządowymi, mediami, a także innymi osobami i jednostkami organizacyjnymi nieposiadającymi osobowości prawnej.

Zarządzenie Nr 33 z dnia 13 września 2005 r. zmieniające zarządzenie w sprawie utworzenia Ośrodka Ochrony Zbiorów Publicznych oraz nadania mu statutu (Dz. Urz. Nr 5, poz. 53).

Do zadań Ośrodka określonych w § 8 Statutu należy w szczególności:

1) udzielanie konsultacji i wydawanie opinii dotyczących ochrony zabytków, muzeów i bibliotek, których zbiory w całości lub części tworzą Narodowy Zasób Biblioteczny;

2) prowadzenie dokumentacji obejmującej dane o:

a) stanie zabezpieczenia zbiorów publicznych, b) pożarach i przestępstwach dotyczących zbiorów publicznych oraz ich przyczynach,

c) zasadach, metodach, technikach i środkach technicznych stosowanych do zabezpieczenia zbiorów,

d) projektantach, producentach i instalatorach systemów zabezpieczających;

3) prowadzenie „Krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem”;

5) opracowywanie raportów o stanie ochrony zbiorów publicznych;

6) popularyzowanie historycznych, artystycznych i naukowych wartości zaginionych bądź utraconych zabytków, a także tych, które udało się uratować;

8) opracowywanie i opiniowanie aktów prawnych związanych z ochroną zabytków przed przestępczością i pożarem;

9) prowadzenie działalności szkoleniowej;

10) upowszechnianie uzyskanych wyników badań i studiów;

11) opracowywanie i realizacja programów edukacyjnych i informacyjnych związanych z ochroną zabytków przed przestępczością i pożarem;

12) udział w pracach międzynarodowych stowarzyszeń i organizacji, których statutowa działalność odpowiada kierunkom działania Ośrodka.

KRYSTYNA KUŹMIŃSKA

[k.kuzminska@chello.pl]



RELACJE

Biblioteki – odkrywca podróż – sprawozdanie z 71. Kongresu IFLA

Ciekawość i wyobraźnia kierują cię w stronę czegoś nieznanego i nie oczekiwanego – biblioteki pomogą ci tam dotrzeć.

W dniach 14-18 sierpnia w Oslo odbył się 71. Kongres IFLA pod tytułem „Biblioteki – odkrywca podróż”. Celem organizatorów było pokazanie miejsca i znaczenia bibliotek w procesie zdobywania wiedzy i poszerzania horyzontów.

71. Kongres IFLA zgromadził ok. 3000 bibliotekarzy i innych zaproszonych gości ze 133 krajów na świecie. Najliczniejsze delegacje pochodziły z Norwegii, USA, Szwecji, Chin, Wielkiej Brytanii i Korei. Odbyło się 216 sesji, spotkań, warsztatów, narad i dyskusji. Przedstawiono 79 posterów. Konferencji towarzyszyło ponad 181 wystawców reprezentujących wydawców, producentów oprogramowania, biblioteki, organiza-

cje rządowe i pozarządowe. Uczestników wspierało około 200 wolontariuszy, głównie bibliotekarzy i studentów bibliotekarstwa z Oslo i innych miast Norwegii.

W konferencji uczestniczyła 18-osobowa grupa bibliotekarzy z Polski. Wygłoszone zostały dwa polskie referaty: Małgorzaty Kisilowskiej i Marii Przystek-Samokowej z Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego nt. motywów wyboru specjalizacji zawodowych studentów Instytutu; Lidii Derfert-Wolf z Biblioteki Głównej ATR w Bydgoszczy oraz Marka Górskiego i Marzeny Marcinek z Biblioteki Głównej Politechniki Krakowskiej nt. analizy funkcjonowania bibliotek naukowych w Polsce.

Napisanie podsumowania całego kongresu IFLA przez jedną osobę jest niemożliwe. Nikt nie

jest w stanie uczestniczyć we wszystkich sesjach i spotkaniach, które odbywają się równolegle i często w kilku punktach miasta. Dlatego też każde podsumowanie czy sprawozdanie ma charakter subiektywny i jego treść odpowiada zainteresowaniom piszącego.

Moje zainteresowania to prawo autorskie, dostęp do informacji oraz projekty aktywizujące środowisko bibliotekarskie. Zwykle staram się również uczestniczyć w przynajmniej jednej sesji, która nie jest związana bezpośrednio z moimi zainteresowaniami. Jest to niezwykle doświadczenie pozwalające na odkrycie nowych, często fascynujących obszarów wiedzy i praktyki. Zawsze też uczestniczę w kilku sesjach plenarnych, które w sposób syntetyczny przedstawiają najważniejsze wydarzenia dla całego świata bibliotekarskiego z ostatniego roku czy też wyznaczają nowe trendy i kierunki myślenia.

Sesje plenarne

Tak się niestety składa, że co roku jedna z sesji plenarnych jest poświęcona kataklizmowi, wojnie lub innemu nieszczęściu, które dotykając jakąś część świata, dotyka również biblioteki. Pierwsza sesja plenarna poświęcona była zniszczeniom bibliotek w Sri Lance wywołanych przez tsunami. Sri Lanka była jednym z najbardziej poszkodowanych krajów (36 tys. zabitych i zaginionych). Ogromne zniszczenia dotknęły również biblioteki. Uszkodzone lub zniszczone zostały 4 uniwersytety oraz 182 szkoły wraz z bibliotekami szkolnymi. Kompletnie zniszczonych zostało 28 bibliotek publicznych.

Co roku jedną sesję plenarną organizuje UNESCO na temat programu Pamięć Świata. W Oslo przedstawione i omówione zostały projekty Timbaktu Manuscripts, Slave Trade Archives, Memory of the Word in Asia and the Pacific oraz UNESCO/Jikji Prize.

Prawa autorskie

Komitet do spraw praw autorskich przygotował sesję poświęconą ostatnim dyskusjom i wydarzeniom związanym z WIPO, deklaracją genewską oraz nowym traktatem o dostępie do wiedzy A2K. Druga sesja poświęcona była umowom o wolnym handlu. Umowy, które wiele krajów rozwijających się podpisuje z krajami rozwiniętymi takimi jak USA czy Kanada zawierają zapisy dotyczące własności intelektualnej. Maksimiliano Santa Cruz z przedstawicielstwa Chile przy WTO w Genewie do powodów podpisywania umów o wolnym handlu między USA a innymi krajami zaliczył: dostęp do rynku, położenie polityczne, konkurencyjność. Dzięki podpisaniu umów o wolnym handlu eksport w Chile wzrósł

o 52% w 2004 r. Z drugiej strony warunki umów wymuszają na krajach słabszych zmianę prawa i dostosowanie prawa wewnętrznego do warunków istniejących w kraju silniejszym, np. wydłużenie trwania praw autorskich z pięćdziesięciu do siedemdziesięciu lat. Niezmiernie interesujący był referat Denise Nicholson z RPA (przez uczestników uznany za jeden z najciekawszych na konferencji), która rosnące znaczenie własności intelektualnej nazwała amerykańską i intelektualnym kolonializmem. Kraje rozwijające się nie są w stanie płacić wielkim koncernom za użycie wytworów własności intelektualnej i w imię własnej przyszłości nie mogą zgodzić się na niczym nieuzasadnione wzmocnienie roli właścicieli praw autorskich.

Dostęp do informacji i wolność wypowiedzi

Czterogodzinna sesja komitetu IFLA do spraw wolnego dostępu do informacji i wolności wypowiedzi poświęcona była bibliotekom i prawom człowieka. Znaczenie tych zagadnień było widoczne już podczas ceremonii otwarcia, podczas której każdy z mówców odnosił się do problemu dostępu do informacji. Wiele miejsca zajęły rozważania na temat zmian w prawie Holandii (referat Marian Koren z holenderskiego Stowarzyszenia Bibliotek Publicznych) i Stanów Zjednoczonych (Judith Krug z American Library Association) będących odpowiedzią na terroryzm. Marian Koren podkreśliła, że prawa użytkownika biblioteki to wolność wypowiedzi i dostęp do informacji. Prawa z tym związane to prawo do edukacji, uczestnictwa w kulturze. Mamy obowiązek respektować te prawa a także chronić prawo do prywatności naszych użytkowników. Rozwój technologii, budowanie społeczeństwa informacyjnego a także ataki terrorystyczne na świecie i morderstwa polityczne w Holandii miały wpływ na zmiany legislacji w Holandii. Upoważniono policję i służby specjalne do monitorowania obywateli, w tym do kontroli wypożyczeń i danych użytkowników bibliotek. W odpowiedzi, bibliotekarze starają się wypracować procedury i bronić użytkowników przed nadmierną inwigilacją. Judith Krug przedstawiła działania bibliotekarzy amerykańskich przeciwko wprowadzeniu Patriot Act, który był odpowiedzią Kongresu USA na atak terrorystyczny z 11 września 2001 r. oraz działania jakie wciąż podejmują w obronie prywatności użytkowników. Patriot Act daje szerokie uprawnienia FBI do szpiegowania, kontrolowania i inwigilowania obywateli a wszystko to w celu ich ochrony przed terroryzmem. Judith Krug bardzo szczegółowo przedstawiła uprawnienia FBI w stosunku do bibliotek (żądanie wydania rekordu wypożyczeń) oraz sposoby obchodzenia prawa np. poprzez kasowanie rekordów

wypożyczeń natychmiast po zwrocie książek do biblioteki. ALA występowała wielokrotnie w tej sprawie zarówno wysyłając oficjalne stanowiska w tej sprawie a także organizując szkolenia, udzielając wywiadów i lobując przeciwko ustawie. Zorganizowano kampanię pod nazwą Kampania w sprawie prywatności czytelników i czytania, która była reklamowana na różne sposoby w środkach masowego przekazu, także poprzez plakaty i dystrybucję gadżetów.

Kolejnym ważnym problemem związanym z prawami człowieka jest dostęp do informacji w Internecie. Stuart Hamilton, autor pracy doktorskiej na temat barier w dostępie do informacji w Internecie przedstawił wyniki swojej pracy badawczej. Główne bariery w dostępie do informacji na świecie to brak pieniędzy, który nie sprzyja rozwojowi Internetu (zaledwie 1,5% mieszkańców Afryki ma dostęp do Internetu), blokowanie i filtrowanie sieci, monitoring użytkowników.

Niezmiernie ciekawy był również referat Barbary Jones z Wesleyan University, w którym porównała akty prawne kilku krajów dotyczące dostępu do informacji. W większości mają one podobne ograniczenia, np. informacje wojskowe, dotyczące obronności i bezpieczeństwa publicznego są tajne, niektóre publikacje oficjalne i rządowe są objęte tajemnicą. Nie zawsze pozostaje to w zgodzie z wytycznymi narodowych stowarzyszeń bibliotekarskich, które zalecają, aby publikacje i informacje oficjalne (rządowe) były dostępne dla szerokiej publiczności.

Czasopisma bibliotekarskie

Sesja na temat czasopism bibliotekarskich poświęcona była czasopismom wydawanym poza anglo-amerykańskim nurtem. Pierwszy referat dotyczył publikowania i czytelnictwa czasopism zawodowych na Łotwie. Zmiany polityczne, ekonomiczne i kulturalne na Litwie stworzyły rynek czasopism bibliotekarskich i zmieniły proporcje w językowej reprezentacji czasopism łotewskich w bazach typu LISA. Referat na temat włączania czasopism narodowych do grupy elitarnych czasopism międzynarodowych wygłosiła Tinka Katic z Biblioteki Narodowej w Zagrzebiu. Czołowe czasopismo zawodowe w Chorwacji „Vjesnik Bibliotekara” jest indeksowane w trzech bazach danych PASCAL, LISA i ISA. Niestety, zwłaszcza w LISA czasopismo nie jest w pełni obecne. Redakcja wielokrotnie prosiła o wyjaśnienie tego faktu, ale odpowiedź nie nadeszła do dziś. Trudno zatem mówić o pełnym włączeniu się do grupy najbardziej znanych czasopism bibliotekarskich, mimo iż redakcja dokłada wszelkich starań aby czasopismo spełniało wszelkie kryteria wymagane przez twórców bibliograficznych baz danych z dziedziny bibliotekarstwa i informacji nauko-

wej. Ostatni referat pod tytułem „Czasopisma bibliotekarskie, edukacja i języki” wygłosiła Linda Ashcroft z Liverpool John Mores University. Przedstawiła wyniki badań 86 artykułów z czasopism bibliotekarskich. Najwięcej artykułów opublikowano na temat Internetu i sieci. Następny ważny temat to szkolenia i rozwój zawodowy i nie ma różnicy czy są to artykuły w języku angielskim czy też w innym języku. Dominują autorzy z krajów angielskojęzycznych, ale ok. 32% artykułów w języku angielskim zostało napisanych przez autorów nie pochodzących z krajów angielskojęzycznych. W 2004 r. LISA indeksowała 5179 artykułów w języku angielskim i zaledwie 278 (5,25%) artykułów w innych językach. Rozwiązaniem problemu mogą być serwisy translatorskie oferowane przez wydawców, ich pomoc w redakcji tekstu w języku angielskim. Innym rozwiązaniem jest współpraca wydawców, czyli publikacja tych samych artykułów w dwóch czasopismach wydawanych w różnych językach, czy też podwójne autorstwo artykułu.

@ your library

Wiele pozytywnych emocji wywołała sesja opisująca doświadczenia kilku krajów we wprowadzaniu programu @ your library. Projekt został w ubiegłym roku wprowadzony w Norwegii, natomiast od kilku lat jest z powodzeniem realizowany w Bułgarii. Poza wymiernymi korzyściami wynikającymi z promocji bibliotek jako centrów nauki i kultury; ma on też znaczenie dla samych bibliotekarzy, pomagając im kreować zdobywanie nowych umiejętności. Program wpływa na pozytywny obraz bibliotek i podnoszenie znaczenia bibliotek w społeczeństwie.

Biblioteki mobilne

Biblioteki mobilne znane u nas jako bibliobusy istnieją na całym świecie. Nie wszędzie jednak serwis ten świadczony jest przez autobusy rozwożące książki (tak, jak to jest lub raczej było w Polsce). Najbardziej klasyczny w naszym rozumieniu serwis dowożący książki działa nadal w Hiszpanii. Lourdes de Santos z Universidad de Leon przedstawiła referat o bibliobusach działających w prowincji Leon w północnej Hiszpanii. Chińskie doświadczenia z prowincji Guandong przedstawił Miaohui. Władze prowincji, uważanej za jedną z bardziej zacofanych w 2003 r. postanowiły stworzyć sieć bibliotek mobilnych. Nie są to biblioteki mobilne w naszym rozumieniu (dowożenie książek do regionów pozbawionych bibliotek), a po prostu cyrkulacja księgozbiorów bibliotek lokalnych. Cyrkulacja miała na celu poprawę usług bibliotecznych poprzez wymianę księgozbioru, który nie mógł być wymieniany z powo-

du braku funduszy na zakupy. Tym samym czytelnicy co jakiś czas mają w swojej bibliotece nowe (inne) książki, które pochodzą z bibliotek członków sieci bibliotek mobilnych. Norwegowie dostarczają książki ludności zamieszkującej północne regiony kraju. Wraz z książkami wędrują wystawy oraz wszelkiego rodzaju szkolenia i pogadanki.

Zarządzanie stowarzyszeniami

Zarządzanie stowarzyszeniami bibliotekarskimi – silne stowarzyszenia tworzą silnych bibliotekarzy. Pod takim hasłem odbyła się sesja zorganizowana przez sekcję do spraw stowarzyszeń. Sekcja powstała z tak zwanych okrągłych stołów IFLA. Jednym z jej zadań jest rozpoznanie stowarzyszeń na świecie, wsparcie ich działań, szczególnie palące obecnie potrzeby szkoleń i ciągłego rozwoju bibliotekarzy. W ramach działań sekcji jest projekt GLAD (Global Library Association Development). GLAD to program rozwoju liderów. Członkowie stowarzyszeń mogą się zgłaszać do roli mentorów lub osób wspieranych przez mentorów i taka indywidualna praca mogłaby pozwolić na indywidualny rozwój, który przełoży się na rozwój stowarzyszenia.

Ceremonie otwarcia i zamknięcia konferencji dostarczyły niezapomnianych przeżyć. Podczas otwarcia: muzyka, projekcje video, przemówienia przeplatały się ze sobą. Nikt nie pozostał obojętny na urodę tego wydarzenia. Wszyscy zgodnie przyznają, że było to najpiękniejsze otwarcie konferencji w historii IFLA.

Konferencji towarzyszył specjalny program kulturalny i towarzyski: w tym przyjęcie z okazji otwarcia nowego budynku Biblioteki Narodowej uświetnione obecnością Króla Harald V oraz wieczór z kulturą norweską zorganizowany w Norweskim Muzeum Ludowym. Co wieczór odbywały się również koncerty jazzowe i rozmo-

wy z pisarzami zorganizowane pod wspólnym tytułem IFLA Nigtsspots.

Jak wcześniej wspomniałam nie sposób jest omówić wszystkie sesje, warto jednak nadmienić, że niezmienną popularnością cieszą się sesje poświęcone dygitalizacji, nowym technologiom, elektronicznemu przesyłaniu dokumentów. IFLA jako organizacja zawodowa przykłada też sporo uwagi do rozwoju zawodowego bibliotekarzy, stąd wiele miejsca poświęcono również tym zagadnikom.

Coroczne spotkania na kongresie IFLA to czas wymiany doświadczeń, czas nauki a także intensywnej pracy. To co mnie zawsze zdumiewa to ogromny entuzjazm uczestników. Wiele omawianych projektów nie jest szczególnie odkrywczych, ale sposób ich przedstawienia, przekonanie o słuszności sprawy powoduje, że nawet przedstawiciele krajów najbardziej zaawansowanych technologicznie słuchają wszystkich referatów z zainteresowaniem. Jak się też często okazuje wszyscy borykamy się z takimi samymi bolączkami: niskie budżety czy brak zrozumienia decydentów. Ale to czego możemy się nauczyć od naszych kolegów ze świata to pozytywne myślenie i pasja w działaniu.

Dla wielu z nas obecność na kongresie to przywilej, który wiąże się równocześnie z obowiązkiem podzielenia się zdobytą wiedzą z tymi, którym nie dane było uczestniczyć w kongresie. Tym bardziej, że wydaje się, iż najbliższe konferencje IFLA (Seul i Durban) nie będą gośćmi licznej reprezentacji polskiej. Nawet taka optymistka jak ja nie może zakończyć sprawozdania tradycyjnym: spotkajmy się w Seulu. Ale możemy śledzić prasę zawodową i strony WWW, zwłaszcza stronę konferencji, na której umieszczane są pełne teksty prawie wszystkich referatów. To też jest sposób na „uczestnictwo” w konferencji.

BARBARA SZCZEPAŃSKA

„Poradnik Bibliotekarza” zaprasza do współpracy studentów informacji naukowej i bibliotekoznawstwa

„Poradnik Bibliotekarza” – najpopularniejsze ogólnopolskie czasopismo zawodowe wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich adresowane do bibliotekarzy bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych otwiera swoje łamy dla studentów wydziałów informacji naukowej i bibliotekoznawstwa (bibliologii) uniwersytetów i akademii. Liczna grupa uczącej się młodzieży już w czasie studiów aktywnie uczestniczy w różnorodnych działaniach edukacyjnych i bibliotekarskich poprzez uczestnictwo w studenckich kołach naukowych, zjazdach, konferencjach problemowych, międzynarodowych szkołach letnich itp. Studiujący pilnie obserwują to, co się aktualnie dzieje w polskim i światowym bibliotekarstwie, mają śmiałe pomysły, koncepcje unowocześnienia naszej dziedziny wiedzy i cechuje ich młodzieńcze spojrzenie na problemy naszego zawodu. Do tej pory działalność studencka nie znajdowała pełnego odzwierciedlenia na łamach bibliotekarskich czasopism zawodowych. „Poradnik” drukował takie materiały sporadycznie. „Poradnik Bibliotekarza” – jak wskazują



studenci – jest pismem przez nich czytany i lubiany. Ten fakt, pozwolił redakcji miesięcznika na podjęcie działań zmierzających do bliższej integracji z tą grupą czytelników, która już w niedalekiej przyszłości będzie decydowała o kierunkach przeobrażeń w polskim bibliotekarstwie. Od numeru 1/2006 r. redakcja inauguruje specjalną rubrykę zatytułowaną www.por@dnikstudenta.pl, w której zamieszczane będą artykuły problemowe, relacje z konferencji, z różnych form aktywności studenckiej, recenzje wydawnictw, materiały metodyczne autorstwa osób studiujących. Początkowo rubryka ta wkomponowana będzie w dotychczasową strukturę treści „Poradnika”, a w perspektywie być może rozwinie się np. w stałą wkładkę (4-stronicową) redagowaną przez samych studentów. Oczywiście rubryka pt. www.por@dnikstudenta.pl nie może egzystować bez stałej współpracy redakcji ze studentami – autorami tekstów. W tym celu redakcja „Poradnika” zamierza nawiązać kontakt z przewodniczącymi studenckich kół naukowych i ich opiekunami, i wypracować wspólne zasady współpracy, liczy także na inwencję twórczą każdego studenta. Zachęcamy zatem młodych autorów do podzielenia się ze środowiskiem bibliotekarskim swoją wiedzą, obserwacją, przemyśleniami, a zwłaszcza entuzjazmem i nowymi, nieszablonyymi pomysłami. Razem – to znaczy lepiej i więcej. Drodzy studenci czekamy na Wasze teksty.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza”

Program studiów z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa – założenia i realizacja

Ogólnopolska Konferencja Studenckich Kół Naukowych Bibliotekoznawców

Ogólnopolska Konferencja Kół Naukowych Bibliotekoznawców pt. *Program studiów z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa – założenia i realizacja* odbyła się 26 października 2005 r. w nowym gmachu Uniwersytetu Jagiellońskiego przy ul. Gronostajowej 7. Sesję zrealizowano z inicjatywy Koła Naukowego Studentów Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego (KNS IINiB). Wzięli w niej udział przedstawiciele kół naukowych pokrewnych Instytutów z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Śląskiego, Akademii Pedagogicznej, a także Uniwersytetu Wrocławskiego.

www.por@dnikstudenta.pl

Konferencja została podzielona przez organizatorów na dwie części tematyczne: w trakcie pierwszej – prelegenci prezentowali systemy kształcenia poszczególnych uczelni w zakresie bibliotekoznawstwa (Programy nauczania realizowane w Instytutach Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa). Po przerwie, w drugiej części spotkania referaty dotyczyły realizacji międzynarodowych programów stypendialnych i – ogólnie – współpracy z placówkami zagranicznymi.

Prezentacje wchodzące w skład pierwszego bloku tematycznego rozpoczął Damian Ziółkow-

ski referatem pt. „30 lat bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Śląskim”, przedstawił historię Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego, jego strukturę, program studiów oraz działalność Koła Naukowego.

Następnie Barbara Kuźniar zaprezentowała tok nauczania na Uniwersytecie Jagiellońskim (Program studiów w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Jagiellońskim). Cechą charakterystyczną tamtejszego programu nauczania specjalistów w dziedzinie informacji jest podział zajęć na cztery bloki tematyczne: przedmioty kierunkowe, przedmioty kształcenia ogólnego, języki i zajęcia terenowe. W swoim referacie koleżanka z UJ omówiła również specjalizacje wybierane przez studentów pierwszego roku studiów magisterskich oraz zaprezentowała działalność Koła Naukowego.

Kolejne wystąpienie – Katarzyny Poziomeckiej („Prezentacja podstawowych założeń programów studiów w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych, Uniwersytet Warszawski”) – poświęcono strukturze programu na studiach licencjackich, magisterskich i podyplomowych ze szczególnym uwzględnieniem tzw. bloku EDU (przedmioty uniwersyteckiego przygotowania pedagogicznego) oraz specjalizacji wybieranych przez studentów studiów drugiego stopnia.

Ostatni referat tej części konferencji wygłosiła Kamila Dąbrowa. W prezentacji „Program naucza-

nia na Akademii Pedagogicznej” przedstawiła szczegółowo podstawowe oraz kierunkowe przedmioty wykładane w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej AP w Krakowie.

We wszystkich Instytutach, których studenci uczestniczyli w konferencji funkcjonuje dwustopniowy tryb studiów dziennych: 3-letnie studia licencjackie i 2-letnie studia magisterskie uzupełniające. Ponadto prowadzone są studia podyplomowe.

Po zakończeniu prezentacji pierwszego bloku tematycznego odbyła się krótka dyskusja, którą zainicjował dr Michał Zając, opiekun KN IINSB UW, pytając o wyobrażenia studentów dotyczące przyszłych zawodów. Prof. dr hab. Anna Sitarowska poruszyła kwestię braków w programach kształcenia w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. W krótkiej dyskusji wzięli udział studenci Uniwersytetów Wrocławskiego i Warszawskiego.

W drugiej części konferencji studenci informacji naukowej i bibliotekoznawstwa przedstawiali referaty, dotyczące głównie problematyki międzynarodowych programów stypendialnych. Obrady prowadziła Przewodnicząca Koła Naukowego Studentów Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ – Urszula Klin, studentka III roku IINiB UJ.

Referat Agnieszki Sapiejki (studentka UJ) pt. „Działalność Erasmus Student Network (ESN) w Polsce” dotyczył działalności sieci studentów – stypendystów (byłych i obecnych) programu Socrates – Erasmus. Podczas prezentacji przedstawiono główne cele ESN, z których najważniejszym jest wspieranie międzynarodowej wymiany studenckiej. ESN International ma 180 sekcji w 26 krajach Europy i wspomaga rozwój programów międzynarodowych wymian studenckich, zwłaszcza Programu Sokrates/Erasmus oraz organizuje konferencje międzynarodowe, promujące mobilność studentów.

Drugi referat wygłosił student Uniwersytetu Warszawskiego, Juliusz Rzewuski pt. „Międzynarodowe Szkoły Letnie Studentów Bibliotekoznawstwa – 14 lat tradycji współpracy międzynarodowej”. Prelegent przedstawił Międzynarodową Szkołę Letnią jako imprezę cykliczną, w której uczestniczą studenci Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW, w tym członkowie Koła Naukowego, od 1991 r., czyli od momentu jej zainicjowania. Szkoły te pozwalają studentom nie tylko na bezpośredni kontakt z językiem angielskim, ale również pomagają zrozumieć inne kultury, tradycje, obyczaje, światopogląd.

Kolejny referat – „Realizacja programu Erasmus/Socrates w oczach stypendysty” – wygłosiła Justyna Jasiewicz (studentka UW). Prezentacja koleżanki z Warszawy została oparta na wła-

snych doświadczeniach zdobytych podczas wyjazdu na stypendium do Holandii. Podczas swojego pobytu w Deventer, w Saxion Hogeschool J. Jasiewicz poznała m.in. nowy system nauczania profesjonalistów w zakresie informacji. W Holandii program tego rodzaju studiów jest ukierunkowany bardziej na zaspokajanie potrzeb społeczeństwa informacyjnego niż na zgłębianie historii czy ogólne przygotowanie do funkcjonowania w bibliotece. Według prelegentki holenderski system nauczania ma na celu głównie przygotowanie absolwentów do promowania i prowadzenia usług informacyjnych w bibliotece (oraz w innych instytucjach).

Ostatni referat konferencji został zaprezentowany przez Patrycję Hrabiec (studentkę Akademii Pedagogicznej w Krakowie) oraz Aleksandrę Bilską (studentkę UJ). Dotyczył on szkoły letniej bibliotekoznawstwa w Wielkiej Brytanii przeprowadzonej według projektu (i pod kuratelą) prof. Franka Hogga. Obie studentki opowiadały o letnim pobycie w Wielkiej Brytanii, który miał miejsce w czerwcu 2005 r. i trwał 3 tygodnie. Pomysłodawcą i organizatorem tego projektu jest prof. Hogg, dawny wykładowca uniwersytecki bibliotekoznawstwa dzisiaj międzynarodowy konsultant do spraw bibliotek. W polu głównych zainteresowań profesora są biblioteki szkolne, dlatego też jednym z wymagań, które musiały spełnić studentki przed wyjazdem było zapisanie się do Stowarzyszenia Bibliotek Szkolnych na minimum 3 lata. Koleżanki z Krakowa podczas pobytu w Wielkiej Brytanii oprócz stażu w bibliotekach szkolnych miały również okazję zwiedzić szacowne kolegia uniwersytetu w Oksfordzie.

Ogólnopolska Konferencja Studenckich Kół Naukowych Bibliotekoznawców w Krakowie została zakończona przemówieniem prof. dr hab. Andrzeja Linerta oraz wręczeniem dyplomów z podziękowaniami dla referujących i osób organizujących tą konferencję. Na pożegnanie opiekunowie kół naukowych warszawskiego i krakowskiego obiecywali studentom wzmożoną współpracę i przyszłe – podobne do opisywanicy – konferencje i spotkania.

Bardziej szczegółowe informacje na temat omawianej konferencji znaleźć można na stronie internetowej www.studentinib@inib.uj.edu.pl

JOANNA GROTOWSKA
przez Koło Naukowe Studentów
Instytutu Informacji Naukowej
i Studiów Bibliologicznych UW

URSZULA KLIN
przez Koło Naukowe Studentów
Instytutu Informacji Naukowej
i Bibliotekoznawstwa UJ



Świat książki dziecięcej



■ Cudze chwalicie, swego nie znacie – sami nie wiecie, co posiadacie

Półki księgarskie aż uginają się od skróconych wersji przełożonych z języków obcych utworów dla dzieci. Nasze oczy kuszą wciąż nowe wydania choćby *Kopciuszka* w coraz bardziej okrojonej formie literackiej i coraz piękniejszej oprawie graficznej. Często na tych właśnie akcentach urok naszej lektury się kończy, gdyż niezmiernie rzadko możemy znaleźć książkę dla naszych pociech, by była mądra, przyjazna, bogata duchowo i literacko.

Ze szczególną uwagą odnotować zatem należy pojawienie się w ostatnim czasie antologii pt. *O Janku, co psom szyl buty i inne wiersze romantyków polskich* w wyborze i opracowaniu Stanisława Fryciego, wydaną nakładem Wydawnictwa „Jedność” z Kielc.

Profesor S. Frycie, wybitny znawca i badacz literatury dla dzieci i młodzieży, autor wielu monografii naukowych z tej dziedziny, zadbał o taki dobór utworów dla najmłodszych, by odpowiadały one walorom estetycznym, ludycznym i wychowawczym. Sięgnął w tym celu po bajki i wiersze liryczne autorów epoki romantyzmu: Aleksandra Fredry, Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Teofila Lenartowicza, Cypriana Kamila Norwida, Wincentego Pola, Józefa Ignacego Kraszewskiego. Twórczość tych znakomitych mistrzów poprzedzają w książce ich biografie, zaś same literackie perełki opatrzone zostały prostymi wyjaśnieniami słów i zwrotów historycznych, niezrozumiałych dla współczesnego małego odbiorcy. Zbiór obejmuje najcelniejsze bajki i wiersze liryczne romantyków polskich przeznaczone dla dziecięcego czytelnika. Mają one nie tylko ogromne walory literackie, ale także potrafią znakomicie bawić, wzruszać, uczyć i wychowywać. W wydaniu znalazły się znane z humoru sytuacyjnego i komizmu bajki A. Fredry, m.in. *Pawel i Gawel, Malpa w kąpieli* A. Mickiewicza *Golo-*

no, strzyżono czy *Przyjaciele*, zaś J. I. Kraszewskiego bajka pt. *Dziad i baba*. Wśród wierszy lirycznych oddziałujących na sferę emocjonalną dzieci znalazły się m.in. *Powrót taty* A. Mickiewicza, *W pamiętniku Zofii Bobrowskiej* J. Słowackiego czy *Złoty Kubek* T. Lenartowicza.

Antologia poprzedzona została przez S. Fryciego krótkim, ale wyczerpującym „Wstępem”, w którym czytamy m.in.: „Z bajek: *Pies i wilk, Przyjaciele, Lis i kozieł* A. Mickiewicza, *O Janku, co psom szyl buty* J. Słowackiego, z wierszy: *Jak to na Mazowszu* T. Lenartowicza, *Pieśń o ziemi naszej* W. Pola, *Moja piosenka* (II) i *Do obywatela Johna Browna* C. K. Norwida wypluwają określone nauki moralne. Akcentuje się w nich tęsknotę za wolnością, prawdziwą przyjaźnią, eksponuje dążenie do społecznego awansu, głosi pochwałę rozumu, ukazuje piękno ojczystego krajobrazu, patriotyczne przywiązanie i miłość do ziemi ojców, do wielkiej tradycji narodowej, przeciwstawiania się dyskryminacji rasowej i głosi umiłowanie ideałów wolnościowych opartych na demokratycznych zasadach współżycia między ludźmi”.

Współczesne dziecko otrzymuje do rąk wyborny dokument czasu i świetny przegląd najlepszej literatury polskiej, który pomoże mu i ułatwi porozumienie międzypokoleniowe w aspekcie kultury poetyckiego słowa. Przybliży też najlepszy wzorzec moralny i ideowy, którego próżno szukać dziś na półkach księgarskich z książkami dla dzieci.

DANUTA MUCHA
Instytut Filologii Polskiej
Filia Akademii Świętokrzyskiej
w Piotrkowie Trybunalskim

Stanisław Frycie: *O Janku, co psom szyl buty i inne wiersze romantyków polskich dla dzieci*.
Kielce: Wydaw. „Jedność”, 2005 s. 79.

WYDAWNICTWO

SBP



WKRÓTCE

nowa książka Wydawnictwa SBP wydawana wspólnie
z Federacją Bibliotek Kościelnych – FIDES

PODSTAWY BUDOWY TEZAUUSA

autorstwa prof. Jadwigi Woźniak-Kasperek

Książka szczególnie przydatna dla studiujących kierunku bibliotekarskie.

WYDAWNICTWO

SBP



Ze słońcem i uśmiechem po drukowanych ścieżkach

*„I choćbyś miał w duszy tysiąc zgryzot
a w sercu morze łez.
Znajdź jednak na jego dnie
uśmiech”*

Te słowa Kornela Makuszyńskiego z *Bezgrzesznych lat* stały się mottem organizatorów uroczystości pt. „Ze słońcem i uśmiechem po drukowanych ścieżkach”, która odbyła się 21 października 2005 r. w Sali Koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej w Oświęcimiu.

Okazji do świętowania małych i dużych oświecimian oraz zaproszonych gości dostarczyły dwa ważne wydarzenia:

- wręczenie Nagrody Literackiej im. Kornela Makuszyńskiego dla Agnieszki Tysza za książkę *Róże w garażu*,

- wyróżnienie dla Mariusza Niemyckiego,

- oraz ceremonia odznaczenia Orderem Uśmiechu pisarki i przyjaciela mieszkańców naszego miasta Joanny Papuzińskiej.



Statuetkę Koziołka Matołka wykonaną przez rzeźbiarza Andrzeja Renesa z Warszawy wręczył laureatce Prezydent Miasta Oświęcimia – Janusz Marszałek. Nagrodą pieniężną ufundowaną przez Zakłady Mechaniczne „Wiromet” z Mikołowa obdarował panią Agnieszkę – prezes firmy Jerzy Jamontt. Mariusz Niemycki i wydawnictwa „Li-

teratura” z Łodzi oraz „Skrzat” z Krakowa otrzymali pamiątkowe dyplomy.

Chór szkolny ze SP nr 9 pod kierunkiem Knurowskiej dedykował nagrodzonym koncert składający się z kilku piosenek o pogodnej, słonecznej i radosnej tematyce. Po krótkiej przerwie przeznaczony na podpisywanie autografów i wywiady, prowadzący imprezę ks. Andrzej Gołębiowski – salezjanin, znakomity konferansjer o wielkiej wiedzy literackiej, zaprosił na ceremonię z udziałem przedstawicieli Międzynarodowej Kapituły Orderu Uśmiechu i „kandydata” na Kawalera - Joanny Papuzińskiej.

Zanim to słoneczne odznaczenie przypięto pisarce, na scenie pojawili się: Wiesława Piątek z Kapituły oraz Kawaler Orderu Uśmiechu – Szczepan Kowalski. Towarzyszył im orszak z heroldem i dziewczynkami niosącymi tacę z pułcharem i cytrynami.



Na początku przypomniano krótko historię Orderu Uśmiechu, a potem przytoczono fragmenty z wniosku przesłanego do kapituły przez dziecięcych czytelników z Oświęcimia. Po czym w otoczeniu „Woluminków” pisarka stanęła przed obliczem Kapituły. Musiała przyrzec, że w dalszym ciągu będzie się uśmiechać i przynosić dzieciom radość. Przyrzeczenie przypieczętowane zostało uderzeniem różą przywiezioną z Warszawy, dokonał tego kawaler Szczepan Kowalski.

Kulminacyjny punkt uroczystości nastąpił po wyciśnięciu na oczach 400-osobowej widowni soku z cytryn. Joanna Papuzińska wypila kieliszek soku cytrynowego, odwróciła go do góry dnem i promiennie się uśmiechnęła, spełniając tym samym ostatni warunek postawiony przez Kapitułę. Pisarka została Kawalerem Orderu Uśmiechu z numerem 806. Dzieci i dorośli zgromadzeni na widowni gorącymi oklaskami i owacjami przypieczętowali fakt „przemiany” pisarki w Kawalera Orderu Uśmiechu.

Zwieńczeniem październikowej uroczystości był benefis Joanny Papuzińskiej, na który złożyły się: inscenizacja opowiadania *Skrzydlatek* w wykonaniu uczniów SP nr 11 im. M. Kopernika, inscenizacja „Tygrysków”, tańce ludowe w wykonaniu najmłodszych przedszkolaków z Zaborza przygotowanych przez Marię Zemła.

„Woluminki” pod opieką Jolanty Zapaty prezentowały okolicznościowy program według scenariusza Urszuli Kuś połączony z recytacją rymowanek, wierszy i limeryków nagrodzonych w konkursie poetyckim „O złote pióro Skrzydlatka”. Biblioteczny zespół wykonał też wiele piosenek do tekstów Joanny Papuzińskiej, do których muzykę ułożyła Anna Garus, nauczycielka muzyki i sztuki w szkole podstawowej i gimnazjum w Ryczowie i Spytkowicach. „Woluminki” podziękowały pisarce piosenką „Przynoszę kosz pełen kwiatów” (tekst i muzyka Anny Garus) i tytułowym koszem kwiatów. „Płacek zgody i pogody” upieczony (wg przepisu pisarki) przez najstarszą oświęcimską cukiernię „Kołaczek” był pyszny.

Nie zabrakło także laudacji i gratulacji dedykowanych pisarce przez biblioteki z Chełmka, Katowic, Rudy Śląskiej, Bielska-Białej, Krakowa. Redakcja „Guliwera” reprezentowana przez prof. Jana Malickiego z Biblioteki Śląskiej, a także Magdalenę Skórę i Anetę Satławę zaproponowała numer specjalny poświęcony Joannie Papuzińskiej.

Uroczystości towarzyszyły wystawy książek i materiałów ikonograficznych ze zbiorów Biblioteki dla Dzieci i Młodzieży w Oświęcimiu: „Zatopione królestwo Joanny Papuzińskiej”, „Pisarz ze słońcem w herbie – Kornel Makuszyński patron Nagrody Literackiej”, „Laureaci Nagrody Literackiej im. Kornela Makuszyńskiego i ich nagrodzone książki w latach 1993-2004”.

Dekorację Sali Koncertowej w głównej mierze przygotowały dzieci ze SP nr 11 i panie: Wioletta Guzdek, Beata Latko, Magdalena Moc pod kierunkiem Zofii Kramarczyk – z-ca dyrektora SP nr 11, a także bibliotekarki z Biblioteki dla Dzieci i Młodzieży.

Nasza uroczystość nie miałaby tak podniosłego charakteru, gdyby nie sponsorzy, którzy przyczynili się do jej uświetnienia. Dziękujemy zatem: Zakładom Mechanicznym „Wiromet” z Mikołowa, Spółce „3 kultury – S-ka z o.o. w Łodzi”, Drukarni „Grafikon” z Wadowic, Restauracji „Skorpion” z Oświęcimia, Cukierni „Kołaczek” z Oświęcimia, Oświęcimskiemu Centrum Kultury, Firmom „Błyspor” i „Alter”, „Plantpol” z Oświęcimia.

STANISŁAWA NIEDZIELA

Dlaczego Rok Wodnika?

W numerze 11/2005 ukazał się artykuł pt. *Rok Wodnika Joanny Papuzińskiej* autorstwa Stanisławy Niedzieli i Urszuli Kuś. Wielu czytelników zadawało pytanie, dlaczego w tytule pojawił się Rok Wodnika?

W zbiorku J. Papuzińskiej *Szumikraj* jest wiersz o Wodniku (bardzo melodyjny), który często czytamy grupom dzieci przy okazji wizyt dzieci w bibliotece. Na dziesięciolecie naszej biblioteki zmieniliśmy wystrój Kącika Malucha i zamiast japońskiego smoka, zawiesiliśmy właśnie Wodnika umieszczonego w sieci, trzymającego w ręce właśnie *Szumikraj*. Jak wspomniałam wiersz o Wodniku jest bardzo melodyjny i zaprzyjaźniona z naszą biblioteką pani Anna Garus ułożyła muzykę do niego. Zrobiła to też do innych wierszy: *Muzyczka*, *Czarodziej*. W związku z tym postanowiliśmy, że kończący się niedługo rok 2005 będzie w działalności naszej biblioteki Rokiem Wodnika Joanny Papuzińskiej.

Stanisława Niedziela

Czytając „Poradnik Bibliotekarza” – wiesz więcej

BOGDAN KLUKOWSKI

Pana Reja przypadki

Rocznica urodzin Mikołaja Reja minęła w 2005 r. bez większego echa: uczeni zorganizowali kilka konferencji, miłośnicy staropolszczyzny coś nowego napisali, i tylko tyle. Nadal dzięki szkolnej edukacji wiemy, że Polacy nie geśi, że mieliśmy do czynienia z ojcem języka polskiego, że rozmawiali sobie Pan z Wójtem i Plebanem, że jakoś umknęła nam ta rocznica, przycmiona huraganami, katastrofami, wyborami i czym tam jeszcze.

A była to postać nieprzeciętna, choć w ciągu ostatniego pięćsetlecia rodziło się u nas wielu wieszczów i ludzi wybitnych. Mikołaj Rej urodził się w roku uchwalenia konstytucji *nihil novi*, jeszcze pod rządami Aleksandra Jagiellończyka, u zarania złotego wieku. Dorastał, żył i pisał w okresie świetności państwa oraz rozwoju nauki i sztuki za ostatnich Jagiellonów. Państwo polsko-litewskie liczyło wówczas 900 tys. km² powierzchni, zamieszkaanej przez 7 mln ludzi. 40% z nich to byli Polacy, drugie 40% stanowili Rusini, na pozostałe 20% składali się Litwini, Niemcy, Żydzi, Wołosze i Włosi. Językami urzędowymi były łacina i starobiałoruski. Różnicowanie etniczne, co naturalne, szło w parze ze zróżnicowaniem wyznaniowym: przez lata krajobraz Polski tworzyły kościoły katolickie, meczety, cerkwie, bożnice i kenesy karaïmskie, potem jeszcze w okresie reformacji zbory luterzańskie, kalwińskie i ariańskie. Od strony stratyfikacji społecznej przeważali chłopci (65%), następnie mieszczenie (25%), szlachta stanowiła pozostałe 10%. Ciekawe może jest i to, że spośród osób zaliczonych do szlachty tylko 3% stanowili feudałowie, a pełnię praw obywatelskich miało ok. 2% całej ludności zamieszkałej w Polsce. Przy tak wielkim zróżnicowaniu społecznym i demograficznym kraj stanowił niezwykły konglomerat, podobny do tego, który po pół tysiącleciu jawi się jako ideał zróżnicowanej, ale i zjednoczonej Europy. Od strony administracyjnej państwo miało dwie stolice: Kraków i Wilno. Obecnie zaś, po wstąpieniu do Unii Europejskiej, z upodobaniem mówimy o Warszawie i Brukseli.

Historycy od dawna mówią o tamtej Polsce, że miała zamożnych mieszkańców, ale samo państwo było biedne. Z trudem organizowano armię do wojen obronnych i zaczepnych, nie finansowano powszechnej oświaty, były kłopoty z utrzymaniem jedności państwa, trwały konflikty między wyznawcami różnych religii.

W takim państwie, do którego w 1518 r. przybyła z Włoch żona Zygmunta Starego – Bona Sforza d’Aragona, przyszło żyć Mikołajowi Rejowi. Przyszły pisarz i dworzanin uczył się we Lwowie, jeden rok przebywał jako słuchacz

w Akademii Krakowskiej, resztę życia spędził na dworach możnowładców, był także dworzaniem ostatnich Jagiellonów: Zygmunta Starego i jego syna Zygmunta Augusta. Na dworach nauczył się biegle łaciny w mowie i piśmie, dużo czytał w tym języku zarówno utwory starożytne i średniowieczne, jak i literaturę piękną, konfesyjną i polityczną, powstającą za jego życia.

W dzisiejszym rozumieniu niewątpliwie naruszał prawa autorskie, ale też współcześni mu rodacy naruszali jego prawa do utworów, które pisał po polsku. A pisał wykorzystując rozmaite gatunki literackie, najchętniej stosował dialog obyczajowy lub polityczny, misteria, dramaty, poematy, traktaty prozą, z mniejszych form były to epigramy, fraszki czy facecje. Trzy lata temu jeden z badaczy Janusz T. Maciuszko zatytułował swoją książkę *Mikołaj Rej – zapomniany teolog ewangelicki z XVI w.* Ta umiejętność posługiwania się różnymi gatunkami i to w języku ojczystym, budziła niepokój jego adwersarzy politycznych i religijnych. Znanym jest fakt, że na tom kazań napisany przez zdeklarowanego kalwina Reja, czyli *Postyllę Pańską*, odpowiedział jezuita Jakub Wujek własną *Postyllą*. Rejowa jednak była bardziej popularna, w 1600 r. przełożono ją na litewski i ruski, a niektórzy duchowni prawosławni korzystając z tego utworu mówili o autorze z powagą „święty Rej”.

Ze względu na popularność literacką i obywatelską miał Mikołaj Rej zdecydowanych wrogów, szczególnie wśród kleru katolickiego. Przez kilka wieków zapomniany, został przywrócony pamięci historycznej dopiero w XIX w., najpierw za sprawą wykładów Mickiewicza o literaturze polskiej z 1841 r. Okazało się, że Rej pisał znacznie więcej, niż przetrwało do naszych czasów. Ze przyprawiono mu gębę pijaka i obżartucha, a także nieuka i szafawidy. Nic to, że za życia był jednym z laureatów pierwszej nagrody literackiej: za przekład Psalterza Dawidów otrzymał od Zygmunta Starego królewską pensję w postaci wsi Temerowka. Psalterz był zresztą jedyną księgą biblijną, którą kościół pozwalał przekładać na języki narodowe i pierwszy dokonał tego Rej. Nie zmieniało oceny pisarza i to, że był zaangażowany w działalność sejmową i znajdował się w delegacjach parlamentu do króla w sytuacjach, gdy król nie mógł przybyć na posiedzenia. Za działalność obywatelską otrzymał drugą wieś z nadania króla – tym razem Zygmunta Augusta.

Przyjęliśmy na długi czas protekcyjny termin „ojciec języka polskiego”, co nam wystarczało za usprawiedliwienie, że to jeszcze nie był pisarz renesansowy. Zapomnieliśmy o zdaniu Mikołaja Reja „A to miej na pieczy, abyś czytał, kiedy tylko możesz” i o tym, że zapożyczali się u niego i współcześni i poeci barokowi. Na dodatek nigdy nie poznamy całej spisuźnicznej założyciela miast: Okszy i Rejowca. ■



Edukacja regionalna

Temat artykułu nasunęło mi samo życie. Realizując różne projekty kulturalne i programy autorskie spotkałam się z dużym zainteresowaniem tematyką regionalną w edukacji szkolnej i czytelniczej. Tekst ten może być pomocny bibliotekarzom realizującym podobne formy oraz zachęcić innych do podjęcia takich działań.

Wiele się ostatnio mówi o edukacji regionalnej, roli biblioteki w kształtowaniu świadomości lokalnej. Źródeł tego zjawiska należy szukać z jednej strony w chęci obrony swojej „małej ojczyzny” w dobie unifikacji i uniformizacji społeczeństwa, z drugiej – w chęci zatrzymania i poznania własnej tożsamości kulturowej i narodowej. Zachowanie własnej odrębności daje bowiem człowiekowi poczucie przynależności do konkretnego miejsca, do rodzimej kultury, wspólnoty, która to przynależność daje poczucie odrębności i bezpieczeństwa, co z kolei prowadzi do podmiotowego traktowania wszelkich działań i inicjatyw lokalnych.

Wychodząc naprzeciw tym zjawiskom, w oparciu o podstawy programowe edukacji regionalnej dla szkół podstawowych i gimnazjów, realizuję indywidualny, jak mi się wydaje, model edukacji czytelniczej opartej o dziedzictwo kulturowe w regionie. Wiedza dzięki temu zdobyta pozwala uczestnikom edukacji czytelniczej, wzmocnić emocjonalne więzi z miejscem, w którym żyją w oparciu o własne wybory czytelnicze. Powszechnie przecież wiadomo, iż zasadniczym warunkiem zachowania własnej tożsamości i jej trwania jest właśnie przekaz dziedzictwa kulturowego. Ja rozumiem go przede wszystkim w kategoriach literatury, historii, żywej tradycji, folkloru oraz języka.

Umożliwienie szczególnie dzieciom i młodzieży poznania własnego dziedzictwa kulturowego powinno odbywać się od najmłodszych lat. Należy je realizować poprzez formy i metody pracy w kontekście zdarzeń i sytuacji charakterystycznych dla danego regionu, miejscowości (wszelkiego rodzaju dni, rocznic, uroczystości i jubileuszy lokalnych).

Celem edukacji czytelniczo-regionalnej jest wykształcenie w czytelnikach poczucia własnej tożsamości regionalnej, jako impulsu do zaangażowania się w funkcjonowanie własnego środowiska i otwarcie na wszelkie inicjatywy lokalne.

Zadaniem bibliotekarza jest, moim zdaniem, wyposażenie potencjalnego uczestnika imprez lokalnych w zasób wiedzy o własnej okolicy w kon-

tekście historii własnego państwa i narodu. Uświadomienie mu historii własnego regionu, wprowadzenie go w świat wartości jego środowiska, w tym kształtowania poczucia tzw. tożsamości pluralistycznej, otwartej postawy wobec innych kultur.

Aby program edukacji czytelniczo-regionalnej był dla uczniów ciekawy, treści proponowane przez bibliotekarza powinny być atrakcyjne, przekazywane jak najbardziej różnorodnymi metodami. W zrealizowanym w minionym roku szkolnym w filii bibliotecznej nr 7, projekcie z edukacji regionalnej – Dziedzictwo kulturowe w regionie „Literackimi ścieżkami Puław”, autorki projektu (niżej podpisana i Alicja Lewtak nauczyciel języka polskiego w Gimnazjum Publicznym nr 1 w Puławach) zastosowały różne metody aktywizujące, takie jak: warsztaty literackie z młodą poetką puławską Anną Filipiak, wycieczkę z przewodnikiem, w celu poznania skarbów architektury i kultury ukrytych w parku puławskim, wykład monograficzny „Szlakiem pomników pamięci w naszym mieście”, warsztaty „Puławy w oczach twórców oświeceniowych”, gdzie młodzież tworzyła na zajęciach utwory o swoim mieście w gatunkach charakterystycznych dla epoki oświecenia. Absolutnym przebojem okazał się wieczorek poetycki „Zaprezentujmy swoją twórczość”, w czasie którego chętni mogli pochwalić się własnymi utworami literackimi i muzycznymi. Na kolejnych zajęciach młodzież mogła poznać insygnia miejskie i wysłuchać prelekcji Agaty Majcher z Wydziału Promocji i Integracji Europejskiej Urzędu Miasta Puławy pod znamienym tytułem „Bądźmy dumni z naszego miasta”, która wzbudziła wiele pozytywnych emocji.

Na przykładzie tego projektu widać, iż treści programowe powinny być tak dobrane aby opierały się o księgozbiór biblioteki, co skumulowało się w wykładzie „Puławy – literackie inspiracje”. Szczególne walory posiadają metody aktywizujące (warsztaty, wycieczki, prezentacje), które spełniają postulat aktywnego i pogładowego zdobywania wiedzy, kształtują merytoryczne i formalne umiejętności czytelnika, wprowadzonego w świat historii, tradycji i wartości swojego miejsca zamieszkania, w aspekcie literatury i twórców z nim związanych.

W obliczu zmian cywilizacyjnych i gospodarczych, a co za tym idzie unifikacji naszego życia, widać wyraźną potrzebę wypełnienia pustki dotyczącej działań promujących wartości własnego

regionu, w kontekście książki i czytelnictwa. Wydaje mi się, iż jest to bardzo ważny segment do zagospodarowania właśnie przez biblioteki jako instytucje kształtujące świadomość kulturową.

Edukacja regionalna stanowi bowiem ważny element rzeczywistości społecznej, stwarzający warunki do poznania i kształtowania postaw wobec własnego dziedzictwa kulturowego, szczególnie w postępującym obecnie procesie globalizacji. Ponadto bardzo ważne jest przygotowanie czytelnika do twórczym i świadomym uczestnictwa w życiu kulturalnym i społecznym. Myślę więc, iż działania podejmowane przez biblioteki poprzez edukację regionalną służą budowaniu aktywnej postawy wobec poznawanych treści i rozwijaniu osobowości czytelniczej.

Spojrzenie na tę sprawę, w kontekście podejmowanych przez mnie działań, stanowi okazję do analizy roli biblioteki. Należy zwrócić uwagę, że edukacja regionalna jest procesem, który nie tylko odbywa się w szkole czy bibliotece, ale także w domu rodzinnym. I tu właśnie jest pole do działania dla biblioteki jako instytucji skupiającej

ludzi w różnym wieku. Dobrze pomyślany program edukacji czytelniczo-regionalnej, stwarza bowiem sytuacje do spotkania w jednym miejscu wielu pokoleń (np. wieczorek poetycki, zgrupowań zarówno kolegów z klasy, rodziców, jak i przyjaciół oraz nawet dziadków, prelekcje, wykłady także mają charakter otwarty, ponieważ w tym czasie biblioteka normalnie funkcjonuje).

Przebiegający w ten sposób proces edukacji czytelniczej i regionalnej ma wiele zalet. Rozwija wiedzę o kulturze regionu, rozbudza patriotyzm lokalny, propaguje literaturę i twórców lokalnych. Niekiedy też staje się inspiracją do budowania własnej tożsamości, wskazując na korzenie łączące ich z rodzinną ziemią, poznanie walorów miejscowej kultury, folkloru, pamiątek po przodkach, a przede wszystkim kształtuje osobowość czytelniczą i wyzwała aktywność intelektualno-poznawczą.

ELŻBIETA NAWROCKA

st. kustosz, kierownik filii bibliotecznej
nr 7 w Puławach

Integracja inaczej

Ostatnio coraz więcej mówi się i pisze o znaczeniu integracji jako czynnika kształtującym pozytywne relacje osobowe w różnych środowiskach. Integrują się samorządowcy w czasie wyjazdowych konferencji, nauczyciele i uczniowie podczas festynów i wycieczek szkolnych, integrują się i bibliotekarze. Najczęściej nasza bibliotekarska integracja rozumiana jest jako towarzyskie spotkanie przy ognisku z kiełbaskami, płasami i muzyką biesiadną. Niejednokrotnie zastanawiałem się jak zmienić kształt integracji, aby miała formę mniej zabawową a bardziej poznawczą. Od kilku lat biblioteka w Świebodzinie wypracowuje dwa rodzaje takiej integracji – comiesięczne spotkania prasowo-towarzyskie oraz wyjazdy szkoleniowo-krajoznawcze z okazji majowego Dnia Bibliotekarza.

Raz w miesiącu, zawsze w czwartek, odbywa się przegląd najciekawszych artykułów z prasy krajowej i zagranicznej. Wiodący artykuł omawia instruktor powiatowy na podstawie prasy fachowej, często wykorzystując „Poradnik Bibliotekarza” lub inne czasopismo. Omawiana tematyka dotyczy zmian w przepisach prawnych bibliotek, ciekawszych form upowszechniania książki czy analizy czytelnictwa. Drugi artykuł lub dwa omawia wyznaczona wcześniej osoba, której funkcja wiąże się z tematyką danego artykułu. Pracownicy udostępniania przedstawiają sylwetki wybranych autorów lub recenzje książek opubli-



kowane w „Nowych Książkach” lub w innych czasopismach kulturalnych. Pracownicy oddziału dla dzieci zapoznają nas z ciekawszymi imprezami związanymi z upowszechnianiem książki dziecięcej oraz nowymi rozwiązaniami w pracy bibliotek, np. Mediateka we Wrocławiu. Program spotkań jest tak ułożony, że instruktor występuje stale, natomiast pozostali pracownicy cyklicznie się zmieniają. Pozwala to na większą ich aktywizację oraz prezentowanie różnych głosów w dyskusji. Bardzo często spotkania te łączy się z różnymi uroczystościami okolicznościowymi przy kawie i ciasteczkach, jak jubileusze, nagrody czy wyróżnienia, co stwarza atmosferę bardzo koleżeńską pozbawioną większych stresów i emocji.



Drugim rodzajem integracji zawsze z niecierpliwością oczekiwanym przez nasz zespół jest coroczny wyjazd szkoleniowo-krajoznawczy organizowany z okazji bibliotekarskiego święta. Zawsze na początku każdego roku kalendarzowego przedstawiamy burmistrzowi miasta dokładny program wyjazdu, gdyż pieniądze na jego realizację trzeba zaplanować wcześniej. Środki pochodzą z naszego funduszu socjalnego, który znajduje się przy Urzędzie Miasta. Głównym punktem każdego programu jest zawsze zapoznanie się z działalnością wybranej biblioteki oraz spotkanie z jej pracownikami i wymiana doświadczeń. Zawsze zabieramy ze sobą nasze wydawnictwa – informator o bibliotece, kolorowe zakładki do książek, ekslibrisy oraz materiały promujące miasto i powiat, foldery, mapki i pocztówki. Promocja miasta i powiatu jest atutem tego wy-

jazdu, który do tej pory był akceptowany przez władze samorządowe.

Oprócz spotkania w bibliotece zawsze staramy się uwzględnić w programie część krajoznawczą połączoną ze zwiedzaniem ciekawszych zabytków.

Do tej pory zwiedziliśmy następujące miejsca:

– Bibliotekę PAN i muzeum w Kórniku oraz wspaniałe arboretum,

– Muzeum – Pracownię Literacką Arkadego Fiedlera w Puszczykówku, gdzie złożyliśmy wianzek kwiatów na grobie autora na miejscowym cmentarzu,

– Bibliotekę powiatową w Żaganiu, wspaniały pałac barokowy, bibliotekę klasztoru augustianów oraz Muzeum Martyrologii Alianckich Jeńców Wojennych Stalag VIII C,

– Bibliotekę powiatową w Wolsztynie, muzeum Roberta Kocha i muzeum rzeźbiarza Marcina Rożka,

– Bibliotekę Raczyńskich w Poznaniu, Muzeum H. Sienkiewicza na Starym Rynku i Muzeum Narodowe,

– Bibliotekę powiatową i filię kształcenia bibliotekarzy CEBID w Jarocinie.

Niewielkie od miejsca zamieszkania odległości zwiedzanych miejsc pozwalają na odbycie wyjazdów w jednym dniu środkami komunikacji masowej, co zmniejsza koszty pobytu. Podróże są znakomitym miejscem integracji i refleksji zawodowej.

ANDRZEJ GRUPA
dyrektor Biblioteki Publicznej
w Świbodzinie



Z WARSZTATU METODYKA



Walentynki

Scenariusz świątecznej imprezy

Według tradycji anglosaskiej Dzień Zakochanych przypada 14 lutego, a jego patronem jest św. Walenty. Święto to od wicków było obchodzone w krajach anglosaskich. Od kilkunastu lat obyczaj ten gości również w Polsce. Tego dnia wszyscy staramy się przesłać miłej nam osobie upominek lub kartkę z ciepłym słowem. Choć niektórzy boczą się na przyswajane przez Polaków obce zwyczaje, to uważam, że jednak warto kultywować tę „modę” na obdarowywanie się odrobnią czułości i czekoladkami w kształcie serduszek.

Z tej właśnie okazji w Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży nr 115 na warszawskim Muranowie zostały zorganizowane imprezy walentynkowe dla starszych przedszkolaków (grupy IV). Bibliotekarki na początek spotkania przygotowały dla dzieci krótki program wprowadzający w tematykę Walentynek. Potem odbywały się konkursy, gry i zabawa taneczna. To miłe święto, które zazwyczaj wypada pod koniec karnawału, jest jedną z ostatnich okazji, aby maluchy mogły „pobalować” w bibliotece.

Pragnę w tym miejscu przedstawić szczegółowy scenariusz imprezy walentynkowej. W tekście tym użyłam autentycznych wypowiedzi dzieci.

Cele: zapoznanie dzieci ze świętem zakochanych; stworzenie dzieciom okazji do dobrej zabawy; zaprezentowanie utworów o miłości.

Przed rozpoczęciem imprezy należy przygotować następujące rekwizyty:

1) nadmuchać około 20 balonów (najlepiej tyle, ile przewidujemy uczestników zabawy);

2) wyciąć co najmniej 20 serduszek z czerwonego samoprzylepnego papieru;

3) wydrukować dla każdego dziecka małą kartkę walentynkową z wierszykiem;

4) odbić na kserokopiarce 7-8 kopii planszy z sylwetką Kopciuszka i tyle samo kopii planszy do zadania „Połącz pary” oraz minimum 20 kopii sylwetki amorka;

5) wybrać przedmioty na nagrody w konkursach – co najmniej 12 sztuk (mogą to być np. kolorowe ołówki, długopisy żelowe, temperówki, lizaki itp.);

6) wybrać kasety z muzyką, jaka będzie odtwarzana w trakcie zabawy;

7) przygotować słodki poczęstunek i napoje oraz serwetki i kubeczki jednorazowe;

8) udekorować salę balonami, paskami czerwonej krepiny, w widocznym miejscu powiesić duże serce z czerwonego kartonu ze srebrną sylwetką amorka;

9) wydrukować, pociąć i pozwijać walentynkowe wróżby;

10) zgromadzić kilka szalików lub chusteczek do związania oczu;

11) zatemprować ołówki i kredki oraz przygotować czerwoną szminkę i kawałek kredy.

Przewidywany czas trwania imprezy: 1,5-2 godziny.

Wstępna część imprezy (*Każdemu dziecku przyklejamy do ubrania „identyfikator” w kształcie czerwonego serduszka, na którym słamastrem piszemy jego imię. Czerwoną szminką malujemy na policzkach wszystkim uczestnikom imprezy serduszka. Dopiero po tych zabiegach następuje oficjalne powitanie.*)

Bibliotekarka I

Witam was serdecznie w bibliotece. Czy wiecie, jaki dziś mamy dzień?

(Dzieci próbują udzielić odpowiedzi, np. mówią: „nie wiemy”, „wtorek”, „Thusty Czwartek” itp.; po kilku próbach trafiają na właściwą odpowiedź: „Walentynki”).

Kto powiedział Walentynki? A co to takiego? Kto mi powie?

(Dzieci mówią: „Dzień Miłości”, „Święto Calusów”, „Dzień Zakochanych” itp.).

No właśnie – Dzień Zakochanych. A jak myślicie, od jak dawna obchodzi się to święto w Polsce?

(Padają odpowiedzi: „od roku”, „od pięciu lat”, „od stu lat”, „dawno”, „od zawsze”, „nie-dawno” itp., wreszcie cichną głosy).

Rację mieli ci, którzy wofali, że od niedawna, ale nie od roku ani od pięciu lat. Walentynki ob-

chodzimy w tym roku po raz piętnasty. Nie jest to nasze tradycyjne święto. Pomysł tego święta narodził się w Anglii i był rozpowszechniony co najmniej od XV w.¹ – czyli Dzień św. Walentego jest tam obchodzony od prawie sześciuset lat. Pomyślcie – to prawie sto razy tyle, ile wy macie lat.

Pochodzenie tego obyczaju jest nieznanne, być może ma on związek z ludowym wierzeniem, że w Anglii ptaki śpiewające zaczynają łączyć się w pary właśnie 14 lutego, czyli w Dniu św. Walentego. A jeśli ptaki mogły łączyć się w pary, to ludzie chcieli tak samo. Żeby dać znać wybranej osobie, że ją kochają, robili dla niej coś miłego. Jak sądzicie, co można zrobić miłego w takim dniu dla kogoś, kogo się lubi?

(Dzieci odpowiadają: „wysłać kartkę z serduszkami”, „dać calusa”, „dać kwiatek”, „dać czekoladowe serce”, „zaprosić na kolację”, „dać prezent” itd.).

Ależ macie mnóstwo pomysłów! A na dodatek same świetne! To teraz podsumujmy, co wiemy o Walentynkach – wiemy czym są, skąd się wzięły, co należy w tym dniu robić. Ale chyba nie wiemy dlaczego patronem Dnia Zakochanych został św. Walenty?

(Z sali pada odpowiedź: „nie wiemy”).

Otóż św. Walenty był biskupem w starożytnym Rzymie, bardzo, bardzo dawno temu, bo w IV w. W czasach, kiedy żył, służba wojskowa trwała co najmniej dwadzieścia lat, a panujący wówczas cesarz rzymski zakazał żołnierzom zawierania małżeństw. Jak głosi legenda, miłośni biskup Walenty chętnie pomagał zakochanym żołnierzom i ich wybrankom. Wbrew cesarskiemu zakazowi udzielał im ślubów. Za to został uwięziony z rozkazu cesarza i zabity.

(głos z sali: „ucięli mu głowę?”).

No właśnie. I dlatego, że zginął pomagając zakochanym, został patronem ich święta.

Bibliotekarka II

Teraz, gdy już wiecie wszystko o Dniu św. Walentego, możemy troszeczkę porozmawiać o miłości. Powiedźcie mi, kogo kochacie?

(Dzieci odpowiadają: „mamę”, „tate”, „babcię”, „ciocię”, „brata” itd.).

Ale czy jesteście w kimś zakochani?

(na sali chichoty, ktoś mówi: „w Ani”, „w Karolu”, „a ja wiem kogo kocha Kamilka” itp.).

To posłuchajcie, w kim zakochała się żaba (zakłada na rękę pacynkę-żabę i recytuje):

Zakochała się żaba

w ogórku kiszonym.

Ach, ożeń się z mną!

Przecież nie masz żony.

¹ W. Kopański: *Słownik mitów i tradycji kultury*. Warszawa 1985.

Ty jesteś zielony –
ja też w tym kolorze.
Ładna będzie z nas para,
więc ożeń się, ożeń!

Jeśli zechcesz, to będę
mieszkać z tobą w słoju.
A ogórek na to:
– Zostaw mnie w spokoju.
Nie pleć bredni żabo
i skończ swe zaloty.
Nie chcę cię, boś brzydka
i czuć ciebie błotem.

Na te słowa żaba jak nie zarechocze...
– Co? Ja jestem brzydka?!
Patrzcie go. Wymoczek!

Nikt na świecie nie widział
(daję na to słowo),
aby żaba została
panią ogórkową.

(T. Śliwiak: *Zakochana żaba*)²

Bibliotekarka I

Ale wreszcie żaba trafiła na kogoś, kto się
w niej zakochał. Posłuchajcie (*zakłada pacynkę*
hipopotama i recytuje):

Zachwycony jej powabem
Hipopotam błagał żabę:
„Zostań żoną moją, co tam,
Jestem wprawdzie hipopotam,
Kilogramów ważę z tysiąc,
Ale za to mógłbym przysiąc,
Że wzór męża znajdziesz we mnie
I że ze mną żyć przyjemnie.
Czuję w sobie wielki zapach,
Będę ci motylki łapał
I na grzbiecie, jak w karcie,
Będę woził cię po świecie,
A gdy jazda już cię znuży,
Wrócisz znowu do kałuży.
Krótko mówiąc – twoją wolę
Zawsze chętnie zadowolę,
Každy rozkaz spełnię ściśle.
Co ty na to?” „Właśnie myślę,
Dobre chęci twoje cenię,
A więc – owszem. Mam życzenie...”
„Jakie, powiedz? Powiedz szybko,
Moja żabko, moja rybko,
I nie krępuj się zupełnie,
Twe życzenie każde spełnię,
Nawet całkiem niedościę...”
„Dobrze, proszę: nawlec igłę!”

(J. Brzechwa: *Hipopotam*)³

² A. Marianowicz: *Czy kto widział...* Warszawa 1986, s. 24.

³ J. Brzechwa: *Zwierzyniec*. Katowice 1988, s. 58.

Jak myślicie, czy hipopotam ożenił się z żabą?
(*W odpowiedzi gromkie „taak”*).
Na pewno? To udało mu się nawlec igłę?
(*Wszyscy: „nieee”*).

Bibliotekarka II

A ja wam powiem w kim zakochał się Pan Żaba.
(*recytuje, w tym czasie Bibliotekarka I pokazuje*
wszystkim maskotkę-myszkę):

„Pan Żaba siedzi w studni,
hej-ho, hej-ho!
Pan Żaba siedzi w studni
i martwi się od stu dni
i trapi się wciąż bo...”

Miłością wielką dyszy
hej-ho, hej-ho!
Miłością wielką dyszy
do ślicznej panny Myszy
i w tym tkwi całe zło.

Pan Żaba śpiewa pieśni,
hej-ho, hej-ho!
Pan Żaba śpiewa pieśni,
a jej się nawet nie śni
pokochać wreszcie go.

(A. Marianowicz: *Pan Żaba*)⁴

Bibliotekarka I

Widzicie, jak źle układało się tym wszystkim
żabom w sprawach sercowych? Życzę Wam za-
tem, żebyście mieli znacznie więcej szczęścia
w miłości niż te wszystkie żaby i żeby dzisiejszy
dzień był dla was wyjątkowo radosny. A teraz
zapraszam do zabawy!

Konkursy, gry i zabawy

1. **Taniec z balonami** – pary tańczą zwrócone do siebie twarzami z umieszczonym między sobą balonem, którego nie wolno przytrzymywać rękami. Pary, które stracą balon (bo im pięknie lub „ucieknie”) odpadają z konkurencji. Wygrywa para, której najdłużej uda się tańczyć z balonem. Jeśli takich par jest kilka, podnosimy stopień trudności – pary stają do siebie plecami i nadal tańczą, aż do wyłonienia zwycięzców, którzy dostają mały upominek i są nagrodzeni braunami. Czas trwania zabawy około 5-7 min.

2. **Ubierz Kopciuszkę** – jest to zadanie rysunkowe realizowane w zespołach trzyosobowych. Na gotowej sylwetce dziewczyny w długiej prostej sukni dzieci powinny narysować jakieś ozdoby, dodać jej naszyjnik, diadem, kapelusz, rękawiczki itp. i pokolorować ją jak najładniej, tak żeby Kopciuszek miał piękną suknię na walentynkowy bal u księcia. Dekorowanie i kolorowa-

⁴ *Szedł czarodziej*. T. 2. Rzeczów 1986, s. 247.

nie trwa około 10-15 min. Po upływie tego czasu wszyscy oceniają efekty pracy. Autorzy najładniejszego Kopciuszka otrzymują nagrody.

3. Taniec na gazecie – pary tańczą na rozłożonych stronach z gazety. Dorośli sędziowie (bibliotekarki, nauczyciele) pilnują, by żadna stopa nie wysunęła się poza gazetę, a sama gazeta nie została podarta – pary, którym się to przytrafi odpadają z konkurencji. Po 2 minutach gazeta zostaje złożona na pół, po kolejnych 2 znów na pół i tak do chwili, aż na parkiecie pozostanie 1 para. Zwycięzcy zdobywają nagrody w tej konkurencji. Czas trwania zabawy 6-8 min.

4. Połącz pary – zadanie zespołowe. Na rozwieszonych jednakowych planszach są podobizny bohaterów popularnych filmów z wytwórni Disneya. Trzyosobowe zespoły mają za zadanie połączyć ich w pary i podać tytuły filmów, w których występują. Wygrywa zespół, który najszybciej prawidłowo połączył pary i podał jak najwięcej prawidłowych tytułów filmów; wszyscy członkowie zwyciężkiej drużyny dostają drobne upominki.

5. Wyścig z balonami⁵ – za pomocą kredy wyznaczamy linię startu i mety. Każde dziecko przemieszcza się od startu do mety trzymając balon między kolanami. Jeśli balonik wypadnie lub pęknie, zawodnik odpada. Wygrywa ten, kto najszybciej dotarł do mety (czas można mierzyć za pomocą stopera lub zegarka z sekundnikiem).

6. Rysowanie serduszka z zawiązanymi oczami – przygotowanymi wcześniej szalikami i chustkami zawiązujemy zawodnikom oczy. Następnie każemy im narysować serduszko wokół gotowej sylwetki amorka. Zwycięża to dziecko, które narysowało najzgrabniejsze serduszko.

7. Gorący kartofel⁶ – dzieci ustawiają się w koło, a jedno z nich trzyma „gorący kartofel”, czyli balon. Włączamy muzykę i dzieci podają sobie balon z rąk do rąk. Po chwili wyłączamy muzykę, a dziecko, które w tym momencie trzyma oburącz balon musi „wykupić się”, wykonując jakieś zadanie (np. zaśpiewać, powiedzieć wierszyk, przedstawić pantomimicznie jakąś postać). Ponownie włączamy muzykę i „gorący kartofel” wędruje z rąk do rąk. Zabawę kończymy po 10-15 min.

8. Niech żyją Państwo Młodzi⁷ – wszyscy z wyjątkiem jednej osoby siadają na krzesłach ustawionych pod ścianami. Jedną z bibliotekarek jest narratorem, który przydziela wszystkim uczestnikom zabawy role gości weselnych (teścia, te-

ściowej, drużby itp.). Każda rola powinna przypaść co najmniej dwójgu dzieciom. Gdy każdy ma już swoją rolę, narrator opowiada historię wesela. Za każdym razem, gdy wymienia jakiegoś gościa, obie osoby grające jego rolę muszą szybko zamienić się miejscami, ponieważ dziecko, które nie ma krzesła stara się zająć miejsce któreś z tych osób. Kiedy narrator zawoła „Niech żyją Państwo Młodzi!” wszyscy wstają z krzesel i podskakują na środku pomieszczenia, wołając „Nicch żyją Państwo Młodzi!”. Następnie próbują usiąść na którymś z krzesel. Osoba, której się to nie uda, zostaje na środku, a narrator kontynuuje opowieść o weselu. Czas trwania zabawy wynosi około 10 min.

Walentynkowe wróżby

Zaśpiewasz w kolejnej edycji „Idola”	Zagrasz w tenisa z prezydentem Polski
Zatańczysz z Miss Polonią	Dostaniesz darmowy bilet na wszystkie 3 części <i>Władcy Pierścieni</i>
Trafisz szóstkę w Toto-lotku	Święty Mikołaj odwiedzi Cię 3 razy w tym roku
Zakochasz się na wiosnę	Zobaczysz Adama Małyszka
Przeczytasz 5. tom <i>Harry’ego Pottera</i>	Zagrasz główną rolę w przedstawieniu na Dzień Matki
Wypełnisz tysiąc kuponów Toto-Lotka	Pokochasz swoją szkołę
Będziesz tęsknić za przedszkolem	Polubisz matematykę
Jscinią poznasz nowe koleżanki i nowych kolegów	Pójdiesz na prawdziwy bal Sylwestrowy
Mama kupi Ci chomika	Dostaniesz wspaniały prezent na Dzień Dziecka
Czeka Cię daleka podróż	Spędzisz cudowne wakacje u babci
Zostaniesz mistrzem karate	Zostaniesz dyplomowanym przedszkolakiem
Pogłaszczesz lwa	Otrzymasz mnóstwo Walentynk
Nauczysz się świetnie jeździć na nartach	Przeczytasz dużo ciekawych książek
Dostaniesz buziaka od swojej sympatii	Nauczysz się prowadzić samochód
Polubisz szpinak, flaki i wątróbkę	Będziesz najlepszym uczniem w swojej klasie
Dowiesz się wreszcie, kto jest w Tobie zakochany	Czekają Cię same słoneczne dni

⁵ A. Wilks: *Dziecięce party*. Warszawa 1997, s. 46.

⁶ Tamże, s. 43.

⁷ *Wielka Księga Gier i Zabaw*. Kielce 2002, s. 85.

9. **Muzyczne krzesła**⁸ – zabawa przeznaczona dla dziewczynek, którym kibicują chłopcy. Ustawiamy na środku pomieszczenia krzesła, o jedno mniej niż jest uczestniczek zabawy. Włączamy muzykę, a dziewczynki tańczą wokół krzesel. Gdy wyłączamy muzykę, dzieci starają się usiąść na krzesłach. Osoba, której się to nie udało odpada z gry. Zabieramy jedno krzesło i kontynuujemy zabawę do momentu, gdy na środku sali zostaje jedna dziewczynka siedząca na krześle – ona wygrywa zabawę i otrzymuje nagrodę (jakiś drobiazg, np. spinki do włosów, frotki do kucyków, naszyjnik – wykorzystujemy przedmioty, które stanowią dodatek do kolorowej prasy kobiecej i młodzieżowej).

10. **Losowanie wróżb Walentynkowych** – wszyscy uczestnicy imprezy wyciągają ze szklanej kuli (starego okrągłego wazonu) karteczki ze śmiesznymi wróżbami, jeśli dzieci nie potrafią przeczytać wróżby, jej treść odczytują bibliotekarki (przykłady wróżb w załączniku).

⁸ Wielka Księga Gier i Zabaw. Op. cit., s. 78.

11. **Swobodna zabawa taneczna z bibliotekarką** w charakterze wodzireja – tańce w kółeczku i w parach (około 20-30 min.).

Na zakończenie imprezy bibliotekarki zapraszają dzieci na przygotowany wcześniej poczęstunek. Po zjedzeniu słodyczy i wypiciu napoi wszystkie dzieci otrzymują po 2 kartki waleńtynkowe, które mogą zabrać ze sobą, by wręczyć je swoim „sympatiom”. Dzieci ubierają się przy pomocy wychowawczyń i bibliotekarek. Gdy są gotowe do wyjścia, następuje pożegnanie – na odchodnym każde dziecko otrzymuje w prezencie nadmuchany balon.

BIBLIOGRAFIA

Kozik B.: *Obce obyczaje – Walentynki: informacja i propozycje*. „Poradnik Bibliotekarza” 1998 nr 1 s. 27-28.

Leksowska L., Supronowicz I., Witkowska I.: *Dzisiaj Walenty – niezbyt święty: inscenizacja na „Dzień Zukochanych” dla uczniów szkół podstawowych*. „Poradnik Bibliotekarza” 2001 nr 1 s. 24-28.

MAŁGORZATA WIŚNIEWSKA-RUSZCZYK

ZESTAWIENIE BIBLIOGRAFICZNE

Mass media

1. Barańska A.: *Praca z komputerem*. „Edukacja i Dialog” 2003 nr 8 s. 43-46.

2. Barban A.: *Dziecko a przemoc w mediach*. „Wychowawca” 2003 nr 3 s. 18-19.

3. Bartzak S.: *Jak reklama namawia młodzież do palenia papierosów*. „Wychowanie na co dzień” 2002 nr 10-11 s. 23-25.

4. Bartoszewski: *Uniwersalny komputer*. „Gazeta Szkolna” 2002 nr 14 s. 9.

5. Braum-Galkowska M.: *Gry komputerowe a psychika dziecka*. „Edukacja i Dialog” 1997 nr 9 s. 58-62.

6. Braum-Galkowska M.: *Wpływ gier komputerowych na psychikę dzieci*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1997 nr 8 s. (2) – (8).

7. Bugara M.: *Edukacyjny charakter prasy dziecięcej*. „Edukacja i Dialog” 2001 nr 4 s. 62-68.

8. Bych G.: *Czy gry komputerowe są zagrożeniem dla uczniów?* „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne” 2003 nr 11 s. 38-40.

9. Chulska-Tomaszczak U.: *Odyseusz XXI wieku*. „Nowe w Szkole” 2002 nr 11 s. 7-8.

10. Chmielewska M.: *Komputer uczy i bawi*. „Wychowanie w Przedszkolu” 2002 nr 7 s. 420-421.

11. *Dziecko a media*. „Wychowawca” 2002 nr 1 (cały numer).

12. Frołow J.: *Jak nowe media wpływają na czytelnictwo?* „Poradnik Bibliotekarza” 2002 nr 12 s. 8-10.

13. Godzic W.: *Powody, dla których powinniśmy kochać telewizję*. „Polonistyka” 2002 nr 1 s. 12-15.

14. Grochowski G.: *Kościół na temat katechetycznego wykorzystania Internetu*. „Katecheta” 2002 nr 2 s. 10-18.

15. Gruba J.: *Wykorzystanie komputera w nauce czytania*. „Życie Szkoły” 2002 nr 5 s. 300-303.

16. Hartung M.: *Wróg jest poza rodziną*. „Wychowawca” 2002 nr 12 s. 19.

17. Hatałska N.: *Multimedia w szkole. Nauka języków obcych*. „Nowe w Szkole” 2002 nr 4 s. 47-48.

18. Jare E.: *Multimedialne programy dla dzieci*. „Edukacja i Dialog” 2002 nr 7 s. 40-45.

19. Jatulewicz E.: *Co słychać w regionie? Rola mediów w edukacji regionalnej dzieci i młodzieży*. „Dyrektor Szkoły” 2003 nr 4 s. 29-31.

20. Jędrzejewski M.: *Subkultury medialne*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2002 nr 2 s. 22-31.

21. Jurek M.: *Naród i Ojczyzna w mediach audiowizualnych*. „Wychowawca” 2002 nr 11 s. 18-19.

22. Karcz E., Pająk J.: *Sceny przemocy na wideo*. „Edukacja i Dialog” 2002 nr 3 s. 62-64.

23. Kołodziejewska D.: *Telewizja a rozwój dziecka*. „Nowe w Szkole” 2001-2002 nr 2 s. 21-23.

24. Kołodziejska D.: **Telewizja wpływa na rozwój dziecka.** „Edukacja i Dialog” 2002 nr 3 s. 46-50.
25. Kosek-Nita B., Rozmus E.: **Uzależnienie od gier komputerowych.** „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2003 nr 1 s. 11-17.
26. Kossowski P.: **Reklama i dziecko.** „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1997 nr 8 s. (9)-(12).
27. Kozłowski P.: **Terroryzm i świat mediów.** „Nowa Szkoła” 2002 nr 8 s. 54.
28. Książek-Szczepanikowa A.: **Multimedialność w akademickim kształceniu polonistów** „Polonistyka” 2002 nr 1 s. 39-41.
29. Kusio U.: **Rodzina wobec telewizyjnej agresji.** „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1997 nr 8 s. (13)-(15).
30. Laszkowska J.: **Komputer zagrożeniem dla dzieci i młodzieży.** „Wychowanie na Co Dzień” 2003 nr 12 s. 26.
31. Lepa A.: **O patriotyzmie w mediach.** „Wychowawca” 2003 nr 4 s. 12-15.
32. Lipowicz-Orłowska I.: **Sprawdzian z tworzenia stron internetowych.** „Edukacja i Dialog” 2003 nr 8 s. 47-48.
33. Łukawska M., Zawadzka A.: **Rola komputera w życiu dziecka specjalnej troski.** „Wychowanie Techniczne” 2004 nr 1 s. 56-58.
34. Marek E.: **Dziecko we współczesnej kulturze medialnej.** „Życie Szkoły” 2004 nr 1 s. 56-62.
35. Mikolejko A.: **O pożytkach z gier komputerowych.** „Edukacja i Dialog” 2002 nr 3 s. 67-70.
36. Minkowska K.: **Możliwości efektywnego wykorzystania gier.** „Edukacja i Dialog” 2002 nr 3 s. 65-66.
37. Moczyłowska J.: **Uzależnienie od komputera i Internetu.** „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1999 nr 4 s. 10-12.
38. Morbitzer J.: **Edukacja wspierana komputerowo – nowe dylematy.** „Życie Szkoły” 2002 nr 6 s. 341-350.
39. Nowak W.: **Edukacja medialna: szanse i zagrożenia.** „Nowe w Szkole” 2002 nr 10 s. 4-5.
40. Okapiec J.: **Medialne Centrum Informacyjne – szerokie okno na świat.** „Biblioteka w Szkole” 2003 nr 3 s. 3-4.
41. Pachocińska E.: **Komputer w nauczaniu języków obcych.** „Nowe w Szkole” 2001-2002 nr 1 s. 11-13.
42. Parnicka U.: **Szkodliwe uzależnienia.** „Edukacja i Dialog” 2001 nr 3 s. 34-39.
43. Perzyńska E.: **Czy nasze dzieci są telemaniakami?** „Edukacja i Dialog” 2002 nr 3 s. 50-54.
44. „Polonistyka” 2002 nr 7 (cały numer).
45. Prajzner E.: **Zagrożenia i korzyści płynące z Internetu.** „Wychowanie Techniczne w Szkole” 2004 nr 3 s. 9-10.
46. Ruciński T.: **Kultura słowa przeciw dyktaturze obrazków.** „Wychowawca” 1998 nr 4 s. 12-14.
47. Samborska I.: **Przedszkolak i bajki telewizyjne.** „Wychowanie w Przedszkolu” 2003 nr 5 s. 265-268.
48. Sokołowski M.: **Ekrany agresji.** „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1999 nr 1 s. 26-28.
49. Sokołowski M.: **Jak dzieci postrzegają reklamę.** „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1999 nr 10 s. 23-25.
50. Sokołowski M.: **Wideo – nowe wyzwanie epoki.** „Edukacja i Dialog” 1993 nr 5 s. 49-51.
51. Sosa J.: **Czy telewizja reklamuje przeemoc?** „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1999 nr 1 s. 29-32.
52. Strużyna K., Kułak M.: **Przyjaciel czy wróg?** „Głos Nauczycielski” 2003 nr 2 s. 2-3.
53. Szadkowska D.: **Przedszkolak w świecie mediów.** „Wychowanie w Przedszkolu” 2003 nr 5 s. 294-295.
54. Szymańska B.: **O mediach, przez media, dla mediów.** „Edukacja i Dialog” 2004 nr 4 s. 54-59.
55. Taboł S.: **Komputer w kształceniu zintegrowanym.** „Edukacja i Dialog” 2002 nr 7 s. 32-39.
56. (TEY) **Komputery w szkole.** „Gazeta Szkolna” 2002 nr 13.
57. Tubek S.: **Co złego w programach telewizyjnych?** „Edukacja i Dialog” 2002 nr 3 s. 55-61.
58. Wachowicz K.: **Ucieczka do innego świata.** „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2003 nr 3 s. 49-51.
59. Walaszek M.: **Czy telewizja ma wpływ na kształtowanie się osobowości dziecka?** „Nowa Szkoła” 2005 nr 2 s. 62.
60. Wieczorek Z.: **Przyszłość edukacji czy edukacja bez przyszłości.** „Edukacja i Dialog” nr 4 s. 4-9.
61. Więckowski S.: **Co to jest edukacja medialna.** „Edukacja i Dialog” 2001 nr 4 s. 2-3.
62. Wolny I.: **Reklama w odbiorze najmłodszych uczniów.** „Edukacja i Dialog” 1995 nr 4 s. 38-41.
63. Wróbel A.: **Mass media jako pośrednie środowisko społeczno-wychowawcze.** „Wychowanie na Co Dzień” 2000 nr 10-11 s. 44-45.
64. „Wychowawca” 2001 nr 11 (cały numer „Telewizja a uczeń”).
65. Zajdel K.: **Zapraszamy do reklamy.** „Edukacja i Dialog” 2001 nr 4 s. 59-61.

IWONA BOŻENA BUKREJEWSKA
nauczyciel bibliotekarz w Szkole Podstawowej nr 4
im. H. Sienkiewicza w Grajewie

Nowe ministerstwo

● W związku z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 31 października 2005 r. w sprawie utworzenia Ministerstwa Nauki oraz zniesienia Ministerstwa Edukacji Narodowej i Ministerstwa Nauki i Informatyzacji oraz z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 31 października 2005 r. w sprawie szczególnego zakresu działania Ministra Edukacji i Nauki 31 października 2005 r. zostało utworzone Ministerstwo Edukacji i Nauki.

Książnica Beskidzka otrzymuje nagrody

● Decyzją Kapituły Konkursu na Najlepiej Przeprowadzoną Kampanię „Cała Polska Czyta Dzieciom” nagrodę główną ABCXXI – Program Zdrowia Emocjonalnego otrzymała już po raz drugi – Książnica Beskidzka w Bielsku-Białej. Super Statuetkę wręczono Bibliotece 1 grudnia br. w Teatrze Studio w Warszawie. Kolejną główną nagrodę, czyli Europejskie Trofeum Energetyczne przyznano Książnicy Beskidzkiej za przeprowadzenie w ciągu 12 miesięcy działań obniżających zużycie energii elektrycznej, co oznacza redukcję kosztów utrzymania placówki. W tym konkursie wzięły udział 42 kraje, w tym Książnica Beskidzka. Nagrodę wręczono podczas uroczystej gali w siedzibie przedstawicielstwa regionu Nadrenia Północna-Westfalia przy Komisji Europejskiej w Brukseli – w dniu 30.11. br. prezydentowi miasta Zbigniewowi Michniewskiemu oraz Bogdanowi Kocurkowi – dyrektorowi Książnicy.

Rok Mikołaja Reja 2005

● 500. rocznica urodzin Mikołaja Reja – ojca literatury polskiej minąca w naszym kraju nader spokojnie. Jubileuszowe spotkanie z tej okazji zorganizowali Biblioteka Narodowa i kościół ewangelicko-reformowany dn. 15.12.2005 r. w siedzibie książki narodowej w Warszawie. W programie uroczystości przewidziano: projekcję telewizyjnego filmu dokumentalnego „Smok z Oxy” w reżyserii Doroty Latour, promocję pieśni Mikołaja Reja w najnowszej edycji Biblioteki Narodowej oraz występ chóru kameralnego kościoła ewangelicko-reformowanego w Warszawie pod dyrekcją Pawła Hruszcwskiego. Więcej informacji o życiu i twórczości autora *Krótkiej rozmowy między panem, wójtem i plebanem* znaleźć czytelnik w bieżącym numerze PB – w «Kalejdoskopie» B. Klukowskiego.

Konkurs NBP – „Z ekonomią na Ty” zakończony

● 9.12.2005 r. zakończono 4 edycję konkursu „Z ekonomią na Ty”. W uroczystości, która odbyła się w siedzibie Narodowego Banku Polskiego w Warszawie udział wzięli przedstawiciele bibliotek, biorących udział w konkursie, Stowarzyszenie Bibliotek

karzy Polskich, Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej, prasy bibliotekarskiej, dziennikarce oraz Michał Jagiełło – dyrektor Biblioteki Narodowej i Leszek Balcercowicz – prezes NBP. Czwartą edycję konkursu została ogłoszona 14.03.2005 r. W pierwszej fazie konkursu biblioteki zgłaszały projekty programów z zakresu edukacji ekonomicznej dla młodzieży szkół ponadpodstawowych, studentów oraz osób bezrobotnych z małych miast i wsi. Komisja oceniająca, w skład której weszli przedstawiciele NBP i BN wyłoniła 32 najlepsze projekty (z pośród 61 wniosków) i przyznała im dofinansowanie. Działania edukacyjne z udziałem ok. 300 szkół i uczelni, ponad 500 instytucji i przedsiębiorstw (starostwa powiatowe, urzędy miasta, urzędy pracy, urzędy skarbowe, przedsiębiorstwa, organizacje non profit, domy kultury i in.) realizowały biblioteki w okresie 4 miesięcy, od czerwca do września br. Odbyło się w sumie 800 różnych imprez o charakterze edukacyjnym; uczestniczyło w nich ponad 16 300 osób. Oceniając programy edukacyjne bibliotek zrealizowane w 2005 r. (brało w nich udział 31 bibliotek z 14 województw). Komisja przyznała 5 nagród głównych i 5 wyróżnień, w postaci dofinansowania rozszerzenia księgozbioru ekonomicznego oraz zakupu sprzętu komputerowego do biblioteki. Czwartą edycję konkursu „Z ekonomią na Ty” był ostatnią edycją. W latach 2002-2004 wzięły w nim udział 142 biblioteki. Narodowy Bank Polski przekazał bibliotekom ponad 570 tys. zł na realizację projektów (średni koszt dofinansowania biblioteki – 6 tys. zł) oraz 300 tys. zł na zakup książek o tematyce ekonomicznej i sprzętu komputerowego do bibliotek.

Laureaci tegorocznej edycji konkursu „Z ekonomią na Ty”

● Nagrody główne otrzymali: Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. Bolesława Prusa w Rybniku, woj. śląskie, Miejska Biblioteka Publiczna w Kędzierzynie-Koźlu, woj. opolskie, Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wieruszowie, woj. łódzkie, Miejska Biblioteka Publiczna w Jaśle, woj. podkarpackie, Miejska Biblioteka Publiczna im. Cypriana Norwida w Złotowie, woj. wielkopolskie.

Wyróżnienia otrzymali: Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Słubicach, woj. lubuskie, Miejska Biblioteka Publiczna im. Aleksandra Fredry w Jarosławiu, woj. podkarpackie, Powiatowa Biblioteka Publiczna w Pajęcznie, woj. łódzkie, Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Końskich, woj. świętokrzyskie, Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna im. ks. Franciszka Malinowskiego w Golubiu-Dobrzyniu, woj. kujawsko-pomorskie.

WiMBP w Rzeszowie w gronie sześćdziesięciolatków

● Uroczyste obchody jubileuszu 60-lecia Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie miały miejsce 9.12.2005 r. – w Teatrze im. W. Ścimaszkowej. Honorowy patronat nad jubileuszem objął Leszek Deptuła – marszałek województwa podkarpackiego i Tadeusz Ferenc – prezydent

Rzeczowa. Ten wyjątkowy dla biblioteki dzień rozpoczęto mszą świętą w kościele Wniebowstąpienia NMP, w części oficjalnej – uhonorowano zasłużonych bibliotekarzy a następnie referaty wygłosili: Stanisław Czajka pt. „Biblioteki publiczne i ich perspektywy” i Paweł Napieracz pt. „Uwag kilka o sposobach używania książek”. Spotkanie środowiska pracowników, przyjaciół i sympatyków biblioteki uświetnił koncert „Muzyka świata – trio wokalnoinstrumentalne”. Uroczystościom towarzyszyła wystawa „Zc zbiorów specjalnych WiMBP w Rzeszowie”. Redakcja „PB” składa dostojnej Jubilatce serdeczne gratulacje.

ZAPROSILI NAS...

● Biblioteka Pedagogiczna w Toruniu na I Regionalną konferencję „Biblioteki Pomorza i Kujaw – centra edukacji i informacji” organizowaną wspólnie z Wojewódzką Biblioteką Publiczną – Książnicą Kopernikańską w Toruniu oraz Bibliotką Wyższej Szkoły Bankowej w Toruniu. 19.10.2005 r.

● Biblioteka Narodowa do *Salonu Pisarzy* na spotkanie z Krzysztofem Boczkowskim. 26.10.2005 r.

● Burmistrz Łaska, starosta Powiatu Łaskiego, dyrektor Biblioteki Publicznej im. Jana Łaskiego Młodszego w Łasku na jubileusz 60-lecia Książnicy Łaskiej. 28.10.2005 r.

● Biblioteka Narodowa do *Salonu Pisarzy* na spotkanie z Bohdancem Urbankowskim. 3.11.2005 r.

● Biblioteka Narodowa do *Salonu Pisarzy* na spotkanie z Ryszardem Legutko. 9.11.2005 r.

● Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Josepha Conrada-Korzeniowskiego w Gdańsku na seminarium ogólnopolskie pt. „Procesy informacyjne o kulturze regionu”. Gdańsk 17-18.11.2005 r.

● Biblioteka Narodowa do *Salonu Pisarzy* na spotkanie z Markiem Skwarnickim. 23.11.2005 r.

● Biblioteka Narodowa w Warszawie, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Tallinie, Ambasada Republiki Estonii w Warszawie na otwarcie wystawy „Duchowość w sztuce artystów estońskich”. 24.11.2005 r.

● Stowarzyszenie Pisarzy Polskich. Oddział w Lublinie, Wydawnictwo Polihymnia, Wydawnictwo TAWA, Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie na spotkanie autorskie promujące książki Józefa Zięby *Dzieje jednego obrazu. Opowieść o Cudownej Ikonie Matki Boskiej Chelmskiej i Miasto ocalenia* 1.12.2005 r.

● Biblioteka Narodowa, Instytut Książki i Czytelnictwa oraz Książnica Pomorska w Szczecinie na konferencję „Współpraca Książnicy Pomorskiej w Szczecinie z bibliotekami i innymi instytucjami kultury w regionie” 6.12.2005 r.

● Biblioteka Narodowa do *Salonu Pisarzy* na spotkanie z Anną Piwkowską 7.12.2005 r.

● Narodowy Bank Polski. Departament Komunikacji Społecznej na uroczystość podsumowującą finał IV edycji ogólnopolskiego konkursu dla bibliotek powiatowych „Z ekonomią na Ty” organizowanego przez Narodowy Bank Polski i Bibliotekę Narodową 9.12.2005 r.

● Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ na XII konferencję międzynarodową pt. „E – włączenie czy E – wyobcowanie? E – inicjatywy bibliotek, archiwów, muzeów i uczelni w walce z alienacją społeczną w Polsce i na świecie”. Kraków 5-6.06.2006 r.

Za zaproszenia dziękujemy!

Poradnik BIBLIOTEKARZA

Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
Ukazuje się od roku 1949

Komitet Redakcyjny: Elżbieta Barbara Zybert (przewodnicząca), Mirosława Majewska (sekretarz), Sylwia Błaszczyk, Wiesława Borkowska-Nichthausen, Andrzej Kempa, Bogdan Klukowski, Grażyna Lewandowicz, Robert Miszczuk, Anna Skubisz, Barbara Stępniewska

Redaktor naczelny: Jadwiga CHRUŚCIŃSKA tel. (22) 822-43-49 wew. 18, 0505-078-945; e-mail: wydawnictwo_cebid@wp.pl; cebid@supermedia.pl; chruscinskaj@o2.pl

Sekretarz redakcji: Dorota GRABOWSKA tel. (22) 552-02-26, 0600-505-662; e-mail: dgrab@wp.pl

Redaktor techniczny i opracowanie graficzne: Elżbieta MATUSIAK tel. (22) 827-52-96

Projekt graficzny okładki i pikotogramów: Agata LIPNICKA

Honoraria autorskie: Małgorzata Konowrocka tel. (22) 825-54-25

Współpracują z redakcją: Lucjan Biliński, Grażyna Bilka, Lidia Błaszczyk, Ewa Gruda, Małgorzata Kisilowska, Bogdan Klukowski, Krystyna Kuźmińska

WYDAWNICTWO
SBP



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

00-335 WARSZAWA, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel./fax 827-52-96

Dyrektor Wydawnictwa – Janusz NOWICKI

Konto SBP: Millennium 701160 2202 0000 0000 2814 5355

Skład i łamanie: Renard Hawryszko. Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozłki 17a, 05-825 Grodzisk Mazowiecki. Nakład: 5900 egz. ISSN 0032-4752. Indeks 369594.



Jest to najdłuższa seria bibliologiczna, jaka kiedykolwiek ukazywała się w Polsce (66 tomów). W ostatnich latach wydaliśmy w jej ramach książki cieszące się dużą popularnością nie tylko w środowisku bibliotekarskim. **Polecamy m.in.:**

- **Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych**, t. 32 (IV Forum SBP, Warszawa 15-17.10.1998). Cena 25 zł
- **Bibliografia. Metodyka i organizacja**, t. 38 (red. Z. Żmigrodzki; 2000). Cena 47 zł
- **Praca z użytkownikiem w bibliotece**, t. 41 (J. Wojciechowski; 2000). Cena 30 zł
- **Biblioteki publiczne końca XX w.**, t. 44 (L. Biliński; 2001). Cena 44 zł
- **Zarys dziejów nauk matematyczno-przyrodniczych (dla bibliotekarzy)**, t. 45 (B. Orłowski; 2001). Cena 15 zł
- **Dokumenty nieksiążkowe w bibliotece**, t. 46 (D. Grygrowski; 2001). Cena 39 zł
- **Biblioteka i informacja w środowisku współczesnej szkoły**, t. 50 (M. Drzewiecki; 2001). Cena 41 zł
- **Książka i biblioteka w środowisku edukacyjnym**, t. 49 (red. E. B. Zybert; 2002). Cena 32 zł
- **Wstęp do bibliotekoznawstwa**, t. 51 (J. Ratajewski; 2002). Cena 41 zł
- **Działalność bibliotek publicznych. Standardy międzynarodowe IFLA-UNESCO**, t. 55 (red. M. Kisilowska; 2002). Cena 15 zł
- **Słownik encyklopedyczny terminów i języków informacyjno-wyszukiwawczych**, t. 56 (B. Bojar; 2002). Cena 45 zł
- **Idee a rzeczywistość: bibliotekarstwo pragmatyczne**, t. 54 (J. Wojciechowski; 2002). Cena 22 zł
- **Poeci na tułaczce**, t. 57 (W. J. Podgórski; 2002). Cena 38 zł
- **Biblioteki szkolne. Wytyczne IFLA-UNESCO**, t. 60. Pr. zbiorowa (red. E.B. Zybert; 2003). Cena 10 zł
- **Współczesna prasa kobieca a sprawy książki**, t. 66. (K. Wodniak; 2004) Cena 35 zł
- **Kultura organizacyjna w bibliotekach** t.69 (E. B. Zybert; 2004). Cena 35 zł
- **Jakub Wujek – pisarz, tłumacz, misjonarz** t. 71 (D. Kuźmina; 2004) Cena 28 zł
- **UKD w środowisku komputerowym** t.72 Pr. zbior. (red. B. Sosińskiej-Kalaty; 2004). Cena 35 zł
- **Językoznawstwo dla studentów informacji naukowej**, t. 74 (B. Bojar; 2005)
- **Edukacja biblioteczna i informacyjna w polskich szkołach**, t. 75 (M. Drzewiecki; 2005). Cena 20 zł
- **Bibliologia, biblioteki, bibliotekarze** t. 76 (Pr. zbior. pod red. D. Grygrowskiego, E. B. Zybert; 2005). Cena 35 zł

Wydajemy też pozycje klasyki polskiego bibliotekarstwa:

- **Katalog przedmiotowy**, t. 58 (A. Łysakowski; 2002). Cena 30 zł
- **Książka wśród ludzi**, t. 62 (H. Radlińska; 2003). Cena 30 zł
- **Człowiek i książka**, t. 65 (J. St. Bystroń; 2003). Cena 19 zł

**KUPUJĄC NASZE KSIĄŻKI – WSPIERASZ
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH**

Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej

ma zaszczyt poinformować, że otrzymało dotację ze środków Ministerstwa Kultury (www.mk.gov.pl) w ramach programu operacyjnego „Edukacja kulturalna i upowszechnianie kultury” (79 poz. na liście beneficjentów programu) na realizację cyklu szkoleń przeprowadzanych w formie warsztatów z elementami prezentacji autorskich projektów animacji kulturalnej pod nazwą:

„Biblioteka publiczna animatorem działań kulturalno-edukacyjnych w regionie”



Przedsięwzięcie będzie realizowane przy współpracy z **Oddziałem Warszawskim Polskiego Stowarzyszenia Pedagogów i Animatorów KLANZA**

w formie 10 szkoleń, które odbędą się w **Warszawie** oraz w 4 filiach CEBID: **Koszalinie, Krakowie, Katowicach, Olsztynie.**

Rekrutacja przewidziana jest na styczeń 2006 r.

Realizacja szkoleń nastąpi w okresie od lutego do kwietnia 2006 r.

Celem szkoleń jest:

Przygotowanie bibliotekarzy do podjęcia inicjatyw kulturalno-edukacyjnych aktywizujących lokalne środowisko. W konsekwencji ma to doprowadzić do tego, aby biblioteka stała się wszechstronnym centrum życia kulturalnego w danym regionie. Działania te będą miały na celu pobudzenie i wspieranie rozwoju kulturalnego mieszkańców danego regionu:

- a) stymulowanie rozwoju kulturalnego dzieci i młodzieży,
- b) przygotowanie do życia w świecie wartości kultury i aktywnego uczestniczenia w nim,
- c) rozwijanie postawy twórczej aktywności,
- d) wspieranie integracji międzypokoleniowej i międzykulturowej.

Zakładana liczba uczestników biorących udział w 10 szkoleniach to 180 osób (po ok. 18 osób na każde szkolenie) rekrutowanych z różnych bibliotek, głównie szczebla powiatowego i gminnego.

Program szkolenia obejmuje moduły:

1. Istota, specyfika i współczesna ranga działalności animacyjnej w bibliotekach publicznych (8 godzin wykład + warsztaty).
2. Animacja czytelnictwa w środowisku lokalnym (8 godzin seminarium + warsztaty).
3. Biblioteka publiczna animatorem działań kulturalno-edukacyjnych w regionie (14 godzin wykład + warsztaty).

Biblioteka Analiz

poleca najnowszą książkę Łukasza Gołębiewskiego
Rynek książki w Polsce 2005



**Już
w sprzedaży!**

Zamawiam egz. „Rynek Książki w Polsce 2005. Wydawnictwa” w cenie 60 zł

Zamawiam egz. „Rynek Książki w Polsce 2005. Dystrybucja” w cenie 40 zł

Upoważniam Bibliotekę Analiz Sp. z o.o. do wystawienia faktury VAT bez mojego podpisu.

Pieczęć firmowa

Nazwa firmy

Adres

NIP

Data i podpis

WARUNKI PRENUMERATY „PORADNIKA BIBLIOTEKARZA” I „BIBLIOTEKARZA”

„RUCH” S.A

Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są tylko na okresy kwartalne. Cena prenumeraty krajowej na I kwartał 2006 r. wynosi 29,70 zł, a cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej.

1. Prenumerata krajowa:

- Przedpłaty na prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH” S.A właściwe dla miejsca zamieszkania. Termin przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową i zagraniczną do 5 każdego miesiąca poprzedzającego okres rozpoczęcia prenumeraty.

2. Prenumerata zagraniczna:

- Wpłaty przyjmuje jednostka „RUCH” S.A Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy na konto: PEKAO S.A IV O/ Warszawa 68124010531111000004430494 lub kasa Oddziału.
- Informacji o warunkach prenumeraty udziela ww. Oddział – 01-248 Warszawa, ul. Jana Kazimierza 31/33. Tel: (prefiks) (0-22) 53-28-731, 53-28-816, 53-28-819, 53-28-820,
- infolinia 0-800-1200-29, w internecie <http://www.ruch.pol.pl>
- Adres do korespondencji: „RUCH” S.A O.K.D.P., ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa

POCZTA POLSKA

1. Przyjmowanie przedpłat od prenumeratorów, we wszystkich urzędach pocztowych w całym kraju w terminach:

- a. do 25 listopada – na prenumeratę realizowaną od 1 stycznia następnego roku,
- b. do 25 lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
- c. do 25 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
- d. do 25 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.

2. Urzędy pocztowe właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora przyjmują przedpłaty odpowiednio:

- a. do 30 listopada – na prenumeratę realizowaną do stycznia następnego roku,
 - b. do końca lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
 - c. do 31 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
 - d. do 31 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.
- Przedpłaty na prenumeratę są przyjmowane przez listonoszy i doręczycieli (od osób niepełnosprawnych w miastach) od wszystkich mieszkańców wsi i małych miasteczek gdzie dostęp do urzędu pocztowego jest utrudniony.
 - Prenumerata prasy obejmuje pełne okresy kwartalne.
 - Wpłaty na prenumeratę są przyjmowane bez pobierania dodatkowych opłat, bez obowiązku wypełniania blankietów wpłat.
 - Zaprenumerowane egzemplarze są doręczane do miejsca zamieszkania prenumeratora lub jego siedziby bez pobrania dodatkowych opłat.

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Prenumeratę można również zrealizować w **Dziale Promocji i Sprzedaży Biura ZG SBP**, Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa, tel. (0-22) 825-50-24, fax: (022) 825-53-49, e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl



DO WSZYSTKICH TYCH, KTÓRZY SIĘ KSZTAŁCĄ LUB DOSKONAŁĄ

Życzymy Wam sukcesów w nauce

Pamiętajcie o tym, że WYDAWNICTWO SBP jest dla Was. Publikujemy większość literatury Wam potrzebnej. Autorami tych książek są sprawdzeni praktycy, dydaktycy i naukowcy. Co roku wydajemy kilkanaście pozycji książkowych. Z każdym rokiem nasza oferta jest bogatsza.

Polecamy nasze czasopisma

Znajdziecie w nich wszystko co aktualne i najważniejsze w bibliotekarstwie i informacji naukowej.

BIBLIOTEKARZ

Indeks 352624. Miesięcznik o charakterze fachowym i naukowym. Ukazuje się od 1929 r. Czasopismo wydawane przez SBP oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy.

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

Indeks 369594. Miesięcznik instrukcyjno-metodyczny. Ukazuje się od 1949 r. Czasopismo wydawane przez SBP.

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ

Od 1993 r. czasopismo wydawane przez Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz SBP, jako półrocznik.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

Czasopismo naukowe ukazujące się od 1929 r. niezbędne dla całego środowiska bibliotekarskiego. Od 2004 r. wydawane wyłącznie przez SBP. Kwartalnik.

EBIB. Elektroniczna BIBlioteka i Biuletyn EBIB

Wychodzi w formie elektronicznej od 1999 r. Działa w strukturze SBP od 2001 r.
Adresy: <http://ebib.oss.wroc.pl>; ebib.redakcja@oss.wroc.pl

KĄŻDĄ KSIĄŻKĘ NASZEGO WYDAWNICTWA

możesz zamówić:

Pisemnie: Dział Promocji i Kolportażu
02-086 Warszawa. Al. Niepodległości 213
Telefonicznie: (022) 825 50 24, 608 28 26; Faks: 825 53 49
e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

Oferujemy Państwu także sprzedaż odręczną w dwóch punktach:

w Wydawnictwie SBP – Warszawa. ul. Konopczyńskiego 5/7
oraz w Dziale Promocji i Kolportażu – Al. Niepodległości 213.

Staramy się – zważywszy na status materialny środowiska bibliotekarskiego – utrzymywać ceny na poziomie niskim i średnim, a część pozycji wydajemy na zasadzie *non profit*.

KUPOJUCIE U NAS!

BEZ NASZYCH KSIĄŻEK ŚWIAT BIBLIOTEKARSKI BYŁBY UBOŻSZY